

Akademia Ignatianum w Krakowie
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Jesuit University Ignatianum in Krakow
The Institute of Political and Administrative Science

HORYZONTY POLITYKI HORIZONS OF POLITICS



WŁADZA POLITYCZNA I NATURA LUDZKA
W REFLEKSJI STAROŻYTNEJ

POLITICAL POWER AND HUMAN NATURE
IN ANCIENT THOUGHT

ISSN 2082-5897
e-ISSN 2353-950X

2019, Vol. 10, N° 32

WYDAWCA / PUBLISHER

Akademia Ignatianum w Krakowie / Jesuit University Ignatianum in Krakow

Zespół redakcyjny / Editorial Board

Wit Pasierbek SJ (redaktor naczelny / Editor-in-Chief)

Marcin Zwierzdzyński (zastępca redaktora naczelnego / Deputy Editor)

Monika Grodecka (sekretarz redakcji / Secretary)

Wojciech Arndt, Wojciech Buchner, Anna Krzynówek-Arndt, Rafał Lis

Krzysztof C. Matuszek, Filip Musiał

Konrad Oświecimski, Jan Rokita, Piotr Świercz, Krzysztof Wach

Rada naukowa / International Advisory Council

prof. dr hab. Włodzimierz Bernacki (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie)

prof. dr Matthew Carnes (Georgetown University, USA), prof. dr Rocco D'Ambrosio (Pontificia Università Gregoriana, Italy), prof. dr Patrick J. Deneen (Notre Dame, USA)

prof. dr Alvydas Jokubaitis (Vilniaus Universitetas, Lithuania), prof. dr hab. Zdzisław Krasnodębski (Universität Bremen, Germany i Akademia Ignatianum w Krakowie)

prof. Faustino Jose Martinez Martinez (Universidad Complutense de Madrid, Spain)

prof. dr Stuart Sheilds (University of Manchester, United Kingdom), prof. dr hab. Bogdan Szlachta (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie), prof. dr hab. Ryszard Terlecki (Akademia

Ignatianum w Krakowie), prof. dr Ben Tonra (University College Dublin, Ireland)

prof. dr Howard Williams (Aberystwyth University, United Kingdom)

Redaktor tematyczny / Issue Editor: Wit Pasierbek, Piotr Świercz

Redaktor statystyczny / Statistics Editor: Katarzyna Frodyma

Redakcja tekstów / Copy Editor: Magdalena Jankosz

Proofread by: Christopher Reeves

Projekt graficzny i opracowanie techniczne / DTP: Jacek Zaryczny



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Czasopismo jest dofinansowane ze środków Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Wsparcie dla czasopism” – umowa Nr 9/WCN/2019/1

Wersja drukowana jest wersją pierwotną i oryginalną

Wszystkie artykuły są recenzowane, a ich streszczenia indeksowane w międzynarodowych bazach danych / All articles are peer-reviewed, and their summaries are abstracting in international databases, including: ProQuest, EBSCO, CEEOL, CEJSH, RePEc – EconPapers, BazEkon, Index Copernicus, Google Scholar, ERIH Plus

ISSN 2082-5897

e-ISSN 2353-950X

Adres redakcji / Publisher Address

ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

tel. 12 39 99 651

dyżur redakcji / office hours: pn.-pt. / Mo.-Fr. 10.00-14.00

e-mail: horyzonty.polityki@ignatianum.edu.pl

<https://horyzonty.ignatianum.edu.pl>

Nakład 100 egz.



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



Table of Content / Spis treści

Edytorial: Władza polityczna i natura ludzka w refleksji starożytnej	5
Editorial: Political Power and Human Nature in Ancient Thought	7
ARTYKUŁY TEMATYCZNE / THEMATIC ARTICLES	
Wojciech Buchner	11
Władza autorytarna w Grecji i w Rzymie	
Piotr Świercz	31
Gilgamesh, Political Power, and Human Nature	
Dariusz Rymarz	47
Kulturowe przyczyny rozwoju i upadku Sumeru oraz Starego Państwa egipskiego	
ARTYKUŁY VARIA / VARIA ARTICLES	
Dagmara Anna Śniowska	73
Gombrowicz Hobbesem podszyty. <i>Iwona, księżniczka Burgunda</i> w świetle filozofii politycznej	
Iwona Pawlas, Barbara Danowska-Prokop	87
Historical determinants of the British separateness in the context of Brexit	
Piotr Świercz	105
The Problem of the Status of Harmony in Pythagorean Philosophy	
Andrzej Marian Świątkowski	119
Prawo i polityka rynku pracy w epoce postindustrialnej. Część II – „Działania przystosowawcze”	



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



Edytorial

Władza polityczna i natura ludzka w refleksji starożytnej

Starożytna refleksja dotycząca władzy politycznej znalazła swoje zwieńczenie w filozofii greckiej oraz w polityczno-prawnej myśli Imperium Romanum. Obydwa te tematy doczekały się już ogromnej literatury przedmiotu. Myśl grecka i rzymska były i wciąż pozostają źródłem inspiracji dla wielu formacji filozoficznych i filozoficzno-politycznych. Postawione przez filozofię grecką problemy i pytania, niezależnie od charakterystycznych dla niej uwarunkowań społecznych i kulturowych, stanowią fundament kultury europejskiej. Jednym z najważniejszych problemów, które odziedziczyliśmy po starożytnych Grekach, jest namysł nad istotą władzy politycznej, naturą w ogólności, jak i naturą człowieka w szczególności, a także nad zagadnieniem ustroju politycznego i charakterem prawa państwowego.

We wskazanym powyżej kontekście cywilizacja grecko-rzymska jest ojczyzną ustrojów demokratycznego i republikańskiego. Jest jednak również ojczyzną krytyki demokracji, której źródło stanowi w znacznej mierze filozoficzny namysł nad prawdą i sprawiedliwością. Do dzisiaj krytyczna refleksja nad demokracją, rozumianą zarówno jako pewna idea porządkująca życie społeczne, jak i konkretny ustrój polityczny, odwołuje się, jako do swego źródła, do refleksji starożytnej. W tym kontekście najczęściej przywoływani są Heraklit z Efezu czy Platon.

Dzieje Rzymu, zarówno w epoce republikańskiej, jak i w epoce cesarstwa (tak pryncypatu, jak i dominatu), dostarczają również wielu interesujących wątków dotyczących ustroju państwowego, relacji między wolnością, republikanizmem i autorytarnymi formami władzy. Dodajmy zarazem, że odwołanie się do dziejów oraz

politycznych obyczajów i instytucji starożytnego Rzymu leży w samym sercu refleksji Niccolò Machiavellego, a poprzez jego myśl – w samym centrum nowożytnej koncepcji władzy politycznej. Nie sposób więc przecenić znaczenia refleksji nad grecko-rzymskim antykiem – inspirował on zarówno myśl polityczną doby średniowiecza, jak i epoki późniejsze.

Zdecydowanie mniej znane i popularne wśród badaczy myśli politycznej i wśród filozofów polityki są polityczne aspekty myśli starożytnego Egiptu czy starożytnego Bliskiego Wschodu – najstarszych ośrodków cywilizacji w naszym kręgu kulturowym. Z kolei badania historyków i archeologów, co w pełni zrozumiałe, zdecydowanie w większej mierze, gdy bierzemy pod uwagę szeroko rozumianą problematykę polityczną, koncentrują się na kwestiach organizacji państw i państw-miast niż na intelektualnym kontekście tych systemów. Nie ulega jednak wątpliwości, że zarówno w myśli starożytnego Egiptu, jak i w dorobku cywilizacji sumeryjsko-akadyjskiej odnaleźć możemy sporo niezwykle interesującego i inspirującego materiału, który często umożliwia filozofowi polityki nieco odmienne spojrzenie na pewne zagadnienia. Przykładem może być sumeryjsko-akadyjska refleksja nad naturą człowieka, wpisana z jednej strony w szerszy kontekst ogólnego pytania o naturę świata i bogów, z drugiej zaś dotycząca zagadnienia związku między naturą człowieka a władzą polityczną.

Oddany w ręce czytelników tom *Horyzontów Polityki* porusza wskazane właśnie zagadnienia. Liczymy na to, że choć w minimalnym stopniu przyczyni się on z jednej strony do wzbogacenia refleksji o tradycję grecko-rzymskiej, z drugiej zaś będzie przyczynkiem do szerszego zainteresowania filozofów polityki myślą starożytnego Egiptu i Mezopotamii.

Wit Pasierbek
Piotr Świercz
redaktorzy tematyczni numeru



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



Editorial **Political Power and Human Nature in Ancient Thought**

Ancient reflection on political power culminated in Greek philosophy and the political and legal thought of the Roman Empire. There is a broad range of literature dedicated to both of these topics. Greek and Roman thought remain a source of inspiration for many philosophical and philosophical-political formations. The problems and questions posed by Greek philosophy, regardless of the social and cultural conditions in which they were formulated, are the foundation of European culture. Among the most important problems that we inherited from the ancient Greeks is reflection on the essence of political power, reflection on nature in general and the nature of man in particular, as well as on the issue of the political system and the nature of state law.

In the context indicated above, Greco-Roman civilization is the birthplace of democratic and republican regimes. However, it is also home to the critique of democracy, which has its source in philosophical reflection on truth and justice. To this day, critical reflection on democracy, understood both as an idea ordering social life and as a specific political system, refers, as its source, to ancient reflection. Heraclitus of Ephesus and Plato are most often cited in this context.

The history of Rome, both in its Republican and Imperial periods (the Principate and Dominate), also provides many interesting themes concerning the political system, the relationship between freedom, republicanism, and authoritarian forms of power. Let us also add that a reference to the history and political customs and institutions of ancient Rome lies at the heart of Niccolò Machiavelli's reflection, and by way of his thought – at the heart of the modern notion of

political power. It is thus impossible to overestimate the importance of reflection on Greco-Roman antiquity, which not only inspired the political thought of the Middle Ages, but also that of later periods.

Less known and popular among scholars of political thought and political philosophers are the political aspects of ancient Egyptian thought and that of the ancient Middle East – the oldest centers of civilization in our culture. In turn, the research of historians and archaeologists, which is understandable when we consider broadly-understood political issues, focuses more on the issues of the organization of state and city-state than on the intellectual context in which these systems arose. There is no doubt, however that in ancient Egyptian and Sumero-Akkadian thought there is much interesting and inspiring material, which often allows the philosopher of politics a slightly different view on certain issues. An example would be Sumero-Akkadian reflection on human nature, inscribed on the one hand within the broader context of the general question about the nature of the world and gods, and on the other touching the issue of the relationship between human nature and political power.

This issue *Horizons of Politics* addresses the problems and subject matter mentioned above. We hope that it will contribute to enriching reflection on the Greco-Roman tradition on the one hand, and on the other, lead to wider interest of political philosophers in the thought of ancient Egypt and Mesopotamia.

Wit Pasierbek
Piotr Świercz
Theme issue editors

ARTYKUŁY TEMATYCZNE

THEMATIC ARTICLES



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



WOJCIECH BUCHNER

<http://orcid.org/0000-0001-8909-5242>
Akademia Ignatianum w Krakowie
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
wojciechbuchner@gmail.com

DOI: 10.35765/HP.2019.1032.01

Władza autorytarna w Grecji i w Rzymie

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Artykuł stawia sobie za cel prezentację i analizę dwóch odmiennych form władzy autorytarnej w Grecji i w republikańskim Rzymie: tyranie i dyktaturę konstytucyjną.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Podstawową metodę stanowi analiza tekstów źródłowych oraz ich interpretacji przez późniejszych autorów zajmujących się myślą polityczną i prawniczą starożytności.

PROCES WYWODU: Artykuł składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza prezentuje kwestie związane z tyranią w Grecji, druga analizuje szczególnie charakter rzymskiego pragmatyzmu politycznego, który przejawia się zwłaszcza w działaniu oryginalnie rzymskiej instytucji dyktatury konstytucyjnej.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Zasadniczym wnioskiem płynącym z analizy jest teza o nieodzownym charakterze władzy autorytarnej jako gwaranta zachowania państwa w sytuacjach wyjątkowych, o czym także poucza nas współczesna rzeczywistość państw demoliberalnych, w których dochodzi do osłabienia gwarancji bezpieczeństwa wskutek braku instytucji silnej władzy wykonawczej w okresach ostrych kryzysów politycznych, społecznych i gospodarczych.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Z uwagi na swe odniesienia historyczne artykuł może się przysłużyć refleksji nad współczesnymi kryzysami systemów demoliberalnych, stanowiąc niejako ostrzeżenie przed

lekceważeniem form władzy autorytarnej dysponującej uprawnieniami i środkami skutecznego zażegnania głębokich kryzysów.

SŁOWA KLUCZOWE:

tyrania, dyktatura konstytucyjna, *auctoritas*, *potestas*, autorytaryzm

AUTHORITARIAN POWER IN ANCIENT
GREECE AND ROME

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The goal of this article is the presentation and analysis of two different forms of the authoritarian power in Greece and in republican Rome: tyranny and constitutional dictatorship.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The basic method of this paper is an analysis of the texts based on authority of the ancient authors and of their posterior interpreters dealing with the political and legal thought of the antiquity.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article consists of the two fundamental parts. The first one presents questions connected with the tyrannical power in Greece; the second part analyses the particular character of the Roman political pragmatism, which becomes manifest in the originally Roman institution of the constitutional dictatorship.

RESEARCH RESULTS: The essential result of the analysis is the thesis that an authoritarian power is an indispensable safeguard of the State self-preservation in the emergency situations; it can be testified also by the reality of our contemporary demo-liberal States, where the public security can be in danger owing to the lack of the strong executive power in the periods of the serious political, social and economic crises.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: On account of its historical references the paper can be of service to the reflection on the contemporary crises in the demo-liberal systems and can be also of use as a warning against the slight of the forms of authoritarian power having at its disposal the authorization and the measures for staving off the existential dangers.

KEYWORDS:

tyranny, constitutional dictatorship, *auctoritas*, *potestas*,
authoritarian power

Tam, gdzie wszyscy uważają, że mają prawo
rządzić, tam wszyscy w końcu wolą, by
rządził tylko jeden.

Nicolás Gómez Dávila

W czasach, gdy w Atenach panował niepodzielnie ustrój demokratyczny, jedynie wówczas słusznie tak nazywany, Sokrates dziwił się temu, że każdy uważa siebie za zdatnego do rządzenia państwem, gdy tymczasem nikt nie odważy się wziąć lekarstwa czy przeprowadzić na sobie operacji bez konsultacji z lekarzem. W sytuacjach kryzysowych zawsze domagano się silnej egzekutywy i sięgano po autorytarną władzę jednostki. W Grecji starożytni aprobowali często władzę tyranów, a w czasach demokracji ateńskiej wprowadzono funkcję stratega autokratora. W republikańskim Rzymie senat decydował o powołaniu dyktatora. Oto ogniwo, które może połączyć badania nad formami władzy autorytarnej niegdyś i w czasach nam współczesnych, chociaż trzeba wystrzegać się zbyt daleko idących analogii. Wszak żyjemy dziś w świecie całkowicie różnym od tamtego świata, a nowożytne próby strojenia się w szaty starożytnych bywały niekiedy wręcz groteskowe, jak choćby w przypadku oświeceniowych *les philosophes*.

*

Zastanawiając się nad pojęciem autorytaryzmu, trzeba zauważyć, że jest ono nadmiernie ogólne, co powoduje niejasności wynikające z posługiwania się pojęciem „władza autorytarna”. W pewnym zakresie pomocne okazuje się tutaj rozróżnienie przywołane przez Giovanniego Sartoriego, który sugeruje, że *auctoritas* władzy związana jest bardziej z legitymizmem niż z legalizmem (Sartori, 1998, s. 234). Pozwala to – podążając dalej tym tropem – przeciwstawić władzę autorytarną demokratycznemu proceduralizmowi. Wątpliwości jednak budzi to, iż ta cecha władzy, jaką jest *auctoritas*, niekoniecznie przysługiwać musi władzy autorytarnej, jakkolwiek – z drugiej strony – autorytet nie jest również atrybutem demokratycznego legalizmu, albowiem nie przysługuje ustawom, lecz osobom; ma

więc charakter personalny, co odsyła z kolei do pojęcia decyzyonizmu. Trudno też mówić o legitymizmie demokratycznym, gdyż brak prawdziwej legitymizacji zastępuje w tym przypadku proceduralizm i fikcja ludowładztwa. Nie pozostaje więc nic innego jak odwołać się do klasycznie rzymskiej dystynkcji między *auctoritas* i *potestas*, uznając, że pod pojęciem władzy autorytarnej kryje się z konieczności możliwość zawieszania porządku konstytucyjnego w stanach wyjątkowych i użycia siły w obronie racji stanu (*potestas*) – jednym słowem, *vis coactiva*. Kwestia drugiej cechy, autorytetu władzy, pozostaje natomiast otwarta, ponieważ to, czy władza autorytarna posiada autorytet, zależy od wielu okoliczności. Na ogół jednak, o ile autorytet budzi szacunek, o tyle *vis coactiva* może budzić strach. *Potestas* nie musi jednak wcale wykluczać *auctoritas*, jak wydaje się sądzić Sartori, a bywa niekiedy i tak, że obie te cechy idą w parze, jak choćby w przypadku instytucji dyktatury w Republice Rzymskiej, dopóki nie straciła ona na znaczeniu i w sposób naturalny nie wyszła z użycia.

*

W starożytnym świecie greckim i rzymskim tyrania oraz dyktatura stanowiły odpowiednio dwa różne pod względem formalnym typy władzy autorytarnej. Okres tak zwanych starszych tyranii w greckich politejach, przypadający na stulecia VIII-VI, to czasy, w których rządy tyranów stanowiły poniekąd fazę przejściową od władzy arystokracji do ustrojów demokratycznych, jak choćby w przypadku Pizystratydów. „Tyrania odpowiadała zapotrzebowaniu ludu na przywództwo w walce z arystokracją” (Murray, 2004, s. 213). Zła sława tyranii i tyranów zaczęła się wraz z ustanowieniem demokracji w Atenach, prawdopodobnie po epoce Pizystratydów. Wszelako nawet sam Platon, którego nie można posądzać o zbytne sympatie dla tyranii, nie widzi bynajmniej w tej formie rządów absolutnego zła, lecz pewien rodzaj władzy wyjątkowej, która zapobiec ma nieszczęściom znacznie gorszym od niej samej. W tym kontekście postrzegać należy VIII list Platona do przyjaciół i krewnych Diona, w którym filozof nie tylko szkicuje zarysy nowej monarchiczno-demokratycznej konstytucji dla Syrakuz i Sycylii, lecz także oddaje swoisty hołd tyranom Syrakuz powołanym gwoli obrony przed Kartagińczykami. Trzeba wszak dodać, że – tym razem niezbyt realistycznie – Platon apeluje

do tyranów dziedzicznych, chociaż wiadomo, że tyranie greckie nie były zazwyczaj w stanie przetrwać dłużej niż przez dwa pokolenia.

Wtedy bowiem wybrano Dionizosa, jako że był młody i pełen zapału wojennego do prowadzenia działań wojennych, do czego nadawał się najlepiej, i przydano mu, jako doradcę i starszego już człowieka, Hipparynosa, mianując ich obydwóch, dla ratowania Sycylii, tyranami, jak mówią, z pełnią nieograniczonej władzy... Ocalenie w każdym razie przyszło wtedy w ten sposób (Platon, 1987, s. 69).

Zdobywanie władzy tyrańskiej w Grecji sprawia wrażenie kontrolowanego chaosu, zamętu i zarazem przemyślanego działania, jeśli wziąć pod uwagę rozmaite okoliczności dochodzenia tyranów do władzy w sytuacjach kryzysu politycznego: uzurpację, przekupstwo bądź koncesje na rzecz ludu (Burckhardt, 1941, s. 47). W ocenie tyranii trzeba odróżnić dwa aspekty: potrzebę ich pojawiania się i ich dokonania poza samym egoistycznym dążeniem do władzy. Na ogół panuje raczej pogląd, że wspólnym punktem w ocenie tyranii przez samych Greków było jej potępienie jako najgorszego z ustrojów. Taką jednoznaczną opinię odnajdujemy np. w jednym ze znanych amerykańskich podręczników historii myśli politycznej, gdzie autorzy zamieszczają na potwierdzenie swej tezy wersy z *Błagalnic* Eurypidesa (Sabine i Thorson, 1989, s. 32). Powiada tam Tezeusz:

Nic od tyrana gorszego dla miasta,
A przede wszystkim nie ma tam praw wspólnych:
Panuje jeden, sam stanowiąc prawo
Dla siebie – wtedy już nie ma równości (Eurypides, 2005, s. 410).

Przywiązanie Eurypidesa do demokracji i niechęć do tyranii oraz oligarchii są jednak na tyle znane, że generalizowanie takiej zasadniczo pejoratywnej oceny tyranii na przykładzie jego opinii nie wydaje się dobrze uzasadnione. Co się zaś tyczy spojrzenia na tę formę rządów z punktu widzenia późniejszych autorów, można zaryzykować tezę, że na rozbieżność ocen w tym względzie wpływa charakter epoki, w jakiej są one ferowane. I tak np. wspomniany Jakob Burckhardt pisze, że nie należy oceniać tyranii greckich VII i VI w. zbyt negatywnie, opierając się na opiniach późniejszych autorów. Skoro powstawały i były w tym czasie tak rozpowszechnionym zjawiskiem, tedy musiały mieć poparcie i wyrastać z pewnej potrzeby czy nawet

konieczności (Burckhardt, 1941, s. 46). *Nihil fit sine causa sufficienti*. To realistyczne spojrzenie na ten wyjątkowy, choć dosyć ówczesnie powszechny typ władzy kontrastuje z przytoczoną wcześniej opinią anglosaskich autorów, którzy formułowali ją z punktu widzenia mentalności demoliberalnej tuż przed II wojną światową, w atmosferze niechęci do reżimów autorytarnych.

Porównując greckie arystokracje do współczesnych stronnictw reakcyjnych, Kurt von Fritz formułuje tezę, iż „tradycyjnie greccy arystokraci byli zdecydowanie bardziej przeciwni zasadzie rządów jednostki niż ich demokratyczni oponenti” (Fritz, 1976, s. 230). Bywało bowiem tak, że w atmosferze napiętych sporów między stronnictwami arystokratycznymi i demokratycznymi lud wybierał często z kręgów arystokracji jednego przywódcę, który służyć miał jego interesom. Nic więc dziwnego, że wyłamywanie się takiej jednostki z własnego środowiska *aristoi*, które nade wszystko musiało strzec zasady równości we własnym łonie, budziło sprzeciw i wrogość. Sytuacje takie nie potwierdzałyby poglądu Arystotelesa, jakoby tyrania była zdegenerowaną formą monarchii. Rozróżniając cztery rodzaje monarchii, Arystoteles mówi m.in. o monarchii z wyboru u dawnych Greków (Arystoteles, 1964, s. 134). Ma na myśli tyranię Pittakosa, który w taki właśnie sposób zdobył władzę w Mitylenie na wyspie Lesbos. Tyranów z wyboru nazywano *aisymnetami*. Do tego rodzaju tyranii odwołuje się także Jakob Burckhardt i korygując pogląd Stagiryty, twierdzi, iż

Przed wszystkim nie można sądzić, że tyranie powstawały z królestw, czego Arystoteles nie chce powiedzieć (...). Tyrania jest raczej śmiertelną chorobą arystokracji. Może jej nade wszystko zagrażać zamęt w jej własnym łonie; i jeśli ma jeszcze na tyle siły, by wyłonić z siebie *aisymnetę*, jak na przykład (szlachecki) lud Lesbos Pittakosa lub patrycjuszowski *populus* Rzymu swoich dyktatorów, wtedy może się jeszcze ocalić. Dalece bardziej niebezpieczna jest taka tyrania, która pojawia się w imieniu podlegających jej mas (Burckhardt, 1941, s. 46).

Tyrani-*aisymneci* – powiada Arystoteles – piastowali tę władzę dożywotnio lub tylko przez taki okres, który był potrzebny do wykonania powierzonej im misji. Przywodzi to na myśl współczesne rozróżnienie Carla Schmitta na dyktaturę suwerenną i komisaryczną (Schmitt, 2016), albowiem tyranów dziedzicznych można zakwalifikować do

kategorii suwerennych władców autorytarnych, podczas gdy władzę tyranów z wyboru działających z zamysłem pacyfikacji i unormowania sytuacji w *polis* należałoby uznać za rodzaj autorytarnej władzy komisarycznej¹.

Jakkolwiek w okresie od VIII do VI w. tyranie były w greckich politejach ustrojami dość powszechnymi, zwłaszcza na wybrzeżach Jonii, to jednak sama władza tyrana była zwykle zjawiskiem efemerycznym z uwagi na jej zależność od nastrojów mas. Krótki okres trwania tyranii zaznacza fragment wyroczni delfickiej odnoszący się do tyrana Koryntu Kypselosa, a przytoczony przez Herodota:

Błogosławiony ten mąż, co dziś wkracza do mego domostwa,
Kypselos, syn Eetiona, król przyszły słynnego Koryntu,
Sam on i jego synowie, lecz nigdy już synów synowie
(Herodot, 1959, V, 92).

Na ogół tyrani nie cieszyli się dobrą sławą. W tym samym fragmencie swoich *Dziejów* opisuje Herodot rządy następcy Kypselosa, tyrana Periandra, który miał się stać jeszcze bardziej krwiożerczy niż sam Kypselos, wchodząc także w porozumienie z nie lepszym odeń tyranem Miletu Trazybulosem. Ten zaś zasłynął z milczącej rady, jakiej udzielić miał posłańcowi Periandra, gdy ten zapytał go w imieniu tyrana Koryntu o to, jak należy rządzić. Nie wypowiadając ani słowa, Trazybulos oprowadzał gościa po swoim zasianym obficie polu, wyrывая każdy wyrastający ponad przeciętną miarę kłos. Rzecz jasna, Periander zrozumiał dobrze przesłanie tyrana Miletu. Anegdota ta pokazuje, że stosunek do tyranii, ustrojów – jako się rzekło – niemal powszechnych w VIII i VII w., zmienił się na zdecydowanie negatywny w V w., o czym świadczy żyjący w tym czasie Herodot. W innym fragmencie swego dzieła rozwija on swoistą psychologię tyrana i jedynowładcy, przypisując mu odrażające cechy osobowości: przewrotność, zawiść, butę etc. Tyran „raduje się najgorszymi wśród obywateli i najłatwiej wierzy oszczercom” (Herodot, 1959, III, 80). Do tych barwnych opowieści dziejopisa można by dodać jeszcze i to, że w jego czasach tyranie straciły na ogół rację bytu, zanikając wraz

1 Jakby na potwierdzenie tej tezy, wyjaśniając znaczenie słowa *aisymnetes*, *Oxford Classical Dictionary* porównuje tyranie Pittakosa do komisarycznej dyktatury rzymskiej.

z rządami dawnej arystokracji, której wewnętrzne spory wyłaniały tyranów mających oparcie nie tyle w samym ludzie, ile w wywodzącej się zeń warstwie hoplitów (Murray, 2004, s. 194). Bez tego militarnego wsparcia lud *polis* nie miałby większego wpływu politycznego.

Pomimo zmian, jakie następują w ocenie tej wyjątkowej władzy autorytarnej, nie można zapominać o pochwałach tyranii i tyranów, których imają się niektórzy sofisci jeszcze w epoce Sokratesa i Platona, a więc w czasach dojrzałej demokracji ateńskiej. W Platońskim dialogu *Gorgiasz* oponent Sokratesa, Kalikles, wychwala tyranię, odwołując się do znanego wówczas sofistom rozróżnienia na *physis* i *nomoi* – słowem, na prawo natury i konwencje. W jego opinii, naturalnym uprawnieniem tyrana do sprawowania władzy jest nierówność wynikająca z samego prawa natury: oto wymowny przykład nostalgii za „silnym człowiekiem”, autorytarnym jedynowładcą w dobie panowania ustroju demokratycznego.

Walki między stronnictwami oligarchicznymi i demokratycznymi uniemożliwiły ostatecznie polityczną unifikację Grecji, co zakończyło się jej podbojem przez Filipa Macedońskiego. Opis wczesnej fazy wojny peloponeskiej przez Tukidydesa daje wstrząsające świadectwo ich zjadłości (Tukidydes, III, 82-83). Sparta, którą system kolegiatnej monarchii czynił tradycyjnym wrogiem wszelkich tyranii, po zwycięstwie – paradoksalnie – zaprowadziła w Atenach swoje oligarchiczne porządki, oddając władzę w ręce Trzydziestu Tyranów, których obalono natychmiast po wycofaniu się Lacedemończyków. W późniejszych czasach dominacji macedońskiej odzywały się jeszcze pojedyncze głosy wzywające „silnego człowieka”, który obronić miał bezcenne dziedzictwo cywilizacji Hellenów, czego świadectwem były głosy Isokratesa, a później jego ucznia Teopompa (Fritz, 1976, s. 252-253). Filip nie spełnił ich oczekiwań, trzeba jednak pamiętać, że w pewnym sensie wyszedł im później naprzeciw panhellenizm i duch walki Aleksandra Wielkiego.

*

W odróżnieniu od tego rodzaju władzy autorytarnej, jaką w swoim czasie była dość powszechna w Grecji tyrania, dyktatura w Republice Rzymskiej była urządzeniem na wskroś konstytucyjnym, przemyślnie wprowadzonym u jej zarania. W pierwszej księdze swych *Discorsi*

Niccolò Machiavelli napisał: „Urząd doraźnie powoływanego dyktatora można uważać za jedno ze źródeł wielkości i potęgi tej republiki” (Machiavelli, I, XXXIV). W rzeczy samej, także we współczesnych pracach podkreśla się na ogół, że szczyt rozwoju Republiki przypadł na okres największego znaczenia tego wyjątkowego urzędu, zaś jej upadek zbiegł się w czasie z upadkiem dyktatury konstytucyjnej (Rossiter, 1948, s. 27).

Wprowadzie Theodor Mommsen uznaje republikańską dyktaturę rzymską za „integralną część republikańskiej konstytucji” (Mommsen, 1963, II, s. 143), wszelako twierdzi, że w przypadku jej genezy nie ma już takiej pewności, skoro nie mówią o niej żadne źródła historyczne. Przypuszcza jednak, że domniemania Liwiusza na ten temat formułowane były na podstawie zasady rzymskiego prawa państwowego, w myśl której dyktatura miałaby się pojawić *in asperioribus bellis aut in civili motu difficiliore* (Mommsen, 1963, II, s. 142). Zwykle jednak uważa się, że instytucja dyktatury pojawiła się niemal równocześnie z wprowadzeniem ustroju republikańskiego, kilka lat po ustanowieniu kolegijskiego konsulatu, a pierwszym jej piastunem, około 500 r. przed Chr., miał być Titus Larcus; atoli nawet Liwiusz nie jest tego całkowicie pewien; przyjmując jednak, że mogło tak być, odwołuje się do autorów wcześniejszych:

Sed nec quo anno nec quibus consulibus quia ex factione Tarquiniana essent – id quoque enim traditur – parum creditum sit, nec quis primus dictator creatus fuit, satis constat. Apud veterrimos tamen auctores T. Larcium dictatorem primum, Sp. Cassium magistrum equitum creatos invenio (Liv., II, 18).

Skoro niepokoje nękające Rzym po wygnaniu Tarkwiniusza Pysznego, do których nawiązuje opowieść Liwiusza o powołaniu pierwszego dyktatora, a wraz z nim dowódcy konnicy (*magister equitum*), stały się bezpośrednią przyczyną powstania tego wyjątkowego urzędu, tedy można sądzić, że sposób pojawienia się pierwszej dyktatury oddaje dobrze charakter rzymskich instytucji republikańskich w ogóle. Przyświeca mu bowiem zasada *numquam per voluntatem, semper per necessitatem*. Oto zasada odmienna zgoła od reguł demokracji.

Można przypuszczać, że pierwotny ustrój Republiki daleki był jeszcze od doskonałości z uwagi na wewnętrzne tarcia między *plebei* i *patricii*, przeto wprowadzenie wyjątkowego urzędu *sine provocatione*

wydawało się wręcz konieczne. Tym samym, rzeczą nieodzowną okazało się również i to, aby dyktatora, jako jedyne go urzędnika, nie wybierał lud, lecz aby był mu bezwzględnie posłuszny. Raz jeszcze oddajmy głos Liwiuszowi:

Skoro tylko powołano w Rzymie pierwszego dyktatora, niesione przed nim topory napawały lud wielkim lękiem, tak iż skwapliwiej poddawał się rozkazom; albowiem w odróżnieniu od tego, co działo się pod panowaniem konsulów, którzy dzierżyli podobną władzę, lud nie mógł już odwołać się do jednego z nich i nie miał ucieczki poza poddaniem się władzy dyktatora (Liv., II, 18).

Usunięcie tego ograniczenia w postaci możliwości odwołania się do ludu (*provocatio*) dotyczyło oczywiście także towarzyszącego dyktatorowi dowódcy konnicy (*magister equitum*) i krótkotrwałego, aczkolwiek wyposażonego również w pełnię władzy wojskowej (*imperium militare*) *interrex*a. Rzecz jasna, jednoosobowy urząd dyktatora eliminował też możliwość *intercessio*, czyli ograniczenia władzy w postaci uprawnienia do wetowania decyzji kolegi na urządzie, co obowiązywało w przypadku wszystkich urzędów kolegiałnych w Republice Rzymskiej. Zarówno urząd dyktatora, jak i mianowanego przezeń dowódcy konnicy odsyłają do wcześniejszych czasów królewskich; natomiast po upadku monarchii w Rzymie i przejściu dowództwa wojskowego na konsulów urzędy te pozostawiono na użytek stanów wyjątkowych. Wiadomo, że dyktatura pojawiała się najczęściej w stanach wyjątkowej konieczności, w których wskazane było połączenie pełnego dowództwa wojskowego w jednej osobie (Meyer, 1948, s. 35).

W przypadku genezy samej dyktatury przytacza się także pogląd, że była to po prostu dyktatura łatyńska przeniesiona do Rzymu, co wskazywałoby na pierwotnie federalny charakter tego urzędu. Dowodem na to miałyby być fakt, iż pierwsi dyktatorzy rzymscy działali w czasach *foedus Cassianum*, układu zawartego przez Rzym z miastami łatyńskimi. W swojej mowie *Pro Balbo* Ciceron stawia retoryczne pytanie: *Cum Latinis omnibus foedus esse dictum Sp. Cassio Postumo Cominio quis ignorat?* (Cicero, 1980, 53). Przypuszcza się nawet, że na mocy tego układu Rzym zobowiązany był do współpracy z miastami łatyńskimi w czasie działań wojennych w kwestii mianowania najwyższego dowódcy. Co więcej, miałyby zobowiązywać się do

wyboru dyktatora, kiedy przysła na niego kolej. W takim przypadku należałoby sądzić, że dyktatura została wprowadzona do Rzymu nie jako urząd obywatelski, lecz właśnie federalny. Takie jej pochodzenie miałyby też przesądzać o tym, że w przypadku mianowania dyktatora nie zwoływano komicjów, skoro nie był to urząd rdzennie rzymski. Tym samym, po jego wyborze wszystkie zwyczajne urzędy podlegały jego najwyższej władzy – *summum imperium* (Momigliano, 1969, s. 273-279).

Dyktaturę przyznawano w wyjątkowych okolicznościach, przekazując jej piastunowi władzę niemal królewską, jakkolwiek ograniczoną konstytucyjnie do okresu sześciu miesięcy. Jej rangę symbolizowało 24 liktorów towarzyszących dyktatorowi, którzy mogli także nosić topory w wiązkach (*fascis*) w granicach miasta. Dyktatura ograniczona była poza tym do władzy wykonawczej, co dodatkowo podkreślało jej wojskowy charakter. Jednym słowem, wątpliwości historyków, tak starożytnych, jak i późniejszych, co do genezy dyktatury nie mogą przysłonić faktu, że był to urząd o charakterze militarnym, na który powoływano przede wszystkim w sytuacjach skrajnego zagrożenia dla bytu samego państwa, choć istniały także przyczyny natury religijnej. Bez wątpienia najważniejsze cele, jakie wyznaczano dyktaturze, zawarte były w dwóch lakonicznych formułach: *rei gerundae causa* (dla prowadzenia spraw państwa, gdy nie wystarczały siły armii konsularnych) oraz *seditionis sedandae causa* (gwoli pacyfikacji niepokojów wewnętrznych). Jedynie w tych dwóch przypadkach można dostrzec tak charakterystyczny dla Rzymian państwowotwórczy charakter funkcjonowania ich instytucji, który polityczną wolę zachowania Republiki stawiał ponad urzędnikami regularnie wybieranymi przez *populus Romanus*; nie do ludu bowiem należało powoływanie dyktatora i jego *magistri equitum* (dowódcy konnicy), a także *interrex*, którego władza dzieliła pewne cechy z władzą dyktatora.

Wprawdzie Moses I. Finley twierdzi, że w opisie realnego funkcjonowania systemu Republiki przecenia się rolę konstytucyjnych zasad jako podstawy decydowania politycznego, niemniej jednak dbałość o procedury nie była wówczas faktem poślednim. Świadczy o tym właśnie wspomniana funkcja *interrex*, sięgająca do czasów przedrepublikańskich. *Interregnum* ogłaszano bowiem wówczas, gdy przerwana została ciągłość najwyższej władzy konsularnej,

która wymagała formalnej procedury dla jej przywrócenia. Kiedy zdarzyło się, że polegli obaj konsulowie lub też popełniono błędy proceduralne w czasie ich wyboru i do końca ich kadencji nie mogły się odbyć ważne wybory, wówczas patrycjusze – jeśli nie powołano dyktatora – wyznaczali losowo spośród członków senatu *interrex*, obdarzając go pełnym *imperium militare* na okres zaledwie pięciu dni, by mógł zorganizować wybory nowych konsulów; z kolei, po upływie tego czasu *interrex* przekazywał *imperium* swemu następcy. W sensie formalnym *interregnum* mogło być ogłoszone jedynie wówczas, gdy zabrakło patrycjuszowskich urzędników jako piastunów *auspicia maiores*, a tym samym możliwości ich przekazania następcom (Ruperti, 1842, s. 418).

Pozostałe zadania, dla których wypełnienia sięgano po uprawnienia władzy autorytarnej, w szczególności dyktatury, polegały również na dbałości o zachowanie procedur rzymskiego prawa, choć nie miały wydźwięku militarnego, jak w dwóch poprzednich przypadkach. Wspomnieć tu choćby należy o dyktaturze powoływanej gwoli przeprowadzenia wyborów, gdy z jakichś przyczyn zabrakło regularnie funkcjonujących urzędników (*dictatura comitorum habendorum causa*), a także o dyktaturze mającej za zadanie dokonać wyboru senatorów (*senatus legendi causa*), nie mówiąc już o dyktaturach powoływanych dla zorganizowania rozmaitych igrzysk, świąt państwowych czy zapobieżenia gniewowi bogów i odwrócenia zarazy (Rossiter, 1948, s. 23). Nie ma więc przypuszczalnie powodu, by podawać w wątpliwość wysiłki wielu uczonych, którzy, jak Theodor Mommsen, pozostawili po sobie „ogromny korpus rzymskiej literatury prawniczej” (Finley, 2000, s. 72), mający jakoby przysłańać prawdziwą naturę władzy w Rzymie. Tym niemniej – z drugiej strony – błędem byłoby również lekceważyć decyzyjnistyczny i autorytarny charakter rządów rzymskiej elity patrycjuszowskiej, o czym zaświadcza wybór około 90 dyktatorów w ciągu pierwszych trzech stuleci Republiki, spośród których bodaj 50 sprawowało ten urząd *rei gerundae causa* (Rossiter, 1948, s. 21).

W kwestii procedury mianowania dyktatora uczeni są na ogół zgodni. Otóż, dyktator nie był nigdy wybierany przez komicja, lecz zawsze – poza szczególnymi przypadkami – mianowany przez jednego z konsulów na wniosek senatu. Dopóki powoływano dyktatorów zgodnie z konstytucją, dopóty senat zachowywał uprawnienie do

mobilizacji konsulów lub jednego z nich w sprawie mianowania dyktatora, wszelako konsul nie był legalnie zobowiązany przez decyzję senatu. Mógł nawet działać w tej mierze wedle własnego uznania i bez uprzedniej decyzji senatu (Fritz, 1976, s. 392). Byłoby jednak rzeczą sprzeczną ze zdrowym rozsądkiem, gdyby tę w najwyższym stopniu autorytarną władzę, która zwłaszcza w przypadku jej powoływania *rei gerundae causa* miała wykazać swą natychmiastową skuteczność, poddawać woli ludu. Istniały wszakże odstępstwa od zwykłej procedury mianowania dyktatora. Najbardziej spektakularne z nich znamy z opowieści Liwiusza dotyczącej wojny z Hannibalem: otóż, po klęsce nad jeziorem Trazymeńskim w 217 r. przed Chr. mianowano dyktatorem Q. Fabiusa Maximusa bez współdziałania konsula, jakkolwiek w sensie formalnym jedynymi urzędnikami uprawnionymi do mianowania dyktatora byli konsulowie, a gdy ich zabrakło – pretorzy. Z kolei, w fatalnym dla Rzymian roku 216 przed Chr. mianowano drugiego dyktatora przed upływem terminu innej dyktatury, którą przyznano wcześniej w tym samym roku (Liv., XXII, 57). Te stosunkowo liczne odstępstwa od reguły świadczą o tym, że dla Rzymian ostatecznym argumentem w sytuacjach kryzysowych nie było zachowanie procedur, lecz egzystencjalna konieczność. Ponadto, skoro klasyczne dyktatury rzymskie wyszły z użycia już z końcem IV w. przed Chr., tedy należy sądzić, że krótkotrwały okres powrotu do dyktatury w czasach drugiej wojny punickiej, który zwiastował już jej rychły upadek, nie mógł być wolny od usterek proceduralnych. Tak czy inaczej, kwestionując domniemanie Liwiusza, jakoby prawo, które wprowadziło dyktaturę, umożliwiło objęcie tego urzędu jedynie konsulom, Mommsen twierdzi, że tych wyjątków od reguły było znacznie więcej, niż mogłoby się wydawać, albowiem – jak powiada – niemal aż do końca IV w. przed Chr. liczba niekonsularnych dyktatorów przewyższa liczbę dyktatorów konsularnych (Mommsen, 1963, II, s. 145).

Pomijając już fakt, że pod presją sytuacji wyjątkowych konieczne bywało niekiedy odstępowanie od kwestii proceduralnych, pewne jest to, że sama procedura powoływania dyktatora różniła się od wyboru innych urzędników. O tym, że we wczesnym okresie republikańskim rozróżniano wyraźnie dwa sposoby powoływania na najwyższe urzędy w państwie, świadczy choćby samo nazewnictwo tych dwóch różnych aktów. Jak dowodzi Mommsen, wyrazy *dicere*

i *creare* miały, formalnie rzecz biorąc, różne znaczenia, albowiem obowiązująca formuła *dictatorem dicere* odnosiła się do mianowania dyktatora bez udziału ludu, gdy tymczasem formuła *creare* oznaczała wybór urzędnika przez lud zgromadzony w komicjach (Mommsen, 1963, II, s. 151).

Nominacji dyktatora dokonywał zwykle konsul *oriens nocte silentio*, radząc się pod osłoną nocy auspicjów. Nominacja taka mogła się odbyć jedynie w obrębie terytorium rzymskiego (*ager Romanus*), toteż bywało i tak, że wzywano konsulów do Rzymu, by mianowali dyktatora, jeśli akurat znajdowali się poza Italią. Zresztą także sam dyktator nie mógł być mianowany poza terytorium rzymskim, ograniczającym się do Italii. Mówi o tym wyraźnie Liwiusz: *Patres extra Romanum agrum – eum autem Italia terminari – negabant dictatorem dici posse* (Liv. XXVII, 5). Jeśli auspicja wypadły pomyślnie, wówczas przekazywano dyktatorowi władzę wykonawczą obu konsulów, innymi słowy przysługujące każdemu z nich *imperium maius*, wskutek czego dyktator skupiał w swym ręku *summum imperium*. Od tego momentu, w okresie sześciu miesięcy, odraczano czynności urzędowe wszystkich urzędników, łącznie z trybunami ludowymi, którzy w normalnych okolicznościach dysponowali, jak wiadomo, potężną władzą weta. Sami zaś konsulowie mogli także zostać podporządkowani *imperii* dyktatora jako podlegli mu wodzowie, jakkolwiek Mommsen twierdzi, że nie jest to bardzo prawdopodobne, albowiem dyktator dobierał sobie w tym celu dowódcę jazdy (Mommsen, 1963, II, s. 156).

Mówiąc o wyjątkowych kompetencjach dyktatora konstytucyjnego, należy zauważyć, że do istoty jego władzy należało jej ograniczenie do konkretnego zadania, dla którego wykonania mianowano go na okres sześciu miesięcy. Tym m.in. różniła się władza dyktatorska od władzy konsularnej. Komisaryczny charakter tej pierwszej potwierdzają zarówno źródła, jak i słowa samego Mommsena:

Istotna różnica między władzą dyktatorską i konsularną polegała na tym, że od zarania i w pewnym sensie zawsze obce władzy konsularnej pojęcie kompetencji, to znaczy ograniczenie jej do określonego zadania, należało raczej do istoty władzy dyktatorskiej. Poświadcza to zdanie wypowiedziane przez Cyncerona, a potem przez cesarza Klaudiusza, że dyktator wkracza w czasach „trudnych działań wojennych lub wewnętrznego wzburzenia” (Mommsen, 1963, II, s. 156).

Zwykło się sądzić, że komisaryczny dyktator republikański sprawował wprawdzie pełną władzę wojskową *domi et militiae*, atoli nie przyznawano mu prawa cywilnej jurysdykcji. Ponieważ spełniał swoją funkcję nade wszystko jako naczelny wódz w sytuacjach wyjątkowych, przeto musiał mieć możliwość sprawowania nieograniczonej władzy militarnej na całym terytorium Italii, a zwłaszcza także w granicach miasta Rzymu, czego prawo rzymskie odmawiało konsulom i pretorom – jedynym poza dyktatorem urzędnikom posiadającym *imperium militare*. Jak wiadomo, szczególnym rozwiązaniem Rzymian w okresie republikańskim było wyznaczenie *pomerium* – sakralno-jurydycznej granicy miasta Rzymu, nieprzekraczalnej dla urzędników regularnie wybieranych przez komicja. Fakt, że dyktator mógł działać militarnie również w granicach *pomerium (domi)*, nadawał jego wyjątkowej władzy szczególną rangę. Granica ta symbolizowała pewien istotny z punktu bezpieczeństwa państwa aspekt: o ile Rzym traktowano jako sferę pokoju i regularnych czynności urzędniczych, o tyle tereny poza Miastem, którego prawo ogarnęło z czasem całą Italię, znajdować się miały w strefie ustawicznego zagrożenia wojną (*militiae*). W obu tych sferach dyktator mógł działać bez ograniczeń, poza ograniczeniem czasowym. To zaś stanowiło granicę nie do przekroczenia, gdyż nie ma w źródłach historycznych żadnej wzmianki o tym, jakoby w przypadku takiej czy innej dyktatury zastosowano *prorogatio*, czyli przedłużenie funkcji urzędnika (Mommsen, 1963, II, s. 153).

To, że dyktator mógł działać *domi* bez przeszkód ze strony *provocatio*, któremu podlegali inni urzędnicy, zachowując w tej strefie pełne *imperium militare*, było związane w sposób oczywisty z możliwością pacyfikacji wewnętrznych rozruchów (*dictatura seditionis sedandae causa*). Do czasów *lex Valeria de provocazione* z roku 300 przed Chr. dyktatorzy, jakkolwiek nie posiadali prawa jurysdykcji cywilnej, mogli jednak stosować przymus wobec obywateli krnąbrnych i nieposłusznych ich władzy w granicach Miasta. Tymczasem *lex Valeria* ograniczyła ich władzę *domi*, poddając ich wyroki w sprawach gardłowych możliwości apelacji do ludu. Przez dłuższy czas nie powoływano już dyktatora, toteż instytucja ta powoli, choć bez formalnego rozstrzygnięcia, wyszła *de facto* z użycia. Można powiedzieć, że przypieczętowaniem jej ostatecznego upadku było poddanie władzy dyktatorskiej trybuńskiej intercesji, a w 217 r. przed Chr., w sytuacji,

gdy zabrakło obu konsulów, wybór dyktatora przez *comitia*. W ten sposób państwo pozbawione zostało najważniejszej instytucji stanu wyjątkowego. Wiadomo, iż w czasach niefrasobliwych reform Grakchów i wewnętrznego zamętu usiłowano zastąpić klasyczną dyktaturę przez tzw. *senatus consultum ultimum*, ogłoszone po raz pierwszy w 133 r. przed Chr.:

Ten nowy fortel polityczny nie był w istocie niczym innym jak tylko oficjalnym potwierdzeniem opinii Senatu, że oto zaistniał stan wyjątkowy i należy powziąć środki w celu obrony Republiki. Nie miało to szczególnych konsekwencji. Nawet konsulowie, do których kierowano zazwyczaj *consultum*, nie byli zobligowani do podjęcia jakiejś wyjątkowej akcji, jeśli nie wydała im się konieczna (Fritz, 1976, s. 394).

Ta osłabiona forma władzy wyjątkowej posiadała dodatkowo ten mankament, że nawet wówczas, gdy konsul podjąłby akcję, mógł być potem pociągnięty do odpowiedzialności, gdyby dowiedziono, że jego działanie było niekonstytucyjne. Zabójstwo braci Grakchów i późniejsze niepokoje wewnętrzne upadającej Republiki można z dużym prawdopodobieństwem złożyć na karb upadku dawnej dyktatury konstytucyjnej. To, co działo się później w czasach Lucjusza Korneliusza Sulli, było zapewne próbą przywrócenia konstytucyjnego ładu Republiki, jakkolwiek dyktatura Sulli nie była już zgodna z dawnymi regułami. Wokół jej prawdziwego charakteru i zamysłu trwają nadal spory, czego przykładem jest choćby książka Jérôme Carcopino o Sulli (Carcopino, 2005). Autor usiłuje w niej dowieść, że dyktatura rzymskiego wodza parła w gruncie rzeczy ku monarchii, nie zaś ku restauracji dawnego systemu republikańskiego. Czy Sulla był republikaninem w dawnym stylu, czy też monarchistą, o tym przesądzić nie sposób. Przyzwyczajono nas wprawdzie sądzić, że dyktatura jest wyjątkową władzą republiki, której misją było zazwyczaj przywracanie porządku i *status quo ante*, niezależnie od tego, czy była to władza konstytucyjna, jak w Republice Rzymskiej, czy też – z braku zapisów konstytucyjnych – samozwańcza. Z drugiej strony Jérôme Carcopino twierdzi, że ta wyjątkowa, aczkolwiek już niekonstytucyjna władza w rękach Lucjusza Korneliusza Sulli miała w swym zamysle wprowadzenie systemu monarchicznego. Jego spektakularna rezygnacja z dyktatury na zasadach zbliżonych

do dawnej republikańskiej konstytucji nie osiągnęła swojego celu, choć – zdaniem Carcopino – taki cel bez wątpienia zakładała. Sulla oddał władzę dyktatorską, gdy spostrzegł, że jego zamiary są przedwcześnie.

Późniejsza forma władzy autorytarnej, jaką była dożywotnia dyktatura Cezara, nie ma już zgoła żadnego związku z komisaryczną dyktaturą dawnej Republiki Rzymskiej. Używając raz jeszcze dystynkcji Carla Schmitta, można powiedzieć, że była to w pełni dyktatura suwerenna.

*

Starożytne formy władzy autorytarnej w Grecji i Rzymie, jeśli tylko władza ta nie była jedynie wynikiem przemocy i uzurpacji, zapobiegały niebezpieczeństwom, jakim ówczesne państwa musiały stawić czoła, aby przetrwać. Zarówno władza greckich tyranów – *aisymnetów*, jak i w szczególności rzymska dyktatura konstytucyjna, świadczą o tym, że autorytarna władza jest nieodzowna w stanach wyjątkowych i że nie mogą jej w tej roli wyręczyć żadne formy decydowania politycznego w większych gremiach. W dzisiejszych systemach demoliberalnych i w atmosferze ustawicznych kłótni partyjnych autorytarna władza wykonawcza nie ma wiele do powiedzenia, a tacy jej piastuni, jakim był niegdyś w Grecji *strategos autokrator*, zaś w Rzymie *magistratus extraordinarius*, nie mają w dzisiejszych czasach prawa bytu. Bezpieczeństwo państwa i obrona racji stanu nie są atoli kategoriami przestarzałymi i zawsze istnieje możliwość, że wskutek tego braku państwo stanie się bezradne w sytuacjach wyjątkowych kryzysów.

BIBLIOGRAFIA

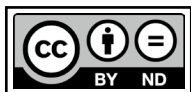
- Arystoteles (1964). *Polityka*. Tłum. L. Piotrowicz. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Burckhardt, J. (1941). *Griechische Kultur*. Berlin: Safari-Verlag.
- Carcopino, J. (2005). *Silla e la monarchia mancata*. Milano: Tascabili Bompiani.
- Cicero, M.T. (1890). *L. Cornelio Balbo oratio ad iudices*. Cambridge.

- Cycon (1999). *O państwie, o prawach*. Tłum. I. Żółtowska. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Eurypides (2005). *Blągalnice*. W: tegoż, *Tragedie*, t. II. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka SA.
- Finley, M.I. (2000). *Polityka w świecie starożytnym*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Fritz, K. von (1976). *Conservative Reaction and One Man Rule in Ancient Greece*. W: *Schriften zur griechischen und römischen Verfassungsgeschichte und Verfassungstheorie*. Berlin – New York: Walter de Gruyter.
- Fritz, K. von (1976). *Emergency Powers in the Roman Republic*. W: *Schriften zur griechischen und römischen Verfassungsgeschichte und Verfassungstheorie*. Berlin – New York: Walter de Gruyter.
- Herodot (1959). *Dzieje*. Tłum. S. Hammer. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.
- Livius Titus (1988). *Ab urbe condita libri*. Milano: Rizzoli Libri.
- Machiavelli, N. (1972). *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięciem historii Rzymu Liwiusza*. Przekład zbiorowy. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Meyer, E. (1964). *Römischer Staat und Staatsgedanke*. Zürich: Artemis-Verlag.
- Momigliano, A. (1969). *Quarto Contributo alla Storia degli Studi Classici e del Mondo Antico*. Roma.
- Mommsen, Th. (1963). *Römisches Staatsrecht*. Basel/Stuttgart: Benno Schwabe & CO.
- Murray, O. (2004). *Narodziny Grecji*. Tłum. A. Twardecki. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka SA.
- Platon (1958). *Gorgiasz*. Tłum. W. Wytwicki. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Platon (1987). *Listy*. Tłum. M. Maykowska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Robinson, C.E. (1932a). *A History of Greece*. London: Methuen & CO. LTD.
- Robinson, C.E. (1932b). *A History of the Roman Republic*. London: Methuen & CO. LTD.
- Rossiter, C.L. (1948). *The Constitutional Dictatorship. Crisis Government in the Modern Democracies*. Princeton University Press.
- Ruperti, G.F.F. (1842). *Handbuch der Römischen Alterthümer*. Hannover: Zweiter Teil.
- Sabine, G.H. i Thorson, T.L. (1989). *A History of Political Theory*. Fourth International Edition.
- Satori, G. (1998). *Teoria demokracji*. Tłum. P. Amsterdamski i D. Grynberg. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Schmitt, C. (2016). *Dyktatura. Od źródeł nowożytnej idei suwerenności do proletariackiej walki klas*. Tłum. K. Wudarska. Warszawa: Biblioteka Kwartalnika Kronos.

Tukidydes (1988). *Wojna peloponeska*. Tłum. K. Kumaniecki. Warszawa: Wydawnictwo Czytelnik.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



PIOTR ŚWIERCZ

<http://orcid.org/0000-0002-6290-879X>
Jesuit University Ignatianum in Krakow
Institute of Political Sciences and Administration
swierczu12@wp.pl

DOI: 10.35765/HP.2019.1032.02

Gilgamesh, Political Power, and Human Nature

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The objective of the article is an analysis of the *Epic of Gilgamesh* from the perspective of political philosophy.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The main research problem undertaken in this article is the problem of human nature and its connection with political power in light of the Sumero-Akkadian *Epic of Gilgamesh*. The article is based on an analysis of the source text (the *Epic of Gilgamesh*) in the English version by Andrew George, with the secondary literature also taken into consideration.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The point of departure is a justification of the subject undertaken here, with a reference to Leo Strauss' political philosophy. Next, three key aspects of the subject matter are analyzed: the humanization of Enkidu, the search for immortality, and the conception of political power.

RESEARCH RESULTS: The main result of the scientific analysis is the indication of themes concerning the significance and understanding of human nature and their relationship to the concept of political power that formed in Mesopotamia.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: In the conclusions, the author indicates the unmistakable presence of a notion of human nature in Sumero-Akkadian reflection, as well as the connection between

Suggested citation: Świercz, P. (2019). Gilgamesh, Political Power, and Human Nature. *Horyzonty Polityki*, 10(32), 31-46. DOI: 10.35765/HP.2019.1032.02.

this notion of human nature and a paradigm of political power. The author also points to a religious aspect crucial for understanding these concepts.

KEYWORDS:

Gilgamesh, Enkidu, human nature, political power, political philosophy

1. INTRODUCTION

From a historical perspective, one of the most important issues in political philosophy is the problem of human nature considered within the context of communal life and political power. Today, however, the problem of human nature has been marginalized in philosophical reflection. It is often taken for granted that human nature simply does not exist. It has even been stated that the problem of human nature was formulated only within the framework of Greek reflection and no other model of ancient thought on communal life or political power referred to any conception of human nature. This misunderstanding may have its source in Leo Strauss' text *Progress or Return*. In it, Strauss asserts that "What distinguishes the Bible from Greek philosophy is the fact that Greek philosophy is based on this premise: that there is such a thing as nature, or natures – a notion which has no equivalent in biblical thought" (Strauss, 1981, p. 39), adding that

Philosophy is the quest for principles, meaning ... for the first things. This is, of course, something common to philosophy and the myth, and I would suggest for the time being that philosophy, as distinguished from myth, comes into being when the quest for the beginnings is understood in the light of the idea of nature (Strauss, 1981, p. 40).

Though Strauss explicitly formulates the above remarks within the context of the opposition between Greek philosophy and Jewish thought (with a marginal reference to Hinduism), the conclusions that stem from these remarks extend far beyond this context. The "authorship" of the notion of nature is ascribed to philosophy, and since philosophy in the full sense of the word first appeared (and only appeared) in ancient Greece, this means, *nolens volens*, that the idea of nature cannot be found anywhere in the ancient world outside of ancient Greek reflection.

In this article, I leave aside the general question of whether political philosophy can, or should, do without the notion of “human nature.” I also do not undertake the subject of ancient Jewish thought. My goal is only to indicate one concrete example of ancient reflection outside of Greek philosophy that undertakes the issues of the sense of life, political power, communal life, and friendship precisely within the context of reflection on human nature (though understood in a rather peculiar way).

The Sumero-Akkadian *Epic of Gilgamesh* (Sandars, 1960; George, 2000; Tigay, 2002; George, 2003; Gadotti, 2014) is considered the oldest extant literary text in the world. It is this text that, in my opinion, wonderfully illustrates the thesis that reflection on the species-nature of man was undertaken in the ancient world outside the framework of Greek philosophy.

The epos’ titular character – Gilgamesh (Sumerian: *Bilgamesh*) – was most likely a historical figure. According to scholarly estimates, he ruled over the Sumerian city-state of Uruk as part of Uruk’s First Dynasty sometime between 2800 and 2500 BC. Though no inscriptions from the period of his rule have survived to our time, other sources attest to his historicity (Kramer, 1963; Dalley, 2009; Anagnostou-Laoutides, 2017).

2. THE HUMANIZATION OF ENKIDU

The epos presents Gilgamesh as a powerful ruler who exceeds all other humans in terms of power and might. Gilgamesh is not a typical man, though, as he is “two thirds divine and one third mortal” (I, 48, George, 2000, p. 2). His father was Lugalbanda, ruler of Uruk (also possibly a historical figure), known by the epithet “The Shepherd,” and his mother was the goddess Ninsun, whose name means “Lady of the Wild Cow.” Despite the fact that he is mostly divine, Gilgamesh is mortal, like all human beings.¹

1 Of course, we can find a similar motif e.g. in Greek mythology. Heroes were half-gods/half-men (the math is a little different here), but they were mortal, too. This theme of ascribing an element of divinity to the bravest, most powerful among men was probably used as a way to explain their

The awareness of his mortality causes Gilgamesh great anxiety, even the “pain of existence” – he, the greatest, most powerful ruler in the world, born of a goddess, is a mere mortal, just like each of his subjects.² This mental angst creates in Gilgamesh an inclination to oppress his subjects – a form of displaced aggression, the difference being that what elicits it in the ruler of Uruk is not a rival with a higher position in the hierarchy, but the order of the world itself.³

Gilgamesh makes use of the *ius primae noctis* (Rubio, 2014) in relation to both women and men. His subjects implore the gods for help, for relief of their suffering. The gods do not remain indifferent. Anu (or An), the Celestial God, commands the goddess Aruru, who created mankind, and:

[let her create the equal of Gilgamesh,] one mighty in strength,
 [and let] him vie [with him,] so Uruk may be rested!
 (MB Ni, George, 2000, p. 4)

uniqueness, their deviation from the norm. Simultaneously however, an obvious and easily-observable fact is retained – that element of divinity, though allowing its carriers to do deeds exceeding the abilities of “typical” mortals, does not protect them from the final sentence – death.

- 2 In this case we can also draw a parallel with notions contained in Greek reflection. Of all animated beings, man finds himself in the most intolerable situation. He suffers the same hardships as other animals (disease, pain and physical suffering, death), which are immeasurably exacerbated by human reason – memory and the prediction of suffering, as well as by the thought of death that constantly accompanies man and makes him “the most agonized” of everything alive (e.g. Homer, *Iliad*, XVII, 443-447). It is worth noting that to a certain extent, the modern natural sciences support this perception of man. Stress, associated with memory and reason, elicits disease states in humans that are not seen in the vast majority of other animal species (e.g. Sapolsky, 2004, “For 99 percent of the beasts on this planet, stress is about three minutes of screaming terror as you sprint for your life on the savanna, after which it’s either over with or you’re over with. Problems begin because we cognitively sophisticated humans are capable of secreting glucocorticoids chronically for reasons of sustained psychological and social stress,” Sapolsky, 2006, p. 101).
- 3 It is a matter of debate whether Gilgamesh’s method of ruling during this time is the result of frustration connected with awareness of his mortality (*Introduction* [in:] George, 2000). This is the interpretation that I accept, considering the *Epic of Gilgamesh* above all as a story about “the revolt against death” (Jacobsen, 1977, p. 208). However, accepting that Gilgamesh’s method of ruling from the beginning of the *Epic* is the result of other factors would not change the most important points of my analysis.

And Aruru created Enkidu in the wilderness. He was not yet human either in appearance or in behavior. His entire body was covered in hair, like the fur of an animal. He also lacked human manners and human speech. He lived with other animals, which were not afraid of him as they are of humans. Was Enkidu an animal, then? It is difficult to say. We can risk the hypothesis that he was an animal in his own eyes. At the same time, however, a hunter watching him perceives him as a wild man. The hunter also describes him this way to Gilgamesh, who sends the harlot Shamhat to visit Enkidu. It is safe to assume Gilgamesh would not do this if he did not consider Enkidu human. Enkidu is thus on the borderline between the world of animals and the world of human beings – he considers himself an animal, and other animals also consider him to be an animal. Humans, however, consider him to be a human being.

The meeting with the harlot Shamhat ultimately decides Enkidu's fate. She makes him fully human. This happens on the one hand through sexual intercourse – depending on the version of the epic (which I will address a bit later), Enkidu cohabits with Shamhat for either one week or two weeks. The second factor allowing for Enkidu's complete humanization is speech – he begins to understand and use human speech. Animals no longer viewed him as one of their own. They ran from him, as they run from other humans. Enkidu became aware that he had become a man.

While the significance of speech in the process of Enkidu's humanization is relatively uncontroversial, how are we to interpret the role of sexual intercourse in this context? My hypothesis is that sex plays the role of a domesticating factor, and it is generally in this light that I would perceive the significance of humanization. Human beings domesticated animals, but before doing so, they domesticated themselves.⁴ A great illustration of this (self-)domestication is the version of Shamhat's meeting with Enkidu identified by Alexandra

4 In anthropology and ethology, the notion of self-domestication (or auto-domestication) refers both to cases where wild animals themselves initiate domestication that is then continued by humans (e.g. wolves) and to the process describing tendencies within a species to display more collaborative ("tamer") behavior. Many researchers are of the opinion that a modern species of monkey in which the process of self-domestication can be observed is the bonobo (*Pan paniscus*).

Kleinerman and Alhena Gadotti in the museum archive of Cornell University in 2015. This version sheds new light on the process of Enkidu's humanization. Below, I will indicate the most important elements from the perspective of my argument.⁵

After a week of cohabiting with Enkidu, Shamhat convinces him to visit Uruk, describing to him the greatness of Gilgamesh:

Where Gilgamesh is perfect in strength,
And like a wild bull lords it over the menfolk.
(SB I 211–212 // 218–219, George, 2018, p. 19)

In response to Shamhat's prompting and description of Gilgamesh, Enkidu wishes to go to Uruk to challenge the king to a fight. As George asserts, this is analogous to battles for dominance among animals, in which Gilgamesh symbolizes the alpha-male, while Enkidu represents the challenger for the alpha-male's position. Enkidu, though he already understands human speech, still displays animalistic behavior, despite animals no longer considering him one of their own.

The situation changes after his second week spent with Shamhat. The latter again pushes him to visit Uruk, though in different words:

Where (men) are engaged in labours of skill,
You, too, like a man, can make a place for yourself
(OB II 61-63, George, 2018, p. 19)

This marks Enkidu's final transformation. He loses the last of his animal nature and becomes a human being. Enkidu's transformation culminates in his meeting with Gilgamesh. Despite the fact that they do engage in a battle that results in a draw, Enkidu, whose motive for

⁵ Details concerning the newly-identified "Cornell fragment" can be found in a wonderful article by Andrew R. George (George, 2018), which also contains a reconstruction of the cuneiform, its transliteration, an English version of the text, and an interpretation. I must emphasize that both descriptions of Shamhat and Enkidu's cohabitation were known prior to the discovery of this fragment; however, they were treated as separate versions of the story (Oppenheim, 1948; Bailey, 1970; Abusch, 2015). The Cornell fragment gives cause for revising this stance and treating the two-week-long cohabitation as the original and intended course of events, as it divides the domestication of Enkidu into two significant stages (George, 2018).

visiting Uruk was no longer the desire to dethrone Gilgamesh but to become part of the city-state's communal life, recognizes Gilgamesh's superiority on the basis of the latter's divine legitimization (George, 2018, p. 20). I will return to this point in the fourth part of this article.

The story of Enkidu's humanization sets the boundaries of human nature on the animal side. Man is viewed as an animal, subjecting himself to the process of self-domestication, whose essence boils down to the acceptance of social order – a process which offers each individual the possibility to find his or her place in the community.

However, humanization is only one aspect of human nature. The boundary between animal and human has been crossed – self-domestication marks the beginning of a new epoch in humankind's history, a new stage in our journey. However, in coming out of the animal world, are humans embarking on an endless journey or is there something that determines its end? What role do the gods play in this journey? What is divinity and is it attainable for human beings?

3. THE SEARCH FOR IMMORTALITY

Above, I mentioned the frustration that awareness of his own mortality caused Gilgamesh. Achieving immortality becomes an obsession for Gilgamesh, while the event that causes him to concentrate all his energy on reaching this goal is the death of Enkidu – Gilgamesh's best friend since the moment they met, as close to him as a brother.

Before his death, Enkidu has two prophetic dreams in which he sees his own death and is led to the Netherworld. After the first dream in which he saw his death, Enkidu curses the hunter and Shamhat, blaming them for his fate. It was the hunter who noticed him in the wilderness, which prevented him from attaining the full measure of his greatness:

[as for] the hunter, the trapper-man,
Who let me be not as great as my friend
(VII 94–95, George, 2000, p. 57)

Shamhat, on the other hand, weakened him and made him a human being:

Because [you made] me [weak, who was undefiled!]
 Yes, in the wild [you weakened] me, who was undefiled!
 (VII, 130–131, George, 2000, p. 58).

Both of these passages point to the difficulty that the necessity of coming to terms with human nature and its inherent mortality causes Enkidu. But why does he blame the hunter and Shamhat? Would he have been beyond the reach of death had it not been for them?

Of course, Enkidu would not have avoided death, but its context would have been entirely different. Not being part of a community, not knowing speaking a human language, he probably would not have had such an understanding of death. Not thinking about immortality, not even being familiar with this idea, he would not so painfully feel its absence in his own life. Secondly, conforming to social order took away his freedom and deprived him of the special role he played among the wild animals. He was forced to accept a secondary role in Uruk.

Enkidu begs Shamash (the God of the Sun) to execute his curses. The god, however, instructs him that his curses are unjust (though Shamash only explicitly addresses the curse against Shamhat). He convinces Enkidu that the life he received thanks to Shamhat is one of the best possible lives, the best of the lives that he could have lived. Shamash also point out that the death that awaits him need not fill him with sadness, quite to the contrary – the death that awaits him is one of glory and splendor. He will be honored with a glorious period of mourning both by his friend and by all the residents of Uruk. Enkidu, convinced by Shamash, recants his curse against Shamhat and instead blesses her.

We can view Enkidu's dreams as epitomizing an archetypal understanding of human nature from the perspective of the choice between life in society and life in the "wild." The latter is defined by freedom and limited self-awareness, which in consequence frees one from reflection on death. On the other hand, the greatest advantage of life in society is order, connected with a stable power structure, which leads to security and to the possibility of choosing one's own place and role within the structure of the city-state (with the exception of the ruler's position, of course). Societal life also brings with it more opportunities to satisfy one's needs. The price of self-domestication is the awareness of death and a limitation on freedom.

Enkidu's death shook Gilgamesh and rekindled within him the desire for immortality. He decides to go on a quest, the goal of which is to find Utnapishti (Uta-napishti), a man who survived the great Deluge and to whom the gods granted immortality.

Gilgamesh meets Ur-shanabi, the boatman of Uta-napishti, and asks Ur-shanabi to take him to Uta-napishti. When they reach their destination, Gilgamesh tells Uta-napishti his and Enkidu's story, emphasizing the source of his suffering:

How can I keep silent? How can I stay quiet?
My friend, whom I loved, has turned to clay,
My friend Enkidu, [whom I loved, has turned to clay.]
[Shall] I not be like him and also lie down,
Never to rise again, through all [eternity?]
(X, 244-248, George, 2000, p. 85)

In response, Uta-napishti instructs Gilgamesh about human nature, a necessary and inevitable aspect of which is death. It was the great Anunnaki god and goddess Mammitum who enjoined life and death to the fate of man. They did not, however, reveal to humans the date death will come. No man knows the time of his death, but just as certainly, no man can avoid it.

Gilgamesh is not entirely convinced by Uta-napishti's speech, however. Gilgamesh points out to him that though both of them have the same nature, Gilgamesh is doomed to die, while Uta-napishti has attained eternal life:

I look at you, Uta-napishti:
your form is no different, you are just like me,
you are not any different, you are just like me. ...
How was it you stood with the gods in assembly?
How did you find the life eternal
(XI 2-4, 7-8, George, 2000, p. 88)

In response, Uta-napishti tells the story of the Deluge, about how Ea (Enki) helped him survive, and finally about Enlil's decision to grant him and his wife immortality:

In the past Uta-napishti was a mortal man,
But now he and his wife shall become like us gods!
(XI, 203-204, George, 2000, p. 95)

Immortality is limited to the gods. Only they, in exceptional cases, can give mortal men this gift. However, Uta-napishti tells Gilgamesh about two more possible ways of attaining immortality, two tests. The first requires enduring without sleep for six days and seven nights. Gilgamesh fails to complete this task. The second concerns a flower that grows at the bottom of the ocean and possesses powers of rejuvenation. Gilgamesh acquires this flower (the Plant of Heartbeat), but on the journey back to Uruk, during a moment of inattention while he is swimming, it is stolen by a snake. Ultimately, Gilgamesh comes to understand that immortality is unattainable for him.

What significance should be ascribed to these two tests? Sleep is likely understood here as a state related to death (such an understanding is present e.g. in Greek mythology), as a “weak version” of death. Since Gilgamesh is unable to overcome sleep, how could he overcome death?

The Plant of Heartbeat, in turn, likely symbolizes eternal youth.⁶ Though death can come at any time during human being’s life, it is an event more typically and naturally associated with old age. Retaining youth may not protect one against a violent death, but it would give one the chance to hold off the natural aging process that culminates in “death from old age.” However, Gilgamesh is unable to hold onto the gift of youth that is the Plant of Heartbeat. From the perspective of human nature, eternal youth is an unattainable state of affairs.⁷

Gilgamesh must come to terms with his mortality. What distinguishes human beings from the gods is precisely the fact that only gods are not subject to death’s reign. Humans can achieve immortality only as the result of a decision of the gods; immortality does not belong to human nature. Moreover, it only characterizes the purest form of divine nature, as even Gilgamesh, being two thirds divine, is deprived of it:

6 “Its name shall be ‘Old Man Grown Young’” (XI, 299, George, 2000, p. 99).

7 The question remains of why Gilgamesh lost the Plant of Heartbeat. Is the description allegorical? Is it merely intended to indicate that eternal youth is incompatible with human nature? My view is that it may be intended to suggest that the life man desires “by nature” (of course in line with the paradigm presented in the *Epic of Gilgamesh*) contains elements that “deplete” this life. Retaining youth would require the rejection of everything life is made of. It would be a “life devoid of life” – one without death, admittedly, but it would be a life that no one would want to life.

[Only the gods] have dwelled for [ever in the sunlight.]
As for mankind, [its days] are [numbered,]
(MS y₁ 1', George, 2003, p. 357)⁸

4. POLITICAL POWER

The relationship between human nature and political power is an important aspect of the *Epic*. Gilgamesh is admired and respected by his subjects, but the way in which he uses his power in making use of the *ius primae noctis* elicits obvious fear and dissatisfaction. It is Gilgamesh's way of compensating for the pain and suffering he feels due to his awareness of death. In doing so, however, he beings to lose sight of his responsibilities as ruler of Uruk.

What are the responsibilities of a ruler? They are outlined synthetically and antithetically in the pleas Gilgamesh's subjects raise to the gods:

'A savage wild bull you have bred in Uruk-the-Sheepfold,
he has no equal when his weapons are brandished.
'His companions are kept on their feet by his *contests*,
[the young men of Uruk] he harries without warrant.
Gilgamesh lets no son go free to his father,
by day and by [night his tyranny grows] harsher.
'Yet he is the shepherd of Uruk-the-Sheepfold,
Gilgamesh, [the guide of the] *teeming* [people.]
Though he is their shepherd and *their* [protector,]
powerful, pre-eminent, expert [and *mighty*,]
Gilgamesh lets no girl go free to her *bride*[groom.]'
(I, 181–191, George, 2000, p. 4)

The king should be a shepherd (George, 2000, p. lxvi).⁹ His rule should be centered on leading his subjects, caring for their well-being, acting to maintain order, as well as special care of the weakest

8 "You cannot find the life that you seek:/when the gods created mankind/ for mankind they established death,/ life they kept for themselves." (OB VA + BM iii 2-5, George, 2003, p. 507).

9 Recognizing the king as a partially divine being, that is a being of a different nature than that of his subjects, strengthened the internal consistency of the king-shepherd conception.

(Dalley, 2009, p. 49). He should be just and aspire to establish freedom (Anagnostou-Laoutides, 2017, 37).¹⁰ All of these qualities are clearly antithetical to the way in which Gilgamesh exercises his power in Uruk. His subjects do not rebel, however, since Gilgamesh is of a partially divine origin. The only hope for the inhabitants of Uruk lies in the gods hearing out their pleas.

The way in which Gilgamesh exercises his power changes under the influence of Enkidu, and ultimately as a result of understanding his own nature and consequently coming to terms with his own fate as a mortal, which takes place within the context of his visit with Uta-napishti (George, 2000, p. xlvi–xlvi) and loss of the “Plant of Heartbeat.”

It is worth noting that in the system of kingship present in the Early Dynastic period, the ruler seems not to have possessed absolute power. He needed to consult his decisions with a council of elders, possibly also with a council of warriors or with a general assembly of the residents/citizens (Jacobsen, 1943; Jacobsen, 1957; Crawford, 1991, p. 35). We see this in the *Epic*, where Gilgamesh consults his intention of journeying to the Cedar Forest with the elders. Thus, though kings are more than mere humans, though their rule is approved by the gods, their rule is nevertheless subject to a certain degree of control from their subjects, at least to the extent that the latter have can express their opinions.

Each of these topics, both those indicated in this part of the article and those mentioned earlier, create a basis for interesting reflection on human nature and political power.

Human beings are animals that have subjected themselves to and successfully achieved self-domestication. In this way they have created a community in which one can find a place and function for oneself, simultaneously freeing oneself from the permanent rivalry and strict hierarchy of animal groups or herds.

The problem becomes sustaining this state of affairs, maintaining the structure and functionality of the community. In addition,

10 “The precedence of Šamaš over justice became a stable feature of the ancient southern Mesopotamian tradition(s) of kingship at least since the early second millennium and remained popular in the first millennium, during which the piety of the ruler was stressed anew” (Anagnostou-Laoutides, 2017, p. 37).

human nature requires political rule. This becomes especially clear in a version of human history slightly different from the one presented in the *Epic of Gilgamesh*. As Andrew George emphasizes, in the tradition connected with the city of Lagash at the beginning of the second millennium BC, shortly after the Deluge, the gods deprived mankind of kingly rule for a certain period of time. This resulted in a serious civilizational crisis. People lost the ability to organize and irrigate their crops – the only water they used was rain water. Consequently, there was no harvest, the sheep began to die, there was a famine, and people became successively smaller in size. It was only the restoration of kingly rule that brought back order, enabling humans to regain their lost civilization. It was Gilgamesh who was to play a key role in this process (George, 2000, p. xlix–l, BM 23 103 *The Rulers of Lagash*).

It is impossible to take a clear stance on the issue of human nature and political power. On the one hand, humans aspire to self-domestication, perceiving it as creating more beneficial conditions from the ones in which other animals live. This awareness is illustrated most emphatically by Enkidu, who chooses the civilized life over wild freedom and limited self-awareness. On the other hand, however, these same people, when deprived of the rule of kings of a divine origin and left to their own devices, lose all ability to maintain life on a civilized level. It seems as though human nature desires civilized life, but without the political rule granted by gods, it would not be able to achieve this life. People are rational sheep whose reason is nevertheless too weak for complete self-control and who need a partially-divine shepherd to organize and sustain community life for them.

5. CONCLUSIONS. HUMAN NATURE: BETWEEN ANIMALS AND GODS

The thesis that in antiquity, the problem of human nature was first (and only) formulated within Greek philosophy, does not correspond with the facts. The *Epic of Gilgamesh* is to a large extent dedicated to this very problem of human nature. In the *Epic*, man is situated between animals and gods, which is characteristic of many ancient anthropologies. The species-traits of humans that set them apart

from other animals (it is important to emphasize the word “others,” as Enkidu is initially even more of an animal than a man) are self-domestication and an awareness of death. On the other hand, what differentiates humans from gods is mortality and a lack of omnipotence. This second aspect is somewhat controversial: were the Mesopotamian gods truly considered omnipotent? Is omnipotence not an anachronistic description of the Mesopotamian pantheon? Whatever the case may be, there can be no doubt that the causative capabilities of the gods greatly exceeded those of humans.

Human nature as we find it in the *Epic of Gilgamesh* requires a guiding factor, which will take upon itself the responsibility of upholding the community formed as a result of self-domestication. Devoid of this guiding factor, mankind shows a tendency to gradually “freeze” in its inertia, to neglect to fulfill the obligations necessary for its survival, to slowly degenerate. This factor is, of course, kingly rule. And since human nature shows an inclination to actions (or the lack thereof) leading to the disintegration of the community, the nature of kings must be supplemented with a divine element.

The nature of kings thus constitutes a peculiar divine-human admixture and it is precisely this quality that allows kings to properly fulfill their pastoral function vis-à-vis their subjects – for a shepherd cannot be of the same nature as the sheep in his care. Despite have a more perfect nature than their subjects, kings are not infallible. They also have human nature within themselves, which determines their mortality (among other things). Kings are predestined to learn and understand the principles that govern the world. They can understand the proper place of humankind in the world, the role of kings, and the essence of the power they exercise.¹¹

Since kings are the shepherds of their subjects and have a different nature from these subjects (though they share the key quality of mortality), the question appears: for whom are they shepherding their “sheep”-subjects? The answer is obvious – for the gods. The gods created the world for human beings, a world in which everything

11 One may discern here the problem of nature vs nurture, which, in the light of Gilgamesh’s history, takes the form not of an opposition, but of interdependence, as it is expressed by Matt Ridley in relation to contemporary biological knowledge: “no longer is it nature vs nurture but nature via nurture” (Ridley, 2003, p. 3-4).

necessary for them to function can be found. In exchange, the gods demand that the rules they have imposed on man be followed and that he upholds their cult.¹² And it is Gilgamesh who restores this divine order. Gilgamesh who, though initially against the divine order (opposing Ishtar/Innana and the killing of the bull, the journey to the Cedar Forest, and the killing of Humbaba/Huwawa – actions likely caused by his unwillingness to come to terms with his own mortality), ultimately understands and comes to terms with the divine order and becomes both its restorer and defender (George, 2000, p. xlvi-l).

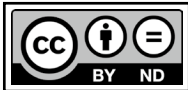
BIBLIOGRAPHY

- Abusch, T. (2015). *Male and Female in the Epic of Gilgamesh. Encounters, Literary History, and Interpretation*. Eisenbrauns.
- Anagnostou-Laoutides, E. (2017). *In the Garden of the Gods. Models of Kingship from the Sumerians to the Seleucids*. Routledge.
- Bailey, J.A. (1970). Initiation and the Primal Woman in Gilgamesh and Genesis 2-3. *Journal of Biblical Literature*, Vol. 89, No. 2, 137-150.
- Crawford, H. (1991). *Sumer and the Sumerians*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dalley, S. (2009). *Myths from Mesopotamia. Creation, the Flood, Gilgamesh, and Others*. Oxford: Oxford University Press.
- Gadotti, A. (2014). "Gilgamesh, Enkidu, and the Netherworld" and the Sumerian Gilgamesh Cycle. De Gruyter.
- George, A. (2000). *The Epic of Gilgamesh. A New Translation*. Penguin Classics.
- George, A. (2003). *The Babylonian Gilgamesh Epic. Introduction, Critical Edition and Cuneiform Texts*. Vol. 1-2. Oxford: Oxford University Press.
- George, A.R. (2018). Enkidu and the Harlot: Another Fragment of Old Babylonian Gilgameš. *Zeitschrift für Assyriologie*, 108 (1), 10-21.
- Jacobsen, T. (1943). Primitive Democracy in Ancient Mesopotamia. *Journal of Near Eastern Studies*, Vol. II, No. 3, 159-172.
- Jacobsen, T. (1957). Early Political Development in Mesopotamia. *Zeitschrift für Assyriologie*, Vol. 52, No. 1, 91-140.

¹² Divine narcissism can also be found in Greek mythology, e.g. in the Homeric Hymn to Demeter, 310-313 or in Euripides, *Alcestitis*, 38-55. The gods only take interest in human destinies for the sake of their own glory. A similar motif is discernible in Roman Catholic theology, where the world is created by God for His own glory.

- Jacobsen, T. (1977). *Mesopotamia*. In: H. and H.A. Frankfort, J.A. Wilson, T. Jacobsen, & W.A. Irwin (eds.), *The Intellectual Adventure of Ancient Man. An Essay on Speculative Thought in the Ancient Near East*. Chicago: The University of Chicago Press, 125-219.
- Kramer, S.N. (1963). *The Sumerians. Their History, Culture, and Character*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Oppenheim, A.L. (1948). Mesopotamian Mythology II. *Orientalia*, 17, 17-58.
- Ridley, M. (2003). *Nature via Nurture. Genes, Experience, and What Makes Us Human*. Harper Collins Publishers.
- Rubio, G. (2014). Gilgamesh and the “ius primae noctis”. In: M. Kozuh, W.F.M. Henkelman, C.E. Jones, & C. Woods (eds.), *Extraction & Control. Studies in Honor of Matthew W. Stolper, Studies in Ancient Oriental Civilization*, No. 68.
- Sandars, N.K. (1960). *The Epic of Gilgamesh*. Penguin Classics.
- Sapolsky, R.M. (2004). *Why Zebras Don't Get Ulcers: A Guide to Stress, Stress-Related Diseases, and Coping*. 3rd edition. Henry Holt.
- Sapolsky, R.M. (2006). *Monkeyluv. And Other Essays on Our Lives as Animals*. Vintage Books.
- Strauss, L. (1981). Progress or Return? The Contemporary Crisis in Western Civilization. *Modern Judaism*, Vol. 1, 17-45.
- Tigay, J.H. (2002) *The Evolution of the Gilgamesh Epic*. Bolchazy-Carducci Publishers.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



DARIUSZ RYMARZ

<http://orcid.org/0000-0002-8521-4790>
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Nauk Humanistycznych
Instytut Filozofii
dariuszrymar@gmail.com
DOI: 10.35765/HP.2019.1032.03

Kulturowe przyczyny rozwoju i upadku Sumeru oraz Starego Państwa egipskiego

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Głównym celem artykułu jest poszerzenie optyki hermeneutycznej poprzez uwzględnienie procesów zachodzących w kulturach wczesnopiśmiennych. Realizacja tego zamierzenia umożliwia uzyskanie pełniejszej – niż dotąd – odpowiedzi na pytanie: które cechy kultury sprzyjają integracji społecznej, a które są kryzysogenne? Analizy przedstawione w artykule służą wyznaczeniu zakresu badań określających cechy uprawnionych interpretacji procesów społecznych; ponadto zarysowują perspektywę dalszych analiz krytycznych, dotyczących kulturotwórczego potencjału wczesnych narracji.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: W artykule poruszany jest problem zasadności opisów kultur wczesnohistorycznych, których kontekst społeczny jest fragmentaryczny, a opisy pochodzące z epoki są silnie zabarwione mitologią. Wykorzystano podstawowe metody filozoficzne: analizę porównawczą i meta-filozoficzną, połączoną z hermeneutyką i elementami dialektyki filozoficznej.

PROCES WYWODU: Artykuł rozpoczyna się szkicem przedstawiającym etapy poprzedzające powstanie pierwszych kultur historycznych; szeroka perspektywa opisu ukazuje pełniejszy sens pierwszych znanych narracji, w których istotnym motywem jest odpowiedź na pytania o źródła człowieczego świata. Analizowane są wybrane treści literatury Egiptu i Sumeru; wskazane zostały istotne podobieństwa i różnice obydwu kultur, omówiona została rola realizacji wielkich zespołów architektonicznych dla procesów społecznych. Analiza struktur instytucjonalnych Egiptu i Sumeru pozwoliła przejść do uogólnionych konkluzji odnośnie do przyczyn poważnych kryzysów i sposobów ich przezwyciężenia.

Sugerowane cytowanie: Rymarz, D. (2019). Kulturowe przyczyny rozwoju i upadku Sumeru oraz Starego Państwa egipskiego. *Horyzonty Polityki*, 10(32), 47-69. DOI: 10.35765/HP.2019.1032.03.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Analiza porównawcza Starego Państwa w Egipcie oraz Sumeru umożliwiła uchwycenie procesów kulturotwórczych w społeczeństwach o niskim poziomie czytelnictwa. Charakterystyka cech przekazu religijnego o wysokim stopniu metamorficznego myślenia pozwoliła ukazać najważniejsze błędy interpretacji opierających się na kryteriach współczesnego pragmatyzmu. Analiza zarazem wskazała ograniczone możliwości zrozumienia społeczeństw przedfilozoficznych ukształtowanych w innych – niż współcześnie występujące – kontekstach.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Analiza porównawcza pozwoliła wskazać celowość dalszych prac badawczych, ujawniając braki w dotychczasowych opracowaniach perspektyw z zakresu filozofii religii, psychologii społecznej czy teorii twórczości; wstępnie dookreśliła postulat Piotra Steinkellera badania kultur „na ich własnych warunkach”; na poziomie ogólnym pomogła zarysować obszar badawczy, który może dostarczyć nowych argumentów wyjaśniających przyczyny wyhamowania tempa rozwoju kultur wczesnopiśmiennych, a także wskazać ogólne hipotezy dotyczące tych cech społeczno-kulturowych, które stymulują przyspieszenie tempa rozwoju, oraz tych, które go utrudniają, generując sytuacje kryzysowe. Analizy przedstawione w artykule można interpolować na badania współczesnych procesów społecznych, osłabiając dogmatyczne tendencje oparte na schematach interpretacyjnych.

SŁOWA KLUCZOWE:

mit, pamięć społeczna, propaganda, kryzys, rozwój

THE CULTURAL CAUSES OF THE RISE AND FALL
OF SUMER AND THE EGYPTIAN OLD KINGDOM

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The main goal of this article is to broaden the hermeneutic viewpoint by examining processes that occurred in early writing cultures. The purpose of this is to provide a more complete answer to the question: “What features of culture promote social integration, and which are crisis-inducing?” The analyses presented in the article serve to delineate a field of research that could determine the features of legitimate interpretations of social processes. Additionally, these analyses outline the perspectives for further critical research on the culture-forming potential of early narratives.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The article examines the problem of the validity of descriptions of early historic cultures, in which the social context is fragmentary and descriptions from the time are strongly tainted with mythology. Basic philosophical methods are applied: comparative and meta-philosophical analysis combined with hermeneutics and elements of philosophical dialectic.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article begins with an outline illustrating the stages preceding the emergence of the first historic cultures. The broad perspective used in the description serves to reveal a fuller sense of the first known narratives, where the answer to questions about the sources of the human world is an important theme. Selected contents of Egyptian and Sumerian literature are analyzed; significant similarities and differences of both cultures are indicated, and the role of large architectural undertakings for social processes is discussed. An analysis of Egyptian and Sumerian institutional structures allowed for the formulation of generalized conclusions concerning the causes of major crises and ways to overcome them.

RESEARCH RESULTS: The comparative analysis of Sumer and of the Old Kingdom of Egypt enabled us to grasp how culture-forming processes proceed in societies with low literacy levels. Characteristics of religious message with a high degree of metamorphic thinking helped shed light on the most significant interpretive errors made based on the criteria of modern pragmatism. The analysis also demonstrated the limited possibilities of understanding pre-philosophical societies shaped in contexts that vary significantly from contemporary ones.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The comparative analysis conducted here allowed us to demonstrate the need for further research, revealing deficiencies in existing studies in the fields of philosophy of religion, social psychology, and art theory; as well as to tentatively expand on Piotr Steinkeller's postulate to study cultures "on their own terms." At the same time, at a general level, it helped to outline a field of research that could provide new arguments explaining the reasons for the slowdown in the development of early writing cultures, and expand on general hypotheses concerning which socio-cultural characteristics accelerate the rate of development and which characteristics impede it, generating crises. The analyses presented in the article can be interpolated into research on contemporary social processes, weakening dogmatic tendencies based on interpretive schemes.

KEYWORDS:

myth, social memory, propaganda, crisis, development

Spółeczeństwa Egiptu i Mezopotamii rozwijały się niezależnie od siebie, mimo to równolegle osiągnęły zbliżony poziom cywilizacyjnego rozwoju. Obydwie kultury wyrastały na terenach zalewowych wielkich rzek; w podobnym czasie stworzyły własne, całkowicie odrębne systemy pisma; inspirowały myślicieli i artystów antyku grecko-rzymskiego. Odczytanie zapomnianych systemów pisma, najpierw egipskiego, a kilkadziesiąt lat później asyryjskiego i kolejnych języków Mezopotamii zmieniło zasadniczo dziejowy obraz

świata. Tytuł słynnej książki Samuela Noaha Kramera *Historia zaczęła się w Sumerze* jest sugestywny, jednakże sugeruje jednostronną interpretację. Historia zaczęła się równolegle na dwóch odległych od siebie terenach aluwialnych, sprzyjających tworzeniu większych organizmów społecznych niż osady kultury natufijskiej. Rozbudzony odkryciami pierwszych egiptologów, a następnie asyriologów „głód poznawczy” motywował badaczy do dalszych wysiłków poszukiwania źródeł – w myśl zasady wyrażonej w *Metafizyce* Arystotelesa, że mądrość jest uwarunkowana znajomością przyczyn. Niespełna 60 lat po odczytaniu podstawowych znaków pisma egipskiego i kilkanaście lat po „zdeszyfrowaniu” pierwszego w porządku ujawnienia, a jak się niedługo po tym okazało – późnego systemu pisma klinowego, naukowy świat musiał kolejny raz zweryfikować opis dziejów człowieka pod wpływem odkrycia Altamiry, a następnie wcześniejszych faz „epoki kamienia łupanego”. Odtąd wysiłki badaczy zmierzają nie tylko do rozszerzenia przestrzeni dziejowego opisu, ale i uzyskania ciągłego obrazu przemian, począwszy od wczesnych faz paleolitu. Pomimo że, w stosunku do tego, co wiedziano na początku XX w., nasz obraz ewolucji kultur, od schyłku epoki myśliwych po narodziny pierwszych cywilizacji, niezwykle się zagęścił, nadal ma charakter fragmentaryczny. Hipotetyczne opisy i typologie stwarzają w wielu miejscach pozory rozwiązań „zagadek” dziejowych. Przykładowo zaliczenie danego języka do grupy „izolatów” maskuje braki danych. W istocie samo to określenie oznacza, że nie znamy przyczyn ich wyjątkowości na tle grup językowych, których związki fonetyczne czy składniowe pozwalają wykryć pokrewieństwa. Skokowy obraz rozwoju kultury wypełniany jest żywym ruchem naszej wyobraźni, będącej formą adaptacji myślenia mitycznego i koniecznym aspektem wszelkiej twórczości. Tym, co odróżnia nasze myślenie od ludzi kultur przedfilozoficznych, jest krytyczna weryfikacja „eksperymentów myślowych” na podstawie danych empirycznych. Sugestywne wydają się niektóre próby wyjaśnienia związków fonetycznych Sumerów, Egipcjan, Gauczów (ludu kanaryjskiego, eksterminowanego przez konkwistadorów) czy Basków („izolatu” o cechach archaicznych) z innymi językami aglutynacyjnymi (Arnaiz-Villena, 2000, s. 205-246). Założenie, że języki te utworzone zostały przez kultury wywodzące się z żyznej niegdyś Sahary, jest na pierwszy rzut oka atrakcyjne, jednakże nie zostało dostatecznie udokumentowane. Stąd

póki co musimy się zadowolić skromniejszymi wynikami, koncentrując się na danych, które budują mniej problematyczny obraz przemian. Wprawdzie nie jest możliwe – przy obecnym stanie badań – uchwycenie formowania się języków Egiptu czy Sumeru, jednakże możemy opisywać istotne procesy na poziomie kultury materialnej. Petr Charvát zwrócił uwagę, że na terenach przyszłego Egiptu neolit rozpoczął się stosunkowo późno, bo około 5500 lat p.n.e. (Charvát, 2013, s. 19). Tymczasem – jak zauważa Stephan Seidlmayer (Schulz i Seidel, 2001, s. 10) – na obszarze Lewantu już ponad dwa tysiące lat wcześniej powstały osady zapowiadające większe organizmy miejskie, zaczęto uprawiać zboża, udomowiono kozę i owcę, budowano umocnione osady. Można dodać, że w środkowej Anatolii najbardziej spektakularnym przykładem kultury protomiejskiej jest lokalna społeczność Çatalhöyük, która oprócz budownictwa, hodowli zwierząt i uprawy zbóż odkryła i intensywnie rozwijała ceramikę oraz tworzyła malowidła ścienne i rzeźby (Filipowicz, Harabasz i Marciniak, 2018).

Równoległe – jak zauważa Seidlmayer – w północno-wschodniej Afryce, w tym również na terenie Egiptu: „niezwykle bogactwo przestrzeni życiowej pozwalało ludziom egzystować bez zmiany swoich prymitywnych form życia” (Schulz i Seidel, 2001, s. 10). Charvát dodaje, że w okresie poprzedzającym narodziny Egiptu „Sahara była o wiele bardziej gościnna niż obecnie”. Regularne opady zasilają wiele źródeł, a rozległe tereny obfitować we florę i faunę (Charvát, 2013, s. 19).

Badacze sugerują, że zmiany klimatyczne na znacznych obszarach północno-wschodniej Afryki i Azji Mniejszej wymusiły intensywną migrację ludności w rejony obfitujące w wodę, w tym również w pobliże wielkich rzek, m.in. Nilu oraz Eufratu i Tygrysu. Koncentracja ludności na stosunkowo niewielkich obszarach działała prawdopodobnie stymulująco na różne formy wynalazczości. W kulturze Halaf, obejmującej Mezopotamię aż po jej północne kresy, zainicjowano budowę miast, a także kanałów nawadniających uprawy. Na dużą skalę rozwinięto irygację pod koniec okresu Ubajd, bezpośrednio poprzedzającego powstanie jednej z dwóch pierwszych kultur piśmiennych. Analogiczne procesy, w tym samym czasie, zachodziły w rejonach północnego i środkowego biegu Nilu. Jednakże już na wczesnym etapie historii można dostrzec istotne różnice.

W Egipcie pod koniec IV tysiąclecia p.n.e., wraz z pojawieniem się kultury piśmiennej, dominowały procesy zjednoczeniowe, natomiast na terenach zajmowanych przez Sumerów próby „homogenizacji” politycznej były cyklicznie destruowane przez lokalnych władców, zainteresowanych pełną autonomią. Miasta-państwa doraźnie podejmowały współpracę ze sobą, lecz przede wszystkim rywalizowały o wpływy, nierzadko wzmacniając swoje ambicje gospodarczo-polityczne siłą oręża. Historię otwiera schyłkowy okres Uruk (3750-3150 p.n.e.), w którym Sumerowie dokonali najważniejszych wynalazków, w tym przede wszystkim pisma. O ile jednak w Egipcie pismo sprzyjało integracji społeczeństwa, to na terenie Mezopotamii niedługo po odkryciu pisma miasto Uruk utraciło rolę „hegemonia”, stając się jednym z podmiotów walczących o dominację w regionie. W okresie Dżemdet-Nasr (ok. 3100-2900 p.n.e.) rywalizacja miast staje się wyraźniejsza niż wcześniej. Zarówno ten okres, jak i następujący po nim czas panowania pierwszych dynastii jest znany nam głównie z opisów literackich, mających silne zabarwienie mityczne, oraz dokumentów administracyjnych, które wprawdzie dają wyobrażenie o wielkości obrotu gospodarczego (por. Algaze, 2008), lecz nie pokazują kontekstu historycznego. Baśniowe narracje są zbyt wieloznaczne, by można było go odczytać w sposób niepozostawiający wątpliwości. Przykładowo, niektórzy badacze – korzystając ze związków opisanych w Sumeryjskiej Liście Królów z postaciami występującymi w utworach literackich, głównie okresu Ur III – usiłują dowodzić historyczności Enmebaragesiego. Zwolennicy tezy o prawdziwości wzmianki o królu Kisz wnioskuje następnie, że i Gilgamesz to imię realnej postaci, niegdysiejszego władcy Uruk. Przesłanką ma być opis walki wojsk Gilgamesza z armią Akki (Tablica druga). Ten ostatni według tradycji literackiej – zapoczątkowanej w Ur III – był synem Enmebaragesiego i ostatnim władcą dynastii Kisz. Część interpretatorów opiera się na opublikowanym przez Aarona Shaffera fragmencie (Shaffer, 1983, s. 307-313), w którym Gilgamesz w rozmowie Huwawą wspomina o swojej siostrze o imieniu Enmebaragesi.

Enmebaragesi ma być, według tych przypuszczeń, kobietą – królową Kisz. Badacze ci przemilczają jednak trudności. Według Sumeryjskiej Listy Królów Enmebaragesi miał (miała) panować przez 900 lat, natomiast Akka – 625 lat. Teksty nie mówią niczego na temat zbliżonej długowieczności Gilgamesza. Nie ma też w literaturze śladów

wskazujących, żeby Akka był siostrzeńcem słynnego herosa. Ponadto skoro Akka jest określony jako władca Kisz, to Enmebaragesi „musiałaby” już nie żyć. Stąd Gilgamesz nie mógłby oferować Huwawie jej ręki. Piotr Michalowski argumentuje, że dla współczesnych Sumerów imię Enmebaragesi było w sposób oczywisty fikcyjne (Michalowski, 2003, s. 198). Ponadto miało być ono użyte jako przejaw propagandy afirmującej wyższość kultury Uruku nad krainą alegoryzowaną przez postać Huwawy. Imię Enmebaragesi ma być wyrazem zawałowanego żartu, który podkreślał ignorancję mieszkańców gór, niebędących w stanie zweryfikować fałszu w słowach Gilgamesza, bowiem nie znali oni imion władców panujących w miastach mezopotamskich. Interpretacja ta pociąga za sobą inną wątpliwość: dlaczego to imię występuje również w Sumeryjskiej Liście Królów? Kontekst nie wskazuje na to, żeby było ono użyte dla żartu. Jeśli imię miałoby brzmieć absurdalnie w uszach Sumerów, to byłoby wskazówką dla czytelników, że cała Lista Królów ma charakter fikcyjny, co w związku z licznymi związkami postaci występujących w tej Liście, ważnych dla literackiego dorobku Ur III, byłoby zarazem podważeniem wiarygodności całej propagandy. Nawet jeśli można się zgodzić, że imię „Enmebaragesi” zostało przywołane przez Gilgamesza dla żartu, to raczej nie z powodu jego absurdalnego brzmienia. Byłaby to nadal kpina z niewiedzy Huwawy – Gilgamesz oferował potworowi rękę nieżyjącego władcy Kisz, nazywając go siostrą. Ponadto jego syn Akka był zaciętym wrogiem Gilgamesza; gdyby miał być jego siostrzeńcem, to przyczyny tej waśni powinny być w literaturze jakoś wyjaśnione.

Wielu badaczy zwraca uwagę na propagandowy charakter literackiego kanonu, do którego należy *Gilgamesz*, opisujący losy mitycznego króla, wywodzącego się – według podań – z dynastii starobabilońskiej. Michalowski zwrócił uwagę na wysiłek propagandy z okresu Ur III w celu wymazania z pamięci społecznej okresu panowania Akadyjczyków. Wprowadzono wówczas drobiazgową cenzurę, eliminującą wszelkie przejawy niezgodne z ideologią dynastii neosumeryjskiej. Celowi temu służyła Sumeryjska Lista Królów oraz *Kłątwa Agade*, wskazująca na złamanie boskich praw poprzez próbę usankcjonowania dynastii akadyjskiej. Cenzura miała być odpowiedzią na wcześniejsze wysiłki Akadyjczyków całościowego przebudowania literackiej tradycji Sumerów. Z punktu widzenia

ideologów tej dynastii największą winą Akadyjczyków – których „symbolem” dla ideologów Ur III stał się Naram-Sin – była próba zniszczenia pamięci Sumeru. Pisarze Ur III mieli podjąć wysiłek napisania historii na nowo, tak jakby czas panowania imperium Sargona był mało znaczącym epizodem. Gilgamesz, gdyby trzymać się relacji Sumeryjskiej Listy Królów, żyłby kilkaset lat przed Šulгим. Tymczasem król dynastii neosumeryjskiej w kilku wersjach *Chwały Šulgiego* nazywa siebie bratem Gilgamesza. Być może nie był to problem dla wyobraźni czytelników czasów Šulgiego, wszak niektórzy z bohaterów Listy Królów mieli żyć przez parę tysiącleci. Ludek Vacin, zauważając totalizujący charakter *Chwały Šulgiego*, porównuje jego treść z propagandą stalinowską. Według internetowej wersji Słownika PWN „propaganda” to: „1. «szerzenie jakichś poglądów, haseł politycznych, itp., mające na celu pozyskanie zwolenników»; 2. «technika sterowania poglądami i zachowaniami ludzi polegająca na celowym, natarczywym, połączonym z manipulacją oddziaływaniu na zbiorowość»”. Etymologicznie słowo „propaganda” wywodzi się z łaciny: „prōpāgo, -āre, -āvi, -āgātum”, to przede wszystkim „sprawiać, że coś trwa bez końca”, „przekazywać potomności, uwieczniać, unieśmiertelniać”, „przydawać czasu trwania”, i dopiero w tym kontekście „rozszerzać (granice, władzę, terytorium)”, „powiększać, intensyfikować” (Brodka, Greber, Hajda, Korpanty i Rzepiela, 2003, t. 2, s. 548). Można się zgodzić, że jednym z celów elit intelektualnych okresu Ur III była indoktrynacja społeczeństwa. Jednakże była to propaganda obliczona na długofalowe działanie. Najprawdopodobniej przeczuwano, że długotrwała „pamięć” jest warunkiem utrzymania porządku społecznego. Wśród niepiśmiennych plemion, opartych na przekazach ustnych, narracje „założycielskie” były spoiwem warunkującym możliwość współdziałania większych zbiorowości. Eric Havelock zauważył, że w kulturach oralnych „pieśniarz powinien dysponować niezwykłą pamięcią, tak samo król oraz sędzia” (Havelock, 2007, s. 175). Jeśli pominąć autoapologetyczny wydźwięk *Pochwały Šulgiego*, to wyraża ona m.in. sensy będące przedmiotem analiz autora *Przedmowy do Platona*. Šulgi podkreśla wartość retoryki w połączeniu z kompetencjami i trafną intuicją, co ma szczególne znaczenie i w trakcie rozpraw „sądowych”, i w relacjach politycznych: „Kiedy ogłaszam końcowy werdykt, serdecznie go witam, ponieważ jestem mądry

i wywyższony w królestwie. (...) Walczę z przestępczością, aby zapewnić bezpieczną podstawę dla mego obszernego królestwa (Šulgi B, linie: 221-243).

Sumeryjski król mówi o sobie, że znacznie lepiej włada językiem Amorytów – tj. kraju ościennego – niż niektórzy z jego rdzennych mieszkańców: „mogę kontrolować tłumacza w rozmowie z Amorytą, człowiekiem gór (...) sam mogę poprawić pomieszane słowa w jego własnym języku”. Na podstawie tego fragmentu można wywnioskować, że Šulgi, daleko przed opracowaniem reguł strukturalnych rządzących językiem, potrafił odróżnić prawidłowe i nieumiejętne postępowanie się nim, co – jak wynika ze wstępu – było rezultatem starannego wykształcenia króla (Šulgi B, linie: 221-243; por. Šulgi B, linie: 11-20).

Znamienne, że Šulgi, który w wielu miejscach przechwala się swoją sprawnością fizyczną i umiejętnościami dowodzenia wojskiem, zauważa, że sztuka dyplomacji może przynieść więcej korzyści niż sukcesy oręża: „Niszczę [w domyśle: obce – D.R.] miasta słowami, tak jak przy pomocy broni, a moja mądrość poddaje je tak, jak przemoc za sprawą płonących pochodni. Nauczyłem je znaczenia słów «nie mam matki»” (Šulgi B, linie: 221-243). Šulgi jako władca imperium musiał rozstrzygać sprzeczne interesy różnych miast. W tym kontekście słowa: „nie mam matki” oznaczają, że król jest bezstronnym sędzią. Przywódca państwa powinien posiadać odpowiednią ogładę, dar wywoływania sztuką słowa odpowiednich emocji, a zwłaszcza studzenia ich negatywnych przejawów:

Moje słowa mogą być słowami gładkimi jak oliwa najwyższej jakości. Wiem, jak chłodzić serca gorące jak ogień, i wiem jak ugasić usta płonące jak trzcina. Przeciwstawiam moje słowa, słowom blagiera. Jestem człowiekiem o najwyższych standardach wartości. Znaczenie pokornych ma dla mnie szczególną wartość i nie mogą one przynosić efektów przeciwnych żadnemu z moich działań. Z rozkazu An i rozkazu Enlila odmawiane są modlitwy za życie kraju i za życie obcych krajów, a ja ich nie zaniedbuję ani nie pozwalam, aby zostały przerwane (Šulgi B, linie, 221-243).

Šulgi we wcześniejszych fragmentach sugerował, że trafna intuicja jest w jakiejś funkcji do pokory przejawianej wobec bogów, którzy odpłacają mu zdolnością postrzegania rzeczy we właściwych proporcjach. Obok tego zwraca uwagę na psychologiczne aspekty

umiejętności podejmowania trafnych decyzji. Sukcesy Šulgiego, jak sam to rozpoznał, wynikały w dużej mierze z koncentracji na właściwych zadaniach. Umiejętność wyboru celu, rezygnacja z planów nierokujących korzyści, pozwalała mu osiągać optymalne wyniki:

Wielkie [są moje – D.R.] dokonania (...) przynoszą radość mojemu sercu; nie rozpraszam się, ponieważ mam ambicję posuwania się naprzód. Nie daję żadnych poleceń odnośnie gruntów leżących odłogiem, ale poświęcam swoje siły na rzecz obszernych planów budowlanych (...). Sadzę drzewa w polach i w uprawnej ziemi; poświęcam moje siły [dla budowy – D.R.] rowów i kanałów. Próbuję zapewnić nadwyżkę oliwy i wełny. Dzięki moim wysiłkom len i jęczmień są najwyższej jakości. Pragnienie i głód bogów pozostają powodem największego niepokoju dla mnie; ja, Šulgi, jestem życiem Sumeru (Šulgi B, linie: 244-258).

Apologia władcy połączona jest z profetyczną intuicją – że potomni będą w stanie docenić wartość przekazu królewskiego. Władca, namaszczony przez bogów, za ich sprawą i dzięki swoim dokonaniom stał się „widzialnym bogiem”, panującym dla dobra ludzi, którymi włada. W ogólnym sensie stał się wzorem królewskiej władzy dla swoich następców. Król, który otrzymał od bogów najwyższe dary, nie może być fałszywie skromny, sprzeniewierzyłby się nie tylko powadze własnego urzędu, ale i obraził bogów, zarzucając im niejako, że ich zaangażowanie po stronie króla i jego ludu nie jest w pełni wartościowe. Skoro władca dysponuje nadzwyczajnymi mocami, musi nie tylko ujawnić je współczesnym, ale także udostępnić potomnym, co ułatwi rozpoznanie boskości u przyszlých władców. W mniejszym stopniu chodzi tu o perspektywę czasu aktualnego, raczej o utrwalenie modelu władzy. Šulgi, mówiąc słowami Horacego, pragnie wznieść „pomnik w spiżu ryty”, jednakże jest to przejaw nie tyle przerostu *ego*, ile intuicji, że władca jest uosobieniem swego ludu. Siła społeczeństwa dokonuje niejako deifikacji swego władcy. Lud może osiągnąć pełnię własnej mocy dzięki właściwemu ukierunkowaniu jego aktywności. Może to sprawić tylko władca, który ma „boski” dar odpowiedniego postępowania. Władca nie mógł sobie samemu przyznać wybitnych cech. Jak wyjaśniają inne dzieła w kanonie mezopotamskiej literatury, wszelkie *me* pochodzą od Enkiego, ich dysponentką jest również Innana. Stąd Šulgi wybiera tych bogów na swoich patronów. Innymi słowy silny król, „bóg wcielony”, był

gwarantem tożsamości swojego ludu. Zintegrowany lud jest silny, a moc władcy wynika z siły ogółu.

W mitologii sumeryjskiej bogowie przekazują ludziom normy właściwego postępowania zwane: *me*. *Me* były to uniwersalne ponadboskie prawa albo moce, do których należały rozum, wiedza, ale także różne umiejętności rzemieślnicze (Łyczkowska i Szarzyńska, 1981, s. 110-112). Bogowie są największymi dysponentami *me*. Jednakże nawet wśród bogów nie są one dane raz i na zawsze. Enki traci *me* na rzecz Innany, Innana zaś zostaje ich pozbawiona, kiedy przebywa w Podziemiu (Łyczkowska i Szarzyńska, 1981, s. 130-132). Prawa Podziemia, obcej ziemi *kur*, są bowiem jeszcze potężniejsze od *me*. Są one negatywnymi mocami, występującymi w postaci kary „za przekroczenie nadrzędnych praw” (Łyczkowska i Szarzyńska, 1981, s. 125).

W kulturze egipskiej częściowym odpowiednikiem boskich *me* jest Maat personifikowana w postaci bogini, o wyglądzie młodej kobiety. Maat symbolizuje jednak porządek na ogólnym poziomie; nie oznacza szczegółowych umiejętności tak jak *me*, lecz je warunkuje, ponieważ bez zachowania porządku nie może powstać pozytywny rezultat. Maat obejmuje również sferę etyczną, jest bowiem miarą dobrego postępowania. Jest obecna w czasie sądu Ozyrysa przy przejściu duszy zmarłego przez Dwanaście Bram – w drodze do Krainy Trzciny. Maat została powołana przez Ra, który: „Ustanowił porządek (*maat*¹) w miejsce chaosu”; rolę tę przejmuje następnie władca. Jak zauważył Mircea Eliade, w jednej z inskrypcji parafraza tych słów odnosi się do faraona Pepiego II-go (Eliade, 1997, s. 61). Paradoksem historii jest to, że władca ten przyczynił się do długiego okresu anarchii i upadku Starego Państwa.

Ludzie wczesnych kultur historycznych łączyli praktyczne wysiłki z metamorficzną wyobraźnią. Znaczna część badaczy zajmujących się rozkwitem i upadkiem dawnych porządków społecznych nakłada współczesne ramy rozumienia rzeczywistości – oparte na długim procesie wykształcania się pragmatycznej metodologii – na sposób myślenia i odczuwania ludzi, którzy nie mogli się obejść bez

1 Eliade użył zapisu małą literą, ponieważ „maat” w tym cytacie ma charakter abstrakcyjnej siły. Jednakże w wielu miejscach Egipcjanie używali terminu „Maat” jako nazwy własnej, tzn. w roli imienia bogini.

mitycznych narracji, zwłaszcza tam, gdzie natrafiali na nieoczywiste przejawy rzeczywistości. Jeśli badacze odkrywają dzisiaj, że w czasie bezpośrednio poprzedzającym upadek Sumeru mogło dojść do kryzysu wskutek wzrostu zasolenia gleby i obniżenia wielkości opadów, to być może przesłaniają mimochodem inne możliwe przyczyny załamania kultury (Thomson, 2004; Algaze, 2008).

Zasolenie gleby nie spadło wraz z zejściem Sumeru ze sceny historycznej, mimo to w dorzeczu Tygrysu i Eufratu rozwijały się, a następnie upadały kolejne organizmy społeczne. W dziejach Mezopotamii można więcej wyjaśnić, analizując dynamikę konfliktów rywalizujących ze sobą ludów, niż na podstawie modeli zmian klimatycznych. Z historii państw, których kontekst polityczny jest nam znacznie lepiej znany, wynika, że uległość na polu militarnym często jest skutkiem niskiej jakości zarządzania państwem. Koncentracja władzy na rytuale może zaciemniać obraz zagrożeń zewnętrznych. Silna centralizacja władzy, połączona ze zbyt drobiazgowymi regułami formalnymi, pozbawia znaczną część potencjalnie twórczej części społeczeństwa możliwości aktywnego współuczestnictwa w budowie państwa. Z kolei rozproszenie ośrodków władzy może prowadzić do konfliktów wewnętrznych o różnej skali, albo anarchizacji, albo bierności, skutkując niemożnością zmobilizowania społeczeństwa w sytuacji zagrożenia, co prowadzi do nieskuteczności zarządzania w czasie kryzysu. Dezintegracji społeczeństwa sprzyja „bizantynizacja” władzy, niewydolność aparatu administracyjnego, zły stan gospodarki, niski poziom edukacji, skostnienie sposobów zarządzania, brak komunikacji między decydentami a społeczeństwem, niskie morale i brak kompetencji wśród ludzi tworzących establishment. Wszystkie te czynniki można wysledzić w różnych okresach długiej historii starożytnego Egiptu, gdzie kontekst polityczno-społeczny jest bardziej czytelny niż w Mezopotamii. Niemniej w czasach Ur III i w okresie starobabilońskim można zauważyć niektóre przyczyny kryzysu; część można uprawdopodobnić poprzez uchwycenie zasadniczych cech struktury społeczeństwa i porządku instytucjonalnego. Trudniejsze, bardziej spekulatywne jest ujęcie czynników kulturowych, stąd często stanowią one wśród historyków mało istotne tło. Tymczasem tu, od zarania dziejów, tkwi potencjał dla rozbudzenia sił społecznych, na tym polu odkryto wiele czynników psychologii społecznej, daleko przed ich naukowym „skatalogowaniem”, tu

wypracowywano liczne sposoby komunikacji społecznej. Kwestia ta była głównym przedmiotem zainteresowania twórców ideologii w czasach Ur III. Jej efektywność psychologiczna, o ile możemy to ocenić na podstawie treści ówczesnej literatury i świadectw pośrednich, przyczyniła się do wykształcenia kanonicznych zasad, które miały ułatwić zarządzanie państwem. Stawały się one jednak balastem, gdy wykorzystywano je w sposób mechaniczny, nie bacząc na zmiany okoliczności. Autorzy literackiego kanonu z czasów neo-sumeryjskich popełnili – jak się wydaje – zasadniczy błąd, powielając schemat, który doprowadził do klęski w starciu z kulturą akadyjską. Sumerowie, odkrywając pismo u progu IV tysiąclecia, osiągnęli przewagę nad społeczeństwami w regionie, jednakże po kilkuset latach została ona niemal całkowicie zniwelowana. Ludy z północy (Akad) i zachodu (Lewant) wypracowały niemal jednocześnie, na podstawie sumeryjskiego systemu zapisu klinowego, zasady pisma odpowiednie dla wartości fonetycznych własnych języków. Z kolei elity skupione wokół dynastii Sargona energicznie przepracowały mity sumeryjskie, włączając ich motywy do nowej wersji mitologii, popierającej nową władzę. Prawdopodobnie wykorzystano przy tym zaplecze administracyjne pracujące na rzecz poprzedniej dynastii. Przesłankami dla takiego uogólnienia jest sytuacja w Lagash w czasie rządów Urukaginy (2378-2371 p.n.e.).

Urukagina był ostatnim starosumeryjskim władcą Lagash przed jego podbojem przez Lugalzagesiego z Ummy. Pomimo prób umocnienia władzy jego pozycja słabła pod wpływem presji Uruku i Ummy oraz kryzysu gospodarczego. Liczne teksty administracyjne potwierdzają powtarzające się ataki Uruku, jednakże to Lugalzagesi zadał decydujący cios. Według tekstów z Lagash wojska Ummy splądrowały m.in. świątynię Ebabbar, Ibgal poświęconą Inannie, a także Gatumdug (bogini miasta Lagasz, uważana za córkę boga Anu). Reformy Urukaginy miały na celu wprowadzenie elementarnych zasad etycznych, w tym uwolnienie ludzi z niższych grup społecznych od agresywnych działań dygnitarzy. Król próbował ograniczyć opłaty na rzecz świątyń, obniżyć świadczenia na rzecz urzędników, starając się chronić właścicieli niewielkich pracowni rzemieślniczych; ponadto ogłosił umorzenie długów i innych kar. Słynna stała się deklaracja króla, że nie odda sieroty i wdowy silnym (Edzard, 1991, s. 77-79). Reformy te nie zdołały powstrzymać kryzysu, być może

dlatego, że były wprowadzane zbyt późno. Prawdopodobnie Urukagina napotkał silny opór notabli. Ponadto z propagowania słusznych idei nie wynika, że ich głosiciel jest sprawnym organizatorem życia społecznego.

Interesowność pracowników administracji Lagaś widać również w późniejszym okresie. Pod koniec dynastii Sargona, za panowania Šar-kališarriego, wysocy urzędnicy tego miasta, zwani *bēlū paršī* („zarządcy świątyń”), sprzedali dobra ziemskie głównych świątyń królowi Akkade (Steinkeller, 2017, s. 57; Steinkeller, 1999, s. 555-565).

Z tekstu Šulgiego wynika, że władca wzmocnił ośrodki administracyjne w Nippur i Ur, a za ich pośrednictwem miał patronować twórczości artystycznej, wytyczając na tym polu model sprawowania władzy dla swoich następców, nie tylko w Ur, ale i w Isin (por. Halo, 2010, s. 77). Propagandowy model, wspierający władcę, stanie się również wzorem dla kultury starobabilońskiej. Być może powrót do silnego zarządzania centralnego ponownie uruchomił tendencje przeciwstawne wobec władców imperium, co mogło się przyczynić do ostatecznej utraty ich legitymizacji społecznej. Nie znamy ostatecznie przyczyn upadku Sumeru, nie wiadomo, czy kiedykolwiek uda się odtworzyć kontekst społeczno-polityczny. Przykład kultury egipskiej wskazuje, że umocnienie ośrodków administracji może prowadzić do ich uniezależnienia od władzy króla, co było niejednokrotnie źródłem kryzysów.

W kulturze Egiptu w okresie Starego Państwa osiągnięto większą stabilność państwa. Po części wyjaśnić to można, wskazując na mniejsze zagrożenia zewnętrzne, przynajmniej przez pierwsze tysiąc lat państwowości. Ważniejszą może rolę odegrała inna niż w Mezopotamii wrażliwość społeczna, która sprzyjała polityce zjednoczeniowej. Była ona wzmacniana wierzeniami, w których osiłą była nieznaną w Mezopotamii perspektywa drugiego, znacznie dłuższego życia. Wielu interpretatorów mówi o życiu wiecznym. Jednakże idea wieczności jest sprzeczna, z czego niekoniecznie Egipcjanie zdawali sobie sprawę, z przekonaniem, że życie pośmiertne uwarunkowane jest zachowaniem powłoki cielesnej zmarłego w możliwie dobrym stanie oraz artefaktów z zapisem jego imienia, najlepiej w połączeniu z wizerunkiem postaci symbolizującej zmarłego. Istotnym czynnikiem była aktywność władcy w tworzeniu własnego kręgu grobowego, miał on gwarantować utrzymanie ładu społecznego również

„po drugiej stronie życia”. Stąd też ceniono tych faraonów, którzy wykazywali się szczególnymi osiągnięciami w tworzeniu monumentalnych grobowców. Widziano w tych realizacjach przejaw nie tyle megalomanii króla, ile dbałości o lud w możliwie najdłuższej perspektywie.

Wystarczy przyrzeć się, jakim szacunkiem obdarzano Imhotepa, architekta, który zainicjował tradycję wznoszenia wielkich piramid. Wielką czią darzono także samego zleceniodawcę – Dżesera. Uważano, że Egipt za sprawą Dżesera i Imhotepa przeszedł z ciemności wczesnego okresu do wspaniałej Epoki Piramid. Egipcjanie uznali rządy Dżesera za prawdziwy początek ich wielkiej kultury. W „królewskim papirusie z Turynu” znajduje się lista królów z odnotowanymi latami panowania do początku XIX dynastii; imię Dżesera jako jedyne zaznaczone jest czerwonym – boskim – kolorem. Wyjątkowa atencja, jaką „cieszył się” Dżeser przez tysiąclecia, wskazuje, że wyznalezek monumentalnych budowli kamiennych był bardziej ceniony niż zjednoczenie Egiptu, sukcesy militarne czy gospodarcze (Schulz i Seidel, 2001, s. 47).

Wielkie założenia świątynne cementowały społeczeństwo, bowiem były zewnętrznym wyrazem idei, której aksjologiczną doniosłość mierzono uzewnętrznionym bogactwem, w tym również solidnością i potężnymi rozmiarami budowli. Z kolei zakłócenia w realizacji wielkich założeń destrukcyjnie wpływały na porządek społeczny, o czym przekonuje spektakularny przykład upadku Pepiego II, którego rządy można przedstawić jako „antytezę” Snofru. Ten ostatni był energicznym reformatorem i wielkim budowniczym, Pepi II – indolentnym władcą, którego długoletnia bezczynność doprowadziła Egipt do katastrofy społecznej, politycznej i gospodarczej.

Snofru, pierwszy władca IV dynastii, rozpoczął panowanie w 2640 r. p.n.e., zapoczątkowując okres świetności Starego Państwa. Z jego inicjatywy po latach zastoju budowlanego nastąpiło ożywienie, którego rezultatem stały się trzy wielkie przedsięwzięcia, rozpoczynające Epokę Piramid (por. Schulz i Seidel, 2001, s. 56). Pierwszą piramidę wznosił w Medum (ok. 2650 p.n.e.). Miała się ona stać wyrazem władzy królewskiej. Właściwą piramidę, związaną z kręgiem grobowym, wznosił 10 km od niej, osiągnęła ona rekordową wówczas wysokość – 85 m. Pierwotnie nawiązywała ona, podobnie jak i pierwsza, do rozwiązania Dżesera – obydwie piramidy były schodkowe.

W drugiej fazie budowy projekt został zmieniony, ułożono na niej okładziny w taki sposób, żeby zamaskować uskoki, uzyskując w ten sposób kształt „właściwej” piramidy. Snofru jest także zleceniodawcą piramidy łamanej w Dahszur. Pierwotnie miała osiągnąć około 150 m wysokości, jednakże w trakcie zaawansowanych prac budowlanych zaczął załamywać się grunt, co sprawiło, że w komorach grobowych, znajdujących się wewnątrz piramidy, powstały pęknięcia. Próbowano temu zaradzić poprzez obniżenie pierwotnie planowanej wysokości. Przeprojektowano piramidę z „właściwej” na łamaną. Budowniczowie, eksperymentując z tak potężną budowlą, nabywali doświadczenia. Ostatecznie rezultat nie zadowolił faraona, stąd zlecił budowę kolejnego kręgu grobowego. Najważniejszym osiągnięciem okazała się czerwona, ostatnia z piramid wzniesionych przez Snofru. Tym razem dokładnie przeanalizowano właściwości terenu. Projekt zrealizowano już bez przeszkód, piramida uzyskała charakterystyczną czerwoną okładzinę, a budowla osiągnęła wysokość 105 metrów. Przewyższyły ją tylko piramidy Chefrena i Cheopsa (por. Schulz i Seidel, 2001, s. 59).

Snofru był uważany za mądrego i sprawiedliwego władcę. W świadectwach z epoki podkreślana jest jego dobroć i poufale relacje z poddanymi. Przede wszystkim Snofru dopracował model budownictwa, który stanie się symbolem Starego Państwa. W kolejnych okresach Egiptu wznoszono mniejsze piramidy i z gorszego materiału. Według jednej z hipotez nieudolne rządy ostatnich faraonów Starego Państwa doprowadziły do zamknięcia szkół kształcących projektantów, a Egipcjaci nie udało się już później odtworzyć zasad budowy i zarządzania tak wielkimi przedsięwzięciami budowlanymi.

Panujący blisko 400 lat później Pepi II przyczyni się do zamknięcia Epoki Piramid. Po zakończeniu przeciętnego, ale spełniającego normy zespołu grobowego, Pepi pozostawał beczynny przez 30 lat. Przerwano proces kształcenia budowniczych i artystów, załamał się porządek społeczny. W czasie rządów Pepiego II (2279-2219 p.n.e.)² nastąpiło pogłębienie wad administracji, której najwyższe stanowiska już przez poprzedników były obsadzone według nepotycznego klucza. Wywalczone przez notabli przywileje, w tym zasada

2 Datowanie nie jest pewne, część badaczy podaje późniejsze lata panowania, m.in. 2245-2180 p.n.e.

dziedziczości stanowisk, stymulowały upadek standardów moralnych wśród przedstawicieli administracji państwowej. Konflikty pomiędzy władzą centralną a nomarchami i dygnitarzami, którzy uzyskali niezależność od dworu królewskiego, przyspieszyły erozję państwa. Kraj pogrążył się w anarchii, która utrzymywała się przez sto kilkadziesiąt lat (por. Schulz i Seidel, 2001, s. 73, 109).

Kres chaosowi położył Mentuhotep II. Ten energiczny władca, który po 150 latach Pierwszego Okresu Przejściowego na nowo zjednoczył Górny i Dolny Egipt, zaznaczył swoją obecność również w dziedzinie architektury. Tu także stał się odnowicielem i zarazem twórcą nowego stylu, który wyraźnie oddziałał na – powstała kilka wieków później – świątynię Hatszepsut w Dejr el Bahari. Na przykładzie rządów Pepi II i Mentuhotepa II widać, że osiągnięcia na polu artystycznym w dużej mierze są powiązane z ekonomiczno-polityczną sytuacją państwa. W kraju źle zarządzanym wkrótce kończą się przychylne warunki do rozwoju sztuki. Z kolei sztuka, jak pokazują to przykłady rządów Dżesera, Snofru czy Mentuhotepa II, może mieć swoistą moc symboliki, sprzyjającą tworzeniu więzi społecznych, koniecznych dla właściwego funkcjonowania państwa.

Niektórzy spośród faraonów nie potrafili zbalansować różnych ośrodków władzy. Część spośród nich za sprawą dążeń do stworzenia silnego „centrum” wywołała w reakcji tendencje odśrodkowe³, inni zanadto ulegając presji establishmentu, przyczynili się do niewydolności państwa w zakresie gospodarczym i politycznym. Świadectwem reakcji otoczenia faraona na zbyt silną rolę wysokich urzędników jest *Papirus Ipuwera*, znany również pod tytułem *Upomnienia Ipuwera*. Według Richarda Gabriela jest to najwcześniejszy znany na świecie tekst, którego przedmiotem jest etyka polityczna, sugerujący, że dobry król kontroluje urzędników mających skłonności do niewłaściwego i niesprawiedliwego postępowania, wypełniając w ten sposób wolę bogów. Autor *Gods of Our Fathers* dodaje, że zagadnienia te były przedmiotem namysłu filozoficznego, poczynając od Platona i Arystotelesa (Gabriel, 2002, s. 23). Ocena ta jest uproszczona, kwestie związane z etosem króla były przedmiotem zainteresowania mitów i legend sumeryjskich, a także kolejnych etapów ewolucji mezopotamskiej literatury. Jednakże ani w Egipcie,

3 Jako przykład można wskazać ostatnich władców XII dynastii.

ani w Sumerze nie widać przejawów krytycznego namysłu, będącego skutkiem diagnozy aktualnego stanu i analizy możliwych „scenariuszy”. W obydwu aluwialnych kulturach decydującą rolę odgrywały wypracowane w ciągu wieków schematy postępowania. W kulturach zdominowanych przez narracje mityczne „etyka” ma charakter kazuistyczny. Formułowano wprawdzie zasady dobrego postępowania, lecz zamiast ich uzasadnienia, uciekano się do decyzji bogów lub szukano ich wsparcia w przypowieściach. Narracje kultur, zachowujących charakter oralny, utrwalają „dziecięcą wyobraźnię”. Baśniowe narracje – z jawnym lub ukrytym morałem – rozbudzają wrażliwość etyczną, jednakże nie są jeszcze przejawem dojrzałej świadomości, która wymaga dokonania „eksperymentów myślowych” z różnych perspektyw, pozwalając przewidzieć następstwa określonych wyborów. W treści *Papirusu z Ipuwer*, podobnie jak w *Kłątwie Agade* i w innych utworach „kanonicznych” dla obydwu kultur, wyraźnie przejawia się jednokierunkowa optyka, co dla nas jest oznaką propagandy, a dla starożytnych było jedynym znanym sposobem wyjaśnienia ogólnospołecznych zjawisk. Starożytni twórcy kultur przedfilozoficznych modyfikowali zasady pod wpływem doświadczenia błędów. Nie uwzględniając szerszej „palety” alternatywnych scenariuszy, mieli jednak ograniczone możliwości antycypacji potencjalnych skutków określonych rozwiązań, co sprawiało, że przy wzmożonej dynamice zdarzeń „projekty” te okazywały się często nieadekwatne. Cechy takiego dogmatyzmu widać również w treści *Upomnień Ipuwera*. Vincent Tobin, podsumowując aktualny stan badań nad utworem, zauważa, że sam papirus pochodzi z XIX dynastii, tekst jest jednak kopią starszego dokumentu. Data jego powstania jest niepewna, badacze, uwzględniając różne możliwe scenariusze, dochodzą do odmiennych wniosków. Alan Gardiner – autor pierwszego tłumaczenia tekstu, opublikowanego w 1909 r. – datował go na XII dynastię i widział w nim odzwierciedlenie chaosu, który przeniknął Egipt w Pierwszym Okresie Przejściowym. Jak zauważają badacze współcześni, jest mało prawdopodobne, żeby utwór był tak wczesny. Bardziej zasadne „jest umieszczenie go w jakimś momencie schyłkowego okresu Średniego Państwa” (Simpson, Ritner, Tobin i Wente, 2003, s. 188). Papirus można zatem datować na przełom XIX i XVIII w. p.n.e., choć nadal propozycja ta ma charakter hipotetyczny. W poemacie tytułowy narrator narzeka, że współczesny model

życia przewraca zasady świata: kobiety, niegdyś skromne, obecnie popadają w próżność, gromadząc zbyt liczne przedmioty i koncentrując się na własnym wyglądzie. Ludzie niegdyś bogaci chodzą obecnie w łachmanach. Wzywa Pana Wszystkiego, żeby zniszczył swoich wrogów i odświeżył pamięć o religijnych obowiązkach. Następnie wraca do defetystycznej charakterystyki upadku obyczajów: nie ma już szacunku dla prawa, grób faraona został zbezczeszczone. Wreszcie Ipuwer zapowiada nadejście lepszych dni, jednakże tekst się urywa wskutek uszkodzenia papirusu. Jest prawdopodobne, że poemat kończył się – podobnie jak inne utwory – proroctwem nadejścia potężnego króla, którego postępowanie będzie zgodne z wolą Pana Wszystkiego, co pozwoli przywrócić właściwy porządek.

Również w znacznej części utworów sumeryjskich akcentowana jest kwestia bogobojności władców, wynikającej z zachowania niezmiennych praw natury. Według najstarszych wersji mitu o czasach potopu, Ziusudra (Zi-ud-sura) – najbliższy bogom spośród ludzi – jako jedyny uzyskał dar życia wiecznego. Narrator wyjaśnia, że bogowie „ze względu na zachowanie zwierząt i plemienia ludzkiego, osiedlili króla Zi-ud-surę w kraju zamorskim, w krainie Dilmun, gdzie wschodzi słońce” (Black, Cunningham, Robson i Zólyomi, 2004, s. 215). Z zachowanych fragmentów tekstu trudno wywnioskować, w jaki sposób Ziusudra uratował rodzaj ludzki. Jednakże z treści początkowych fragmentów (A1-14; B4-5; B6-18) wynika, że królowi Shurrapag powierzono zadanie odbudowy miast na solidnych fundamentach, odnowienia kultu i zachowania zwierząt hodowlanych (co pozwoli ludziom odbudować zasoby żywności). Inne aspekty „etosu” władcy są akcentowane w *Gilgameszu* i *Chwale Šulgiego*. Zadaniem królów jest podporządkowanie własnych ambicji interesom własnego ludu. Centralnym zagadnieniem tego ostatniego utworu jest służba władcy swojemu społeczeństwu. Wyjątkowe siły witalne króla – herosa, jego wykształcenie, zdolności organizacyjne i twórcze poświęcone miały być dobru Sumeru. Władca – jak mówi o sobie – chroni rolników przed atakami wrogich plemion i dzikich zwierząt, prowadzi zręczną dyplomację, w bezkrywawy sposób neutralizując napięcia z ościennymi państwami, przestrzega reguł kultu, patronując pisarzom i artystom, którzy pomagają ujawniać ludowi zamysły bogów. Związki *Chwały Šulgiego* z głównymi ideami wyrażonymi w *Gilgameszu* podkreślone są motywem braterstwa obydwu herosów.

Pomiędzy ideami literackimi z okresu Ur III a *Papirusem Ipuwera* są jednak zasadnicze różnice, te pierwsze akcentują doniosłe znaczenie administracji państwowej, natomiast egipski narrator gloryfikuje silne i samodzielne rządy króla.

W myśl zasad opisanych przez Rousseau w *Umowie społecznej*, jeśli władca jest oddzielony od ludu zbyt wieloma stopniami pośrednimi, to nie może reagować z dostateczną szybkością na dynamikę sytuacji. Sumeryjska władza, przeciążona sprawozdawczością, mogła dysponować zbyt długim łańcuchem decyzyjnym. Począwszy od dynastii Sargona, kolejne kultury Mezopotamii przywiązywały wagę do usankcjonowania pozycji króla w opowieściach mitycznych. Narracje te miały rozbudzić emocjonalną potrzebę jedności społeczeństwa. Można przypuszczać, że w czasach *prosperity* taka statyczna ideologia dobrze spełniała swoją funkcję w utrzymaniu porządku społecznego, jednakże mogła być balastem w czasie kryzysów, wywoływanych czynnikami zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi. Egipskie państwo aż do schyłku Okresu Środkowego było względnie wolne od zagrożeń zewnętrznych, a mimo to nie uchroniło się od ciężkich perturbacji wewnętrznych. Mezopotamscy pisarze, być może ze względów propagandowych, unikali opisów aktualnego kontekstu społeczno-politycznego, stąd trudno ocenić dynamikę zdarzeń prowadzących do kolejnych zmian kulturowych. Widać jednak wyraźnie, że Mezopotamia znajdowała się w tyglu rywalizujących społeczeństw, co w sposób naturalny wywoływało liczne napięcia. Petryfikacja ideowa nie sprzyjała dynamicznemu zarządzaniu państwem. Obciążeniem centralnej władzy była ideologia chroniąca interesy „kasty” urzędniczej, co sprawiło, że cywilizacja, która z impetem weszła w okres historyczny, straciła swoją przewagę, wynikającą z twórczej aktywności, i przekazała „wadliwy gen” zbyt silnej pozycji administracji kolejnym państwom mezopotamskim. Ostatecznie Sumer uległ kulturom, które wykształciły bardziej elastyczny sposób zarządzania, w wyższym stopniu czerpiącym z aktywności społeczeństwa. Przywiązanie Egiptu i kolejnych państw Mezopotamii do tradycji, osadzenie myślenia w wyobraźni zbiorowej, sparaliżowało zdolności twórcze, które u progu historii dały impet tym kulturom, wyróżniając je na tle społeczeństw niepiśmiennych. Konwencjonalizm w sferze edukacji uniemożliwiał szerszy udział społeczeństwa w kształtowaniu polityki. Władza obydwu obszarów kulturowych

sprowadziła kontakt z ludem do podtrzymywania „pradziejowych” narracji. Zagubiona umiejętność komunikowania decyzji władcy przez aparat instytucjonalny sprawiła, że władcy nie mogli również liczyć na rozbudzenie energii społecznej w sytuacji zagrożeń. W schyłkowym okresie Mezopotamii i Egiptu zasadniczy trend wyznaczały już społeczeństwa o innym charakterze, w których znaczna część populacji potrafiła posługiwać się pismem, a elity osiągały wysoki poziom krytycznego myślenia. William Harris oszacował, że w okresie wojen peloponeskich do 10% mieszkańców Attyki potrafiło czytać, natomiast w czasach hellenistycznych, po wprowadzeniu dotowania edukacji, poziom czytelnictwa w dużych miastach mógł zdaniem Harrisa wynosić 30-40% (Harris, 1989, s. 328-329). Tymczasem krąg czytelniczy zarówno w Sumerze, jak i Egipcie był bardzo wąski. Badacze oceniają, że umiejętność posługiwania się pismem dotyczyć mogła około 1% mieszkańców w obydwu społeczeństwach (Ryholt, Gojko i Barjamovic, 2019, s. 43).

Porównanie kultur, odnośnie do których mamy fragmentaryczne dane, jest nie tylko ćwiczeniem hermeneutycznym, ułatwiającym uzyskanie, we wzajemnych dopełnieniach, zrozumiałego obrazu przeszłości, ale i przygotowaniem gruntu dla rozważań o wyzwaniach, jakie dzisiaj nam stawiają złożone relacje społeczne, chroniąc nas zarazem przed „dogmatyczną drzemką”. Dzięki wysiłkom egiptologów i asyriologów nasze czytelnictwo może się wznieść na wyższy poziom, rozszerzając paletę „eksperymentów myślowych”; co nie tylko stwarza szansę na uniknięcie błędów, podobnych do tych, które popełniono w przeszłości, ale i rodzi nadzieję lepszego „projektowania” przyszłości. Mamy szansę urządzić się lepiej w świecie, dopóki czujność nie pozwala nam popadać w letarg obojętności, a rozsądek powstrzymuje przed pospiesznym wprowadzaniem nieprzemysłanych zmian.

BIBLIOGRAFIA

- Algaze, G. (2008). *Ancient Mesopotamia at the Dawn of Civilization. The Evolution of an Urban Landscape*. Chicago – London: The University of Phicago Press.
- Arnaiz-Villena, A. (2000). *Prehistoric Iberia: Genetics, Anthropology, and Linguistics*. New York: Springer Science+Business Media.

- Black, J., Cunningham, G., Robson, E. i Zólyomi, G. (2004). *The Literature of Ancient Sumer. Translated and Introduced*. Oxford – New York: Oxford University Press.
- Brodka, D., Greber, E., Hajda, W., Korpanty, J. i Rzepiela, M. (red.) (2003). *Słownik łacińsko-polski*. T. 2. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Charvát, P. (2013). *The Birth of the State: Ancient Egypt, Mesopotamia, India and China*. Publisher: Karolinum Press, Charles University.
- Edzard, O.D. (1991). Irikagina (Urukagina). In: P. Michalowski, P. Steinkeller, E.C. Stone i R. Zettler (red.), *Ancient Near Eastern Studies in Honor of Miguel Civil on the Occasion of his Sixty-Fifth Birthday*. Aula Orientalis. Revista de estudios del Próximo Oriente Antiguo 9, Barcelona, 77-79.
- Eliade, M. (1997). *Historia wierzeń i idei religijnych*. Przeł. S. Tokarski. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Filipowicz, P., Harabaszy, K. i Marciniak, A. (2018). Jak upadało miasto. Çatalhöyük w ostatnich stuleciach swego istnienia. *Archeologia Żywa*, 4(70). Pozyskano z: <https://archeologia.com.pl/2018/10/29/catalhoyuk-w-ostatnich-stuleciach-swego-istnienia/> (dostęp: 21.01.2020).
- Gabriel, R.A. (2002). *Gods of Our Fathers: The Memory of Egypt in Judaism and Christianity*. Westport (Connecticut): Greenwood Publishing.
- Hallo, W.W. (2010). *The World's Oldest Literature. Studies in Sumerian Belles-Lettres*. Leiden – Boston: Brill.
- Harris, W.V. (1989), *Ancient Literacy*. Cambridge – London: Harvard University Press.
- Havelock, E.A. (2007). *Przedmowa do Platona*. Przeł. P. Majewski. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Łyczkowska, K. i Szarzyńska, K. (1981). *Mitologia Mezopotamii*. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Michalowski, P. (2003). A Man Called Enmebaragesi. In: W. Sallaberger, K. Volk i A. Zgoll (red.), *Literatur, Politik, und Recht in Mesopotamien. Orientalia Biblica et Christiana*. Wiesbaden: Harrassowitz, 195-208.
- Ryholt, K. i Gojko, B. (2019). Libraries before Alexandria. In: K. Ryholt, G. Barjamovic (red.), *Libraries before Alexandria Ancient Near Eastern Traditions*. Oxford: Oxford University Press.
- Schulz, R. i Seidel, M. (red.). (2001). *Egipt. Świat faraonów*. Przeł. D. Gorzelany, A. Kubala, A. Könneman, Köln.
- Shaffer, A. (1983). Gilgamesh, the Cedar Forest and Mesopotamian History. *Journal of the American Oriental Society*, 103, 307-313.
- Simpson, W.K., Ritner, R.K., Tobin, V.A. i Wentz, E. (2003). *The Literature of Ancient Egypt: An Anthology of Stories, Instructions, Stelae, Autobiographies, and Poetry*. New Haven: Yale University Press, Year.

Słownik PWN. Pozyskano z: <https://sjp.pwn.pl/sjp/propaganda;2508812.html> (dostęp: 21.01.2020).

Steinkeller, P. (1999). Land-Tenure Conditions in Southern Babylonia under the Sargonic Dynasty. In: B. Böck, E. Cancik-Kirschbaum i Th. Richter (red.), *Munuscula Mesopotamica: Festschrift für Johannes Renger*. Alter Orient und Altes Testament 267. Münster: Ugarit-Verlag, 553-557.

Šulgi, B, *A praise poem of Shulgi (Shulgi B)*. Pozyskano z: <http://etcsl.orinst.ox.ac.uk/section2/tr24202.htm> (dostęp: 14.01.2020).

Thompson, W.R. (2004). Complexity, Diminishing Marginal Returns, and Serial Mesopotamian Fragmentation. *Journal of World-Systems Research*, 10, 613-652.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License
<http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>

ARTYKUŁY VARIA

VARIA ARTICLES



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



DAGMARA ANNA ŚNIEWSKA

<http://orcid.org/0000-0002-4192-6075>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Wydział Humanistyczny
dsniowska@gmail.com

DOI: 10.35765/HP.2019.1032.04

Gombrowicz Hobbesem podszyty. *Iwona, księżniczka Burgunda* w świetle filozofii politycznej

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Zasadniczym celem artykułu jest przedstawienie interdyscyplinarnej drogi interpretacji dzieł Witolda Gombrowicza.

PROBLEMI I METODY BADAWCZE: Omawiam w nim problematykę obrazu władzy i człowieka wyłaniającego się z twórczości autora *Ferdydurke*. Analizie poddałam pierwszy dramat Gombrowicza, zatytułowany *Iwona, księżniczka Burgunda*. Kontekstem do niniejszych rozważań są koncepcje Arystotelesa oraz Thomasa Hobbesa odnoszące się do polityczności natury ludzkiej. Zastosowana metodologia obejmuje więc zarówno politologiczne, jak i literaturoznawcze narzędzia.

PROCES WYWODU: Przedstawiłam zarys dyskusji pomiędzy klasycznym i nowożytnym postrzeganiem natury człowieka, a następnie – skonfrontowałam działania wybranych bohaterów z omawianymi stanowiskami wspomnianych myślicieli politycznych.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Okazuje się, że nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, która z filozoficznych koncepcji była bliższa autorowi *Ferdydurke*. Można jednak uznać, że bardziej naturalne wydaje się analizowanie dzieł Gombrowicza w odniesieniu do myśli politycznej Hobbesa. Pewne jednak niuanse wskazują na to, że twórczość Gombrowicza omawiać można również z powodzeniem w kontekście koncepcji antycznych.

Sugerowane cytowanie: Śniowska, D.A. (2019). Gombrowicz Hobbesem podszyty. *Iwona, księżniczka Burgunda* w świetle filozofii politycznej. *Horyzonty Polityki*, 10(32), 73-86. DOI: 10.35765/HP.2019.1032.04.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Konfrontowanie przemyśleń Witolda Gombrowicza z dorobkiem nauk o polityce może poszerzyć zarówno politologiczne, jak i literaturoznawcze horyzonty. Interesującym kierunkiem dalszych analiz może być odniesienie do szerszego kontekstu, a mianowicie: sporu „*natura versus kultura*”.

SŁOWA KLUCZOWE:

Witold Gombrowicz, natura ludzka, nauki o polityce,
literaturoznawstwo

GOMBROWICZ'S HOBBS WITHIN.
IVONA, PRINCESS OF BURGUNDIA
IN THE LIGHT OF POLITICAL PHILOSOPHY

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of the article is to show the interdisciplinary way of interpretation of Witold Gombrowicz's works.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: There has been discussed the issue of concept of human nature. I analysed the first Gombrowicz's drama entitled *Ivona, Princess of Burgundia*. The context of my considerations are the concepts by Aristotle and Thomas Hobbes linked with the political aspects of human nature. The applied methodology includes thus both political science and literary studies research tools.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: First, there has been presented the discussion between classical and modern perception of human nature. Then, the behaviours of characters has been confronted with the concepts of the aforementioned political thinkers.

RESEARCH RESULTS: It turns out that it is impossible to determine clearly which one of the philosophical concepts was closer to the idea of *Ferdynand*'s author. However, it can be stated that analysis of Gombrowicz's dramas is more natural from the Hobbes' perspective. Nevertheless, some nuances indicate that Gombrowicz's works can also be successfully discussed with reference to Aristotle's political thought.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: Confrontation of the reflections expressed by the author of *Ferdynand* with the achievements of political science can broaden both literary studies and political science horizons. The context of discussion 'nature versus nurture' will be an interesting way of further analysis.

SŁOWA KLUCZOWE:

Witold Gombrowicz, human nature, political science, literary studies

WSTĘP

Gombrowicz i polityka¹. Część humanistów uznaje ten obszar badawczy za jedną z niewielu niespenetrowanych jeszcze niszy gombrowiczologii, której warto poświęcić więcej uwagi. Sceptycy mogą jednak zastanawiać się nad przyczyną dość umiarkowanego zainteresowania badaczy kwestią polityczności w twórczości Witolda Gombrowicza. Może teren jest zbyt grząski, a może – po prostu – niewart zainteresowania? Wiele wypowiedzi Gombrowicza wskazuje wyraźnie na jego dystansowanie się od polityki. Pisarz wręcz nie życzył sobie, aby interpretować jego utwory w odniesieniu do niej². I tu pojawia się problem sensu analizy dzieła wbrew jego twórcy oraz zasadności stanowiska: „wiem, co autor miał na myśli, lepiej niż on sam”.

Niniejszy szkic nie pretenduje do miana politycznej psychoanalizy twórczości autora *Ferdydurke*. Nie będą w nim diagnozowane niczyje ideologiczne sympatie i antypatie. Autorka nie narzuca klucza

1 W tym miejscu trzeba doprecyzować, jak w niniejszym szkicu rozumiana jest „polityka”, jedno z problematycznych pojęć definiowane często w odniesieniu do intuicji i potocznej wiedzy. W humanistyce używa się niejednokrotnie „politologii” i „socjologii” niemal jak synonimów czy sprowadza się politykę jedynie do poziomu praktycznych działań zmierzających do zdobycia lub/i utrzymania władzy. Gdyby przyjąć wyłącznie tak wąskie rozumienie tego terminu, analizowanie dzieł Gombrowicza w optyce polityczności sprowadzałoby się głównie do rekonstrukcji jego poglądów politycznych na podstawie komentarzy do poszczególnych wydarzeń lub ideologii. Jest to jak najbardziej wykonalne, trzeba się jednak liczyć z faktem, że sam Gombrowicz nie dostarcza zbyt wiele materiału badawczego. Ewentualnie, można się pokusić o omawianie *stricte* politycznych wątków w poszczególnych utworach Gombrowicza, których dostarczają przede wszystkim dramaty oraz *Trans-Atlantyk*. W niniejszym szkicu odwołuję się jednak do szerszego rozumienia polityki, ściśle powiązanego z filozofią. Polityka, w której kontekście analizuję teksty Gombrowicza, jawi się raczej jako pewna refleksja nad naturą prawa, władzy i państwa.

2 Zainteresowanych odsyłam do Gombrowiczowskiego *Dziennika* oraz *Testamentu*.

interpretacyjnego i nie dowodzi, że bohater X z pewnością symbolizuje Polskę, a bohater Y np. – agresora. „Łopatologiczne” podejście krytyki literackiej niezmiernie irytowało pisarza i Gombrowicz stanowczo sprzeciwiał się jednostronnym analizom.

Celem artykułu jest natomiast ukazanie najstarszego Gombrowiczowskiego dramatu na tle pewnego wycinka dorobku europejskiej filozofii politycznej. *Iwona, księżniczka Burgunda* wciąż zdaje się pozostawać w cieniu pod wieloma względami bardziej spektakularnego, znacznie dojrzałego *Ślubu*³. Sądzę jednak, że tragicomiczna *Iwona...* znakomicie odzwierciedla to, co młody Gombrowicz widział, obserwując bacznie społeczeństwo. Z tej też przyczyny jego twórczość może być cennym materiałem do analiz prowadzonych nie tylko przez literaturoznawców, ale też badaczy nauk społecznych.

Spróbuję określić, na ile Gombrowiczowska wizja ładu politycznego jest oryginalna, a w jakiej mierze pisarz (świadomie lub nie) nawiązywał do wcześniejszych myślicieli. Moja teza brzmi następująco: w *Iwonie...* odnaleźć można charakterystyczne dla nowożytnej filozofii politycznej elementy „wojny każdego z każdym”, jak również odniesienia do antycznej idei *zoon politikon*. Specyficzne współistnienie dwóch polemicznych stanowisk filozoficznych w obrębie jednego dzieła literackiego zasługuje na szersze omówienie.

METODY I ŹRÓDŁA

Gombrowicz, Hobbes i Arystoteles – już samo zestawienie trzech postaci może zaskakiwać. Filozofia niewątpliwie interesowała autora *Ferdydurke*, próżno jednak szukać w jego zapiskach śladów szczególnych fascynacji koncepcjami XVII-wiecznego angielskiego myśliciela czy Stagiryty. Trzech myślicieli łączyła jedna zasadnicza idea: każdy z nich żywo interesował się problematyką polityczności/społeczności natury ludzkiej.

W *Polityce* Arystoteles usiłował argumentować społeczną naturę człowieka, ilustrując swoją wypowiedź – jak na biologa

3 Co ciekawe, w sporej mierze można to uznać za „zasługę” samego Gombrowicza, który o *Iwonie...* mówił niewiele bądź lekceważąco. *Ślub* traktował ze znacznie większym szacunkiem.

przystało – społecznym życiem zwierząt. Wieki później Thomas Hobbes również nawiązał do tych „mrówek i pszczół”, w *Lewiatanie* podważając to, co głosił Stagiryta. Gombrowicz do świata fauny się nie odnosił, jednak z rozmachem nakreślił w pierwszym dramacie obraz człowieka zniewolonego przez ład społeczny, a zarazem bezradnego w obliczu oderwania od swego stada. Trzy dzieła – *Polityka*, *Lewiatan* oraz *Iwona, księżniczka Burgunda* – stanowią fundament dla poniższych rozważań i główne źródła cytatów. W związku z tym, że celem artykułu nie jest wyczerpujące omówienie problemu, lecz raczej zwrócenie uwagi na pewne kwestie warte szczegółowych badań, zdecydowałam się ograniczyć cytowanie literatury przedmiotu do niezbędnego minimum.

Wyraźnie interdyscyplinarny charakter pracy wymusza zastosowanie zarówno politologicznych, jak i literaturoznawczych narzędzi. Po wstępnym odnotowaniu hobbesowskich oraz arystotelesowskich elementów w świecie wykreowanym przez Gombrowicza, odczytuję dramat z dwóch perspektyw. W pierwszej kolejności *Iwona...* zostaje opisana jako historia jednostki próbującej się wyrwać spod jarzma Lewiatana, w drugiej zaś jako incydentalny przypadek oderwania się od stada przedstawiciela gatunku *zoon politikon*.

ZARYS AKCJI

Jerzy Franczak słusznie zauważył, że sztuczność jest zasadą, która króluje w Gombrowiczowskich dramatach: „realia są umowne, fabuły schematyczne, postaci zmanierowane, dialogi nienaturalne” (Franczak, 2015, s. 461). Kierując się wzmiankowaną uwagą badacza, prześledźmy pokrótce przebieg wydarzeń rozgrywających się w sztuce.

Książę Filip, główny protagonista, spotyka na swej drodze wzbudzającą powszechną niechęć Iwonę. Dziewczyna jest „rozlazła, apatyczna, słabowita, nieśmiała, nudna i trwożliwa” (Gombrowicz, 2012, s. 27), dlatego... następcą tronu postanawia się jej oświadczyć, wywołując tym niemalą konsternację królewskiego dworu. Niedowierzanie miesza się z irytacją, kiedy Książę przedstawia narzeczoną rodzicom⁴.

⁴ Dla nieco pełniejszego obrazu uzupełnijmy to o komentarz Jerzego Jarzębskiego: „Filip (...) chce udowodnić rodzicom i dworowi, że jest prawdziwym,

Lęk przed wybuchem skandalu ostatecznie sprawia, że Król Ignacy i Królowa Małgorzata przyjmują do wiadomości kontrowersyjną decyzję syna.

Bunt Księcia wywołuje chaos. Rodzina królewska doświadcza uszczypliwości ze strony poddanych. „Biologiczna dekompozycja” (Gombrowicz, 2015, s. 7) Iwony sprawia, że „każdemu przychodzi na myśl własne jego tajone braki, brudy, grzeszki” (Gombrowicz, 2012, s. 27). Cierpią zwłaszcza rodzice Filipa. Królowa, skrycie pisząca szmirowate wiersze, dostrzega niepokojący związek między Iwoną a własną poślednią poezją. Król powraca myślami do wydarzeń z przeszłości, które – z jego perspektywy – powinny raczej pozostać w zapomnieniu. Samemu Filipowi również coraz trudniej znosić milczącą, a jednocześnie nad wyraz przytłaczającą obecność Iwony. Dwór przeistacza się w „wylęgarnię potworności” (Gombrowicz, 2012, s. 27), a w bohaterach rodzi się niepohamowana żądza mord, która ostatecznie znajduje swój finał. Zbrodnia dokonana przez rodzinę królewską zachowuje pozory świętości i majestatu, a samo unicestwienie Iwony przywraca dawny ład.

KSIĄŻĘ FILIP ZRYWA UMOWĘ SPOŁECZNĄ

Istotną przesłanką zbliżającą Gombrowicza do Hobbesa jest ugotowanie buntu Księcia Filipa. Zachowanie bohatera wygląda na skrajnie irracjonalne: oświadcza się przeciw osobie, wobec której odczuwa niechęć, czy może wręcz odrazę⁵. W ten jednak sposób

tzn. suwerennym w swoich decyzjach władcą – i dlatego postanawia ożenić się z niepociągającą Iwoną, czyli sprzeniewierzyć się dworskim nakazom, wedle których powinien poślubić najładniejszą pannę. Dodajmy, że Filip jest księciem po trosze operetkowym (operetka przedstawiała dwór na miarę mieszczańskiego widza, dla którego była przeznaczona), dlatego właściwością jego wybranki musi być uroda i uznana powszechnie atrakcyjność – walory łatwe do potwierdzenia przez widownię uwielbiającą brylujące na scenie gwiazdy – a nie np. przynależność do wielkiego rodu, istotna z uwagi na jakieś układy dynastyczne” (Jarzębski, 2014, s. 82).

- 5 Filip jest wręcz rozbrajająco bezpośredni, gdy zwraca się do swej wybranki: „Bo wie pani, jak się panią widzi, to aż korci, żeby panią do czegoś użyć. Na przykład, żeby panią wziąć na linkę i pędzić albo żeby panią użyć do rozwożenia mleka, albo żeby panią kłuć szpilką, albo żeby panią przedrzeźniać.

Filip sprzeciwia się „prawu”⁶, „które młodzieńcom nakazuje kochać tylko powabne dziewczęta” (Gombrowicz, 2012, s. 27). Dwór królewski (społeczeństwo) żąda od bohatera bardziej reprezentacyjnej wybranki (dostosowania się do pewnych norm i zwyczajów), a Filip nie zgadza się na taki przymus. „Książę od pierwszej chwili nie może jej [Iwony – D.Ś.] znieść, zanadto go denerwuje” – wyjaśnia Gombrowicz – „ale zarazem nie może znieść tego, że musi nienawidzić nieszczęsnej Iwony” (Gombrowicz, 2012, s. 27). Książę ma poczucie, że wymogi narzucone mu przez otoczenie dotkliwie godzą w jego wolność⁷. Filip wyznaje, że prawo to wydaje mu się „idiotycznie głupie, dziko wulgarne, śmiesznie niesprawiedliwe” (Gombrowicz, 2015, s. 23). Bohater wprost mówi o swej niechęci do przymusu i podkreśla znaczenie wolności.

Z tej perspektywy społeczeństwo wygląda na sztuczną strukturę, w którą Filip przemocą został wtłoczony i która zabija część jego człowieczeństwa. Uleganie absurdalnym (w przeświadczeniu bohatera) wymogom otoczenia czyni z niego „bezduszny narząd”, a jak twierdzi sam Gombrowicz, Filip jest „wolnym duchem” (Gombrowicz, 2015, s. 7), który pragnie wymknąć się spod społecznej presji. Mamy więc tu do czynienia z ucieczką jednostki przed Formą, najpełniej wyrażoną w *Ferdydurke*, lecz przyświecającą każdemu właściwie tekstowi Gombrowicza. Formie wymknąć się jednak nie da, dlatego wysiłki bohatera muszą się zakończyć fiaskiem.

Jak powyższe refleksje można odnieść do myśli politycznej Thomasa Hobbesa? Siedemnastowieczny filozof twierdził, że człowiek

Pani denerwuje, rozumie pani, pani jest jak czerwona płachta, pani prowokuje. Ha! Istnieją osoby jak stworzone na to, żeby wytrącać z równowagi, drażnić, pobudzać i doprowadzać do szaleństwa” (Gombrowicz, 2015, s. 18).

- 6 Czy, będąc bardziej precyzyjnym – „prawu natury”. Oczywiście, kuriozalne wydaje się politologiczne, filozoficzne czy „poważne” rozumienie tego terminu w kontekście *Iwony*... Warto jednak odnotować istotny fakt: Gombrowicz posiadał znaczną wiedzę filozoficzną i zapewne niejednokrotnie zetknął się z pojęciem „prawa naturalnego”. Zastosowanie tego terminu niekoniecznie jest wynikiem przypadku lub braku precyzji autora.
- 7 W pewnym momencie wzburzony bohater powie swemu ojcu: „Dość jestem bogaty, żeby zaręczyć się nawet z nędzą wyjątkową. Dlaczego ma mi się podobać tylko ładna? A brzydka nie może mi się podobać? Gdzież to jest zapisane? Gdzież jest takie prawo, któremu ja miałbym ulegać jak jaki bezduszny narząd, a nie jak człowiek wolny?” (Gombrowicz, 2015, s. 22n).

w odróżnieniu od innych zwierząt nie należy do najbardziej przyjaznych istot. Ludzie bowiem wciąż współzawodniczą ze sobą, porównują się do innych, pragną wywyższenia, mają przeświadczenie o własnych predyspozycjach do kierowania sprawami publicznymi, manipulują i wicherzą (Hobbes, 2009, s. 256-257)⁸. Taki zespół cech ma działanie silnie konfliktogenne – gdyby nic ich nie ograniczało, ludzie tkwiliby w stanie ustawicznej wojny.

Hobbes wyjaśnia: ta „zgoda (...) opiera się jedynie na ugodzie, która jest sztuczna” (Hobbes, 2009, s. 257). Sama umowa jednak nie wystarcza, jeżeli chce się zachować względnie trwałą rozejm:

Stąd też nie jest dziwne, jeżeli trzeba jeszcze czegoś innego (...), ażeby uczynić ich zgodę stałą i trwałą. Tym czymś jest moc, która ich wszystkich trzyma w strachu i kieruje ich działaniami dla dobra powszechnego (Hobbes, 2009, s. 257).

Zatem, człowiek hobbesowski dla własnego dobra i bezpieczeństwa decyduje się na podporządkowanie i ograniczenie własnej swobody, przekracza swoją aspołeczną naturę, aby nie narazić się na pewną śmierć z rąk nieskrępowanych żadnymi regułami wrogów. Piotr Świercz trafnie zauważa:

Angielski filozof, opisując stan natury człowieka, charakteryzuje go za pomocą dwóch pojęć: wolności (*liberty*) i równości (*equality*). Z tych dwóch wynika, w związku z równością nadziei na realizację celów oraz z braku władzy zwierzchniej, której podlegaliby wszyscy, stan wojny każdego z każdym (*a warre of every man against every man*). Ludzie decydują się w końcu ów stan porzucić, a najważniejszym uczuciem, które ich do tego skłania, jest strach przed śmiercią (Świercz, 2011, s. 37n).

Z tej przyczyny rodzi się Lewiatan i, co szczególnie interesujące: „ludzie opuszczają stan permanentnej wojny ze względu na strach przed śmiercią, powołując państwo, którego będą bać się jeszcze bardziej niż śmierci” (Świercz, 2011, s. 37n). Społeczeństwo w tym

8 Tych przymiotów nie sposób zresztą odmówić bohaterom wszystkich dramatów Gombrowicza. Trzeba jednak przyznać, że są one mniej wyraźne w *Iwonie...* niż w *Ślubie*. Zachowania bohaterów drugiej ze sztuk można omawiać punkt po punkcie, odnosząc się do Hobbesowskiej wizji człowieka.

ujęciu – dokładnie tak jak u Gombrowicza – reprezentuje sobą sprzeczny z ludzką naturą twór, ogranicza wolność człowieka w nim funkcjonującego.

Co dzieje się z jednostką, dla której to jednak wolność staje się priorytetem? Filip właściwie osiąga swój cel, choć rodzice z trudem akceptują decyzję syna. Udaje mu się zmanifestować swoją niezależność – trudno jednak mówić o zwycięstwie. Nawiązując do Hobbesowskiego słownika, czyn Księcia można określić jako złamanie umowy społecznej⁹. Aż do momentu, gdy Iwona w roli narzeczonej wkracza na dwór królewski, ta umowa wystarcza, by między bohaterami panowały zgoda i względny spokój. Kiedy jednak (wraz z pojawieniem się dziewczyny) jeden z trybów uruchomionego mechanizmu zostaje uszkodzony, następuje reakcja łańcuchowa. Społeczność ogarnia postępujący obłęd, a sam Filip, zamiast delektować się swą wolnością, popada w kolejne zniewolenie. Jak wyjaśnia Gombrowicz w komentarzu do sztuki: „okazuje się, że Iwona zakochała się w księciu. Księżę zaskoczony jej miłością czuje się zobowiązany do uczuciowego rewanżu – jako człowiek i jako mężczyzna. Chce ją pokochać” (Gombrowicz, 2015, s. 7) – a zadanie to do najłatwiejszych nie należy.

W świecie przedstawionym *Iwony*... samo zerwanie umowy społecznej nie wystarcza, aby odzyskać wolność. „Zaledwie” pozwala na wprowadzenie chaosu, dotkliwego nie tylko dla samego buntownika. Sprawa okazuje się bardziej poważna, aniżeli można byłoby oszacować ją na pierwszy rzut oka. Bunt Filipa nie jest przecież niedojrzałym podważaniem autorytetu rodziców, nie jest też sprzeciwem wobec konkretnego dworskiego konwenansu. Filip poprzez swój bunt usiłuje wymknąć się spod jarzma narzuconego mu przez ogół społeczeństwa. Bohater pragnie złamać reguły, jakie dotychczas rządziły jego światem. Wygląda na to, że Księżę źle oszacował swoje siły. W pewnym momencie Filip uświadamia sobie, że prawo, przeciw któremu tak zapalczywie wojował, jest dla niego bardziej korzystne niż wolny wybór narażający go na wiele nieprzyjemności i niebezpieczeństw.

⁹ Warto w tym miejscu odnotować, że prawo, któremu bohater ma ulegać, jest prawem niepisanym, lecz powszechnie przestrzegany i uznawanym za słuszne. Specyficzne „prawo natury” jest więc w gruncie rzeczy sztuczne, jawi się nam jako wynik pewnej ugody zawartej w obrębie kuriozalnej, do granic przerysowanej przez Gombrowicza społeczności.

Nad bohaterami dramatu wciąż unosi się widmo Formy (tu ograniczenia nie znikają, a raczej jedno zastępuje drugie), pod pewnymi względami bardzo przypominającej straszliwego Hobbesowskiego Lewiatana. Forma i Lewiatan skutecznie krępują ruchy jednostek, wiążą się z przemocą, dotkliwie ograniczają. Trudno jednak wyobrazić sobie możliwość egzystowania w całkowitym oderwaniu od nich. Widzimy przecież katastrofalne skutki niesubordynacji Filipa, widzimy, jak dwór zamienia się w „wylęgarnię potworności”, dostrzegamy wreszcie, jak społeczeństwu udaje się zdyscyplinować bohatera. Filip po zabójstwie Iwony (w imię źle pojmowanego dobra wspólnego), mimo całej swej niechęci do posłusznego wypełniania poleceń, za namową rodziców pada na kolana – tak bowiem „trzeba”.

W KRÓLESTWIE ZOON POLITIKON

A teraz spróbujmy to wszystko podważyć. Odrzućmy na moment tezę, iż społeczeństwo u Gombrowicza jest sztucznym konstruktem ograniczającym wolność ludzi, który ma ich uchronić przed samouniesticzeniem. Dla odmiany przyjmijmy za słuszną tezę, że społeczne zachowania wynikają jednak z natury (Gombrowicz mógłby też powiedzieć: z biologii) i bliżej bohaterom dramatu do Arystotelesowskich zwierząt stadnych, niż moglibyśmy przypuszczać.

W pierwszej księdze *Polityki* padają słynne słowa na temat społecznej natury człowieka. Stagiryta stwierdza jednoznacznie: „człowiek jest istotą stworzoną do życia w państwie więcej niż pszczoła lub jakiegokolwiek zwierzę żyjące w stadzie” (Arystoteles, 2012, s. 27). Dla Arystotelesa „jasne” – tak jak wieki później dla Hobbesa będzie oczywiste – że ludzie jednak zasadniczo się od pszczoł różnią.

Sam termin *zoon politikon* (...), którego dosłowne tłumaczenie brzmiałoby „to, co ożywione polityczne”, można ująć w sposób typowy dla systematyki, na przykład systematyki biologicznej. Termin pierwszy *zoon* – to nazwa rodzajowa (*genus proximum*), drugi zaś – *politikon* – gatunkowa (*species*). W myśl tego ujęcia, człowiek jest zwierzęciem, którego *differentia specifica* to polityczność. Owa polityczność wykracza jednak poza samo stwierdzenie faktu, że ludzie żyją w gromadzie, w stadzie. Jak stwierdza bowiem Filozof w *Etyce nikomachejskiej*, w rozważaniach o przyjaźni, o współżyciu między ludźmi mówi się

w innym znaczeniu niż o bydle, „że się w tym samym miejscu pasie”. Ludzka gromadność związana jest mianowicie z innym aspektem *differentia specifica* – z rozumnością: człowiek to *zoon logistikon* (...). To właśnie owa rozumność przekształca „stadność” w polityczność (Świercz, 2010, s. 114).

Gdyby w arystotelesowski sposób podejść do zagadnienia, bardziej zrozumiała okazałaby się ulga, jaką odczuwa Filip po rezygnacji z patologicznego narzeczeństwa. Przeżywa wręcz euforię, gdy całuje jedną z dwórek (tym samym zdradzając znieawidzoną Iwonę). Do swej „wyzwolicielki” zwraca się następującymi słowami: „Teraz dopiero z tobą czuję się na miejscu. Ach, co za rozkosz trzymać w ramionach istotę... nieodpychającą (...) Ach, jak łatwo. Muszę wyzyskać tę łatwość. Znowu odzyskałem łatwość! Kocham cię!” (Gombrowicz, 2015, s. 67n). Bohater paradoksalnie odzyskuje poczucie „wolności”, rezygnując ze swej rebelii przeciw ograniczaniu wolności. Społeczne oczekiwania, które tak bardzo go irytowały, okazują się zbieżne z jego własnymi celami.

Filipowi pozostaje więc tylko konfrontacja z narzeczoną:

Iwono, muszę poczynić ci pewne zwierzenia, właśnie przed chwilą zdradziłem cię z Izą. Przystajesz być moją narzeczoną. Przykro mi, ale nic na to nie mogę poradzić. Nie masz sex appealu, który Iza posiada w wysokim stopniu. Nie miej do mnie urazy, że zawiadamiam cię w ten sposób, tak lekko, ale postanowiłem wyzyskać pewną łatwość, która nagle zapanowała w naturze (Gombrowicz, 2015, s. 68).

W optyce *zoon politikon* bardziej logiczne i „prawidłowe” z filozoficznego punktu widzenia wydaje się już samo zastosowanie przez Gombrowicza terminu „prawo natury”. Dostosowywanie się do wymogów społeczeństwa jest dla człowieka w istocie czymś naturalnym i nie wynika z odgórnych nakazów. *Iwona*... nie jest więc opowieścią o lekkomyślnym buncie jednostki przeciw brutalnym ograniczaniu jej wolności, a raczej historią, co prawda, równie lekkomyślnej owcy, która na moment odłączyła się od stada i później gorzko żałuje podjętej decyzji.

Warto zwrócić uwagę także na postać małomówniej do granic możliwości Iwony. Bohaterkę, która uparcie odmawia interakcji z resztą społeczeństwa, Arystoteles mógłby określić mianem „nędzniczki” lub „nadludzkiej istoty”. „Kto bowiem z natury swojej jest taki, równocześnie i wojny namiętnie pożąda, będąc odosobniony,

jak ten kamień wyłączony w grze w kości” (Arystoteles, 2012, s. 27) – stwierdza Stagiryta, kreśląc fundamenty koncepcji *zoon politikon*. Istotnie, Iwona może wojny nie wywołała (lub nie zdążyła wywołać), lecz nie sposób odmówić jej roli „rozkładowego czynnika” gombrowiczowskiego społeczeństwa. Z tej perspektywy bohaterka jawi się jako „czarny charakter”: milcząca, niepokojąca siła, która wprowadza na dwór królewski chaos oraz inspiruje Księcia do sprzeniewierzenia się bezpiecznemu „stadu” i własnej, społecznej naturze.

Scenę podporządkowania się Filipa odczytałam jako swoisty akt kapitulacji w walce z wszechpotężnym Lewiatanem lub równie złowrogą Formą. Trudno jednak całkowicie wykluczyć odwrotną sytuację i – wbrew wszelkim pozorom – chwilę triumfu społecznej natury człowieka.

WYNIKI

W tekście *Iwony*... można odnaleźć przesłanki opowiadające się zarówno za nowożytną, jak i klasyczną wizją społeczeństwa.

Za „bliskością” myśli Hobbesa niewątpliwie przemawia widoczna aż nadto sztuczność relacji między bohaterami dramatu oraz sztuczność postaw, zachowania poszczególnych postaci¹⁰. Filip buntuje się przeciw prawu jako dyktatowi. Społeczeństwo jest dla bohatera źródłem ograniczeń, a umowa społeczna, narzucająca te ograniczenia – gwarantem spokoju. Gdy w imię ludzkiej wolności zostaje zerwana – królestwo pogrąża się w chaosie.

Istnieją jednak pewne kwestie, które podważają *stricte* nowożytny obraz świata przedstawiony w *Iwonie*... Niejednokrotnie w wypowiedziach bohaterów wybrzmiewa kwestia „prawa natury”. Gdyby przyjąć, że „prawo natury” rzeczywiście w kontekście *Iwony*... z natury pochodzi, okazałoby się, że Filip buntuje się nie przeciw kulturze (dworskim konwenansom, narzuconym i bezrefleksyjnie przyjmowanym regułom – a tak zwykło się analizowaną powieść interpretować), a naturze.

Podstawowy problem z odczytaniem dramatu wiąże się więc z mglistym znaczeniem pojęcia „natura”. Czytelnik może albo

10 „Sztuczność” ta jest jeszcze bardziej eksponowana w *Ślubie* i *Operetce*.

intuicyjnie odczytywać „naturę” jako bardzo nietypowy synonim „kultury”, albo podążać w zaskakującym kierunku wyznaczonym przez autora i pewne kulturowe zachowania interpretować jako wynikające z ludzkiej biologii.

WNIOSKI

Niniejszy szkic nie miał na celu udowodnić, że Gombrowicz usiłował odnieść się do koncepcji jednego z przywołanych w nim myślicieli. Zwróciłam raczej uwagę na pewne zbieżności zachodzące między obserwacjami przeprowadzonymi przez pisarza a tym, co odnotowali wcześniej Arystoteles i Hobbes.

Trudno jednoznacznie odpowiedzieć, która z dróg – klasyczna czy nowożytna – lepiej wpisuje się w „gust” autora *Ferdydurke*.

Bardziej oczywistym kierunkiem wydaje się jednak Hobbesowska wizja społeczeństwa. Gombrowicz bowiem często odnosił się w swej twórczości do problematyki wolności i zniewolenia, wymykania się Formie, presji społecznej i związanej z nią przemocy. Pesymistyczna wizja natury ludzkiej zdaje się lepiej współgrać z charakterami i postępowaniem bohaterów omawianej sztuki. Normy społeczne wzbudzające irytację u bohatera – a zarazem, jak się okazuje, niezbędne do jego przetrwania – stanowią przesłankę, która zdecydowanie zbliża Gombrowicza do koncepcji Anglika. Nie negowałabym jednak arystotelesowskiego punktu odniesienia, pewne aspekty *Iwony...* uniemożliwiają jednoznaczne, wręcz entuzjastyczne uznanie dramatu za ilustrację traktatu XVII-wiecznego myśliciela.

Pewnym kluczem do próby rozstrzygnięcia, czy bohaterowie *Iwony...* są ze swej natury polityczni – czy wręcz przeciwnie, może się okazać sama definicja „natury ludzkiej”. Należałoby rozważyć dwa scenariusze. Pierwszy: pisarz – tak jak zasugerował Jerzy Franczak – dość paradoksalnie utożsamiał „naturę” z „nakazem kulturowym” (Franczak, 2015, s. 463). Drugi: Filip, buntując się przeciw „prawu”, walczył w istocie z własną „biologią”. Tu jednak rodzą się kolejne pytania i wątpliwości: albo bohater rzeczywiście pragnął powrócić do „stanu natury”, albo było wręcz odwrotnie i chciał przed własną naturą uciec.

Ten dylemat warto wpisać w szerszy kontekst. Nikogo nie trzeba przekonywać, jak silne jest oddziaływanie koncepcji Stagiryty oraz

Hobbesa na kształt europejskiej myśli politycznej. Dwaj myśliciele wyznaczyli pewne ramy, w obrębie których toczy się aktualna do dziś dyskusja na temat tego, czy polityczne zachowania warunkuje genetyka, czy może jednak są one efektem wychowania.

Ostatnia już kwestia, o której warto wspomnieć. We wstępie do artykułu zasugerowałam, że obie skrajne wizje społeczeństwa w dramacie Gombrowicza funkcjonują w pewnej symbiozie. Proponuję spojrzeć na akcję sztuki jak na historię bohatera, który sprzeciwia się pewnym regułom rządzącym życiem społecznym, ale z czasem odkrywa, że te ograniczenia nie pochodzą z zewnątrz, a wynikają z jego natury.

BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles (2012). *Polityka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Franczak, J. (2015). Trzy i pół dramatu. W: W. Gombrowicz, *Dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 460-470.
- Gombrowicz, W. (2012). *Testament. Rozmowy z Dominique de Roux*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Gombrowicz, W. (2015). *Dramaty*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Hobbes, T. (2009). *Lewiatan czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Jarzębski, J. (2014). Gombrowicz i Szekspir. *Pamiętnik Literacki*, 105/3, 79-91.
- Świercz, P. (2010). Znaczenie pojęcia „natura” w doktrynie politycznej Thomasa Hobbesa na tle koncepcji *zoon politikon*. *Horyzonty Polityki*, 1(1), 111-129.
- Świercz, P. (2011). Polityczny potencjał człowieka – mądrość, miłość, strach a państwo w refleksji europejskiej. *Horyzonty Polityki*, 2(2), 11-43.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



IWONA PAWLAS

<http://orcid.org/0000-0001-8285-8905>
University of Economics in Katowice
Department of International Economic Relations
iwona.pawlas@ue.katowice.pl

BARBARA DANOWSKA-PROKOP

<http://orcid.org/0000-0002-5030-9220>
University of Economics in Katowice
Department of Economics
barbara.danowska@ue.katowice.pl
DOI: 10.35765/HP.2019.1032.05

Historical Determinants of the British Separateness in the Context of Brexit

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The article aims at identifying and discussing historical determinants of British/English separateness.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: Brexit is the sign of disintegration tendencies within the EU. The decision taken by the British society in June 2016 regarding withdrawal from the EU disrupted the dynamics of the integration processes. Brexit reflects the British separateness. Determinants of the British separateness were studied with the application of the following research methods: literature studies, critical thinking, inductive and deductive reasoning, nomothetic analysis.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The line of reasoning consists of three essential elements. At first, Brexit literature review was conducted in order to identify the research gap. The next part focuses on the dynamics of the process of Brexit. The final part concentrates on the analysis of sources of separateness of England/Great Britain.

RESEARCH RESULTS: The conducted research and analysis made it possible to confirm hypothesis according to which Brexit is yet another example of separateness of Great Britain, while separateness of Great Britain results from numerous determinants (including historical ones) and history brings reasons for and indications of its separateness.

Suggested citation: Pawlas, I. & Danowska-Prokop, B. (2019). Historical Determinants of the British Separateness in the Context of Brexit. *Horyzonty Polityki*, 10(32), 87-104. DOI: 10.35765/HP.2019.1032.05.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: The specific path of England to the position of world leader has left its mark not only on social relations, but also on the mentality of the English. It confirmed their belief in the uniqueness and difference as compared to other nations. This regularity has been confirmed by the referendum on leaving the EU. The British separateness should be considered as essential factor in the process of post-Brexit relations between the EU and the UK in regard to political aspects and practical issues.

KEYWORDS:

Brexit, Great Britain, history, separateness

1. INTRODUCTION

The result of referendum held on June 23rd, 2016 changed both the image of the European Union (EU) and the international position of the United Kingdom (UK). Brexit, i.e. the process of the UK's withdrawal from the EU was supposed to be difficult and complicated; however, in 2016 not many experts anticipated the situation we experienced in June 2019: with Brexit deal having been negotiated and signed, though not ratified by the UK's Parliament and the EU's decision to agree for *brextension* till October 31st, 2019 and – further – till January 31st, 2020. Since 2016 there have been many research projects undertaken in the field of possible economic, political and social effects of Brexit for the EU, the UK and individual European and non-European economies. There is, however, a gap in scientific literature in regard to the identification of historical determinants of Great Britain's separateness in the context of Brexit. Authors made an attempt to identify and discuss separateness of the UK in the context of Brexit and from historical perspective.

Authors formulated the following research questions:

- What factors explain British separateness?
- What are the main elements of UK separateness during the period of EU membership?
- What historical phenomena prove British separateness?

The roots of "English dissimilarity" in relation to continental Europe states can be seen in the Middle Ages already. The island location of

England forced self-sufficiency and that's why the local population followed its own paths, which was related to the implementation of alternative solutions in economic and socio-political life (socio-economic and legally-political specificity). Therefore, the sources of English uniqueness should be considered on three levels: economic, social and political. They decided not only about the alternative way of economic development, but also the emergence of the conviction of exceptionalism and otherness among the English.

The island location and specific features of the English determined the specificity and the uniqueness of England (and since 1707 Great Britain), which contributed to:

- The domination (predomination) in the European economic life, as a result of the 1st wave of industrial revolution; in this way England charted the directions of development of industrialized countries (in the first decades of the 19th century, England gained a leading position in both the economic and political spheres) (Gray, 2017);
- A different perception of the world, including the place and role of England/Great Britain in the dynamically changing economic and political reality.

The achieved results confirmed the hypothesis according to which separateness of the UK has a long, multi-century history; UK's participation in the European integration project was also quite specific and it did not reduce the abovementioned separateness.

2. METHODOLOGY OF RESEARCH

Hypotheses: Numerous historical factors and phenomena explain and prove British separateness. Brexit is yet another example of separateness of Great Britain.

Methods: The research was conducted with the application of the following research methods: literature studies, critical thinking, inductive and deductive reasoning, as well as nomothetic analysis.

3. LITERATURE REVIEW

The decision to use Article 50 of TEU was made by Prime Minister D. Cameron during the parliamentary elections campaign in 2015 in order to get additional votes from Eurosceptical citizens. Cameron's decision to organize the referendum on the continued participation of the UK in the EU was taken without a real belief that the referendum result would be as it actually was. Brexit has been widely discussed in scientific literature. There have been numerous studies regarding the results itself and its implications and possible political, economic and social effects of leaving the EU by the UK for the UK, the EU, individual EU Member States and non-EU economies. Arnorssona and Zoega (2018) focused on the referendum results by age, income and education. Alabrese, Becker, Fetzer, Novy (2019) made an attempt to prove that voting "leave" was strongly associated with older age, white ethnicity, low educational attainment, infrequent use of smartphones and the Internet, receiving benefits, adverse health and low life satisfaction. Bachmann, Sidaway (2016) indicated the impact of right-populism, racism, ultra-nationalism and socioeconomic inequalities on the results of Brexit referendum. Liberinia, Oswald, Proto, Redoano (2019) proved strong influence of feelings about individual financial situation on the way of voting in the 2016 referendum. Shaw, Smith, Scully (2017) indicated the differences between the Leave campaign (which focused more consistently on a smaller set of campaign themes and contributed more details to those themes, and focused on their own core issues) and the Remain campaign (which shared more information but across a broader range of themes and was much less consistent) and stated that better quality of the Leave campaign partly influenced the overall result of the referendum. The Brexit campaign was also studied by Cooper (2016). Breeze (2018) stressed the fact that representation of social actors underpinned ideology in media discourse and something like productive symbiosis emerged between political and tabloid populism. Daoa, McGroarty, Urquhart (2019) evaluated the impact of Brexit referendum on the situation on currency markets. Plakandaras, Gupta, Wohar (2017) studied the depreciation of the pound post-Brexit. Li (2019), Aristeidis, Elias (2018), Oehler, Horn, Wendt (2017), Schiereck, Kiesel, Kolaric (2016), as well as Davies, Studnicka

(2018) analyzed the influence of the shock of Brexit decision and the uncertainty of Brexit on stock markets. Samitas, Polyzos, Siriopoulos (2018) tested short-term and long-term effects of Brexit on financial stability on both the UK and the EU. Lavery, McDaniel, Schmid (2018) focused on the evaluation of possible changes in the geography of European financial competition after Brexit and tried to assess the chances of Frankfurt and Paris as potential new leaders of financial competition in Europe. Pawlas (2017) studied trade relations between the UK and the EU in the context of Brexit. Hallett (2019) focused on the economic effects of the UK dis-engagement from free trade association after Brexit. Steinberg (2019) assessed the impact of Brexit on British foreign trade after actual leaving the EU with focus on the uncertainty of trade policies that will replace the common trade policy of the EU and proved that uncertainty would cause immediate harm to the UK economy. Henökl (2018) concentrated on the assessment of possible impact of Brexit on EU external policy, particularly on development policy. Mold (2018) studied the significance of Brexit on African economies (mostly in regard to trade, investment, remittances and development cooperation). Political aspects of the UK leaving the EU, namely the implications of its withdrawal from EURATOM, were analyzed by Callen, Takamasa, Toma (2019). Le Page (2016) studied the implications of the UK leaving the EU on the condition of natural environment. Babonneau, Haurie (2018) and Parkes (2016) focused on the likely impact of Brexit on European climate policy, while Ziv, Watson, Young, Howard, Tanentzap (2018) indicated potential impact on energy, water and food markets in the UK. The research of Sharf (2016) focused on challenges for cyber-security industry resulting from regulatory changes in the field of information exchanges after Brexit. Fleming (2018) pointed to possible implications of the UK leaving the EU on market of science (including labor market in the area of scientific activity, research and development). Pawlas (2016) indicated short-term and long-term effects of Brexit and discussed challenges for the EU resulting from Brexit.

4. RESEARCH RESULTS

4.1. Brexit – what do we know as of January 2020?

D. Cameron promised the British society in 2013 to organize EU referendum in accordance with Article 50 (*Lisbon Treaty => Treaty on European Union & Comments => Title 6 Final Provisions => Article 50*) assuming the 2015 general elections' victory of Conservative Party. The official date of the referendum was June 23rd 2016. The question asked in the 2016 referendum was: "Should the UK remain a member of the European Union or leave the European Union?" With over 30 million people voting on June 23rd 2016, the turnout was high at 72.2%. 48.1% (16.1 million) voted "remain," while 51.9% (over 17.4 million) voted "leave" (BBC, 2016c). The referendum results differed substantially by regions and nations. "Leave" option won in England (53.4% voted "leave") and Wales (52.5% voted "leave"). "Remain" option won in Scotland (62.0% voted "remain") and Northern Ireland (55.8% voted "remain"). Age was another significant factor determining the way the UK citizens voted. Generally, older voters were more likely to vote for Brexit (60% voted for Brexit in the age group 65+) and younger voters more often decided to vote for the UK in the EU (73% voted "remain" in the age group 18-24). After the Referendum D. Cameron resigned from the Prime Minister position and was replaced by T. May. The official notification of the UK's intention to leave the EU was presented on March 29th, 2017. "Divorce" negotiations began in June 2017 and lasted till November 2018. They included both the transitional period and the outline of the objectives for future relationships between the UK and the EU. Many experts discussed the possible effects of soft Brexit and hard Brexit (CER, 2014; Babonneau, Haurie, Vielle, 2018; Parkes, 2016; Sekeris, 2019; Steinberg, 2019), the likeliness of the adoption of Norway model, Swiss model, Turkey model or Canada model, as well as the possible elements of a completely new type of agreement (HM Government, 2016; Pawlas, 2016), the implications of no-deal Brexit and WTO membership only (Jackson & Shepotylo, 2018). Even though the solution regarding future relations between the UK and EU were created, the Withdrawal Agreement (i.e. the so-called Brexit deal) was not ratified by the UK Parliament, though there were several

attempts of ratification (1st – January 15, 2019: 202 votes for Brexit deal and 432 against it, 2nd – March 13, 2019: 242 votes for T. May's Brexit deal and 391 votes against it, and 3rd – March 29th, 2019: 286 votes for Brexit deal and 344 against it). Time passed and the situation got more and more complicated. On March 20th, 2019, the UK Parliament asked the EU for postponing the date of leaving the EU till June 30th, 2019. On March 21st, 2019, the EU agreed to postpone Brexit till May, 22nd 2019 if the UK ratifies the deal and till April, 12th 2019 if the Withdrawal Agreement is not ratified. On March 27th, 2019, the UK Parliament voted on the following issues/variants: 1 – Brexit cancellation if Brexit deal is not ratified, 2 – access to Single European Market, 3 – participation in European Economic Area, 4 – leaving the EU on April 12th without the deal (no-deal Brexit), 5 – customs union with the EU, 6 – permanent customs union with Single European market participation, 7 – Brexit-deal referendum, 8 – further negotiation with the EU (UK Parliament, 2019). No agreement was reached however (neither to ratify the deal, nor for no-deal Brexit, or any abovementioned option). The scenario of negotiating permanent and complex customs union with the EU was closest to obtaining majority (with 264 votes for and 272 votes against). Prime Minister T. May even tried to persuade the members of the UK Parliament to agree to the Withdrawal deal she negotiated with the EU, vowing to resign from the post of Prime Minister if her Brexit deal is passed through Parliament. No ratification of Withdrawal Agreement accompanied with another UK's request for postponement created further complications for the EU and its 27 Member States. Finally, the EU27 decided for the extension of the Article 50 till October 31st, 2019 with an option to terminate UK membership earlier if the Withdrawal Agreement is passed by the UK Parliament before then. Under this extension, the UK had to take part in the 2019 European Parliament election scheduled for May 2019 or leave on 1 June 2019. The UK organized the elections to European Parliament in May 2019 (and elected 73 Members of European Parliament) due to the fact that it was still treated as a Member State of the EU in June 2019. The next *brextension* was set for October 31st 2019, and the final one for January 31st 2020. However, interim period in EU-UK relations will last till 31st December, 2020. This time will be used for UK-EU negotiations relating to their future relations. If the negotiations do

not bring the agreement, in 2021 Brexit will result in restoration of customs control and the need to have a passport when crossing the border; it will cause difficulties for transport companies and reappearance of restrictions on access to the British labor market. Still not knowing the details regarding the future of UK relations with the EU after the end of 2020, it is important to study British separateness and to identify its determinants.

4.2. Separateness of the United Kingdom in the European Union

There are many issues which confirm separateness of the UK during the period of EU membership. The UK did not form the European Coal and Steel Community in 1951, though the mining sector was truly important for the British economy then. The UK did not participate in the creation of the European Economic Community and the European Atomic Energy Community in 1957. Instead the UK became a leader for the creation of an alternative regional integration grouping based exclusively on industrial free trade, i.e. the European Free Trade Association (EFTA), which was formed in 1960 by Austria, Denmark, Norway, Portugal, Sweden, Switzerland, and the United Kingdom. Undoubtedly the UK played the role of a leader in the EFTA. Such a position was of great importance for the UK as it tried to retain as much as possible of its influence and role in global international affairs. The UK applied for membership in the European Communities a couple of years after the creation of the EFTA. The reason for the UK's application, however, was not true willingness to participate in intense integration but attempt to avoid the danger of being marginalized. Finally, the UK joined the European Communities in 1973 (partly due to the French vetoes in 1963 and in 1967) (Troitiño, Chochia, & Kerikmäe, eds., 2018). The position of the UK towards the European integration, however, remained quite specific. The UK tried to push the integration process towards a free trade economy rather than political integration. The UK did try to get as many opt-out clauses as possible and it required the possibility not to participate in those areas of integration which it did not find useful. The following issues should be stressed here:

- The UK stayed out of euro zone and out of ERM II;
- The UK did not participate in Schengen area;
- The UK successfully negotiated the rebate regarding its contribution to the EU budget;
- The UK obtained a “clarifying protocol” according to which Charter of Fundamental Human Rights did not extend the ability of the European Court of Justice to find UK law inconsistent with the Charter;
- The UK had the right to opt-out Lisbon Treaty legislation relating to justice and home affairs;
- The UK did not conclude the Fiscal Pact.

It was particularly difficult for the UK to accept the need for passing part of the authority from national level to the EU institutions. Moreover, even though the UK was a member of the EU it did treat transatlantic relations and cooperation with the United States as more important than the European issues. The UK seemed to treat the relations with the United States as a priority. The issue of securing special political and economic ties with the United States was of vital significance for the UK. Such an attitude was reflected – among others – in strong UK-US trade relations (much stronger than in the case of other EU Member States).

Even at the time of the EU membership, the UK underlined its separateness. The UK made every effort to take part in the European integration processes with as many exceptions as possible. The EU legislation applied selectively to the UK. The UK was a member state with the biggest number of opt-outs on key integration legislation.

4.3. Economic and political sources of separateness of England / Great Britain

There are numerous historical determinants of separateness of England/Great Britain. Due to the limited scope of the paper, only selected elements were described below, including crucial aspects relating to: changes in agriculture and agrarian revolution, industrial production development, political and systemic changes.

As far as changes in agriculture and agrarian revolution are concerned, the English economy came to commodity and money economy

in the first decades of the 11th century, which resulted in stabilization of economic conditions and development of agriculture based on great land property. Landowners, having adequate cash resources, conducted an intensive economy and benefited from technical, managerial and organizational innovations (including modern production organization). Commodification of agricultural production contributed to higher productivity, improvement of living conditions, it also implicated the eradication of serfdom and the development of lease. Considerable surplus in agriculture production resulted in stratification of peasantry in the English countryside, which led to social and economic advancement of rich peasants (yeomen farmers) and tenants (copyholders) at the expense of feudal owners and to pauperization of rural poor. It also contributed to the creation of free labor force, which favored social division of labor, development of urban centers and manufactory production (Cameron & Neal, 2014; Mączak, 1967; Skodlarski, 2014; Szpak, 2003; Wickham, 2018; Zins, 2001). This is how the ground for future industrialization and construction of early-capitalist socioeconomic order was prepared. Technical and organizational progress, increase in productivity and wealth, flourishing of cloth making in reborn cities contributed to the agrarian revolution, associated with the system of enclosures in England. Reconstruction of production relations in the English agriculture was connected with: emergence of individual property system in agriculture, stratification of the old gentry and strengthening of economic and political position of the new gentry, gradual reduction of employment in agriculture, improvement of material position and emancipation of rural population, liquidation of feudal residue and development of more progressive socioeconomic phenomena, de-population of villages and urban development (Bidwell, 1985; Black, 1997; Frysztacki & Radwan-Prąglowski, 1996; Głąbicka, 2001; Kaliński, 2008; Małowist, 2006; Wojnarski, 2004).

Reduction of English agriculture in the 15th century significantly determined urbanization process and manufacture production, which later evolved into industrial production. New urban residents created a market for rural products and forced the development of crafts and trade, which in turn stimulated the development of internal market and international trade relations. (Cameron & Neal, 2014; Galbraith, 1991; Spiegel, 1971; Zagóra-Jonszta, 2000).

Changes in agriculture and positive demographic tendencies created favorable conditions for fast development of cloth and textile industry. Cloth export positively affected foreign trade and implicated rising wealth of merchants and craftsmen. The aforementioned conditions favored and stimulated the transition from small manufacturing to the manufacture. The rapid development of economic potential and the privileged position in international trade and shipping made England an economic power and in the 17th century the British colonial empire was created. (Black, 1997; Cameron & Neal, 2004; Małowist, 2006; Zins, 2001; Lee & Paine, 2019).

Pro-market and pre-industrial changes in the English economy, as well as pro-liberal attitude of the society prepared the ground for innovative revolution in industrial production in 2nd half of the 18th century. The industrial revolution associated with a wave of inventions and innovations included technical, economic and social changes, in that: mechanization of production, establishment of a factory system, introduction of the principles of economic calculation, transition from the rural society to the urban society, acceleration of the urbanization process and lifestyle changes.

Pro-capitalist and pro-liberal economic and social transformations have made England/Great Britain a leader in the creation of capitalist reality. To this day, Great Britain is one of the richest countries. It favors the manifestation of the otherness, dissimilarity, specificity and exceptionalism of the British. Modern production organization methods and modern management methods used by English producers, merchants and bankers determined the efficiency of the British economy. New economic and social realities favored the liberalization (democratization) of political and economic life, i.e. the birth of liberal economic and political thought, which opted for freedom, equality before the law, freedom of economic activity and private property. The new economic and social order built a conviction of the British uniqueness and exceptionalism among the British. Moreover, it created the belief that the British had the right to act in accordance with their own interests and beliefs.

Changes in socioeconomic life contributed to changes in the political (and later civic) sphere, which forced the introduction of new systemic solutions. At the turn of the 12th and the 13th centuries the state monarchy system was implemented, which replaced the feudal

monarchy with the strong position of the ruler. The new regime strengthened the role of state society (Wickham, 2018; Zins, 2001).

Magna Charta Liberatatum proclaimed in 1215 built the foundations of the constitutional order and civil liberties, as it limited the arbitrariness of the ruler in tax and court matters. The provisions of the Charter set out the political, economic and judicial benefits of the lords and the church feudal (to a lesser extent they protected the interests of knights, rich middle-class and free peasants). In the 2nd half of the 14th century the Parliament was divided into House of Lords and House of Commons. Both chambers jointly controlled the ruler's policies, decided on taxes and passed new laws. The solutions developed in the 14th century have survived for centuries and they do affect the current political life of Great Britain (Wickham, 2018; Zins, 2001).

At the turn of the 15th and the 16th centuries, the process of transition from a centralized state monarchy to the constitutional monarchy with the parliamentary-cabinet system of government began (with a short episode of absolute monarchy). The transition process was supported by additional factors, including reformation (Henry VIII schism contributed to the construction of a new society promoting economic activity, work ethos and saving) and competition for colonies (with a positive impact on the primary capital accumulation and the pace of economic development) (Ferguson, 2007; Skrzydło & Orłowski, 2007).

The economic and political aspirations of pro-industrially oriented society led to an open conflict with the Stuarts. Grand Remonstrance was announced in the Parliament in 1641. Parliament's attitude led to civil war and ultimately contributed to the victory of the parliamentary monarchy and the weakening of the position of the king (Zins, 2001).

In the 17th century the English bourgeoisie supported by the new nobility increased the scope of the liberties: *Habeas Corpus Act* (1679) guaranteed personal inviolability to each person, *Bill of Rights* (1689) limited the royal power and extended the powers of Parliament, *Toleration Act* (1689) introduced freedom of religion, *Act of Settlement* (1701) enshrined the principle of ministerial responsibility before Parliament as the supreme authority in the state (Zins, 2001). The scope of power of English Parliament increased gradually from tax powers, through co-decision and law-making towards the actual control of the king and government (as observed at present).

5. DISCUSSION

Experts studying the issue of UK-EU relations do agree on specificity of the UK's membership in the EU. Participation in the project of the European integration was considered a truly problematic issue for the UK mostly due to the matters related to sovereignty and economics. Sovereignty issues were strongly related to the way the UK perceived itself and its position after the World War II. The UK continued to feel it had an important role of a global leader to play. Some authors indicated that citizens of a country often tend to overestimate their nation's role in world history; it was the case also for the UK citizens (Zaromb, Liu, Paez, Hanke, Putnam, & Roediger III, 2018). When it comes to Brexit, most experts focused on its direct causes (Arnorsson & Zoega, 2018; Alabrese, Becker, Fetzner, & Novy, 2019; Bachmann & Sidaway, 2016; Liberinia, Oswald, Proto, & Redoano, 2019) and likely results in various areas, including (among others) currency markets (Daoa, McGroarty, & Urquhart, 2019; Plakandaras, Gupta, & Wohar, 2017), stock market (Aristeidis & Elias, 2018; Oehler, Horn, & Wendt, 2017; Schiereck, Kiesel, & Kolaric, 2016; Davies & Studnicka, 2018), international trade (Pawlas, 2016; Hallett, 2019; Steinberg, 2019). We do share the opinion regarding the specificity of the UK's participation in the EU (proved by numerous opt-out clauses used by the UK in order to reduce the depth and limit the scope of integration). We do agree with other experts who stressed the importance of the UK's perception of itself after World War II. The value added of the conducted research, as well as its impact do relate to the interdisciplinary approach applied in our research. The uniqueness of economic and political development history of England/Great Britain and the UK separateness during the period of EU membership provide a valuable historical perspective on the causes and factors of Brexit.

6. CONCLUSIONS

The island location of England determined directions of changes in agriculture, industry and trade. It also significantly influenced political system and socio-political changes. The changes taking place in England implicated the global leadership position of England in

economic and political spheres. The specific path of England to the position of world leader left its mark not only on social relations, but also on mentality of the English. It confirmed their belief in the uniqueness, difference and exceptionalism as compared to other nations. The conducted research made it possible to confirm the hypothesis assuming that numerous historical phenomena explain and prove British separateness. The British separateness should be considered as essential factor in the process of post-Brexit relations between the EU and the UK in regard to future international cooperation in terms of anti-terrorist actions, international migration problems, climate change, consumer rights protection, personal data protection and practical issues relating to activity of companies and EU citizens. The publication only signaled selected historical determinants of British/English separateness, e.g. Reformation and colonization ought to be studied more carefully. The future research will focus on detailed analysis of the impact of Reformation and geographical discoveries on economic and political changes that decided on the specificity of the English, their perception of the World, including position to the EU.

BIBLIOGRAPHY

- Alabrese, E., Becker, S.O., Fetzer, T., & Novy, D. (2019). Who voted for Brexit? Individual and regional data combined. *European Journal of Political Economy*, 56, January, 132-150. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.ejpoleco.2018.08.002>.
- Aristeidis, S. & Elias, K. (2018). Empirical analysis of market reactions to the UK's referendum results – How strong will Brexit be? *Journal of International Financial Markets, Institutions and Money*, 53, March 2018, 263-286. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.intfin.2017.12.003>.
- Arnorrsona, A. & Zoega, G. (2018). On the causes of Brexit. *European Journal of Political Economy*, 55, December, 301-323. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.ejpoleco.2018.02.001>.
- Babonneau, F. & Haurie, A. (2018). Marc Vielle, Welfare implications of EU Effort Sharing Decision and possible impact of a hard Brexit. *Energy Economics*, 74, August, 470-489. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.eneco.2018.06.024>.
- Bachmann, V. & Sidaway, J.D. (2016). Brexit geopolitics, *Geoforum*, 77, December, 47-50. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.geoforum.2016.10.001>.

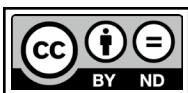
- Bidwell, G. (1985). *Rubaszny król Hal*. Katowice: Wydawnictwo Śląsk.
- Black, J. (1997). *Europa XVIII wieku. 1700-1789*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Breeze, R. (2018). 'Enemies of the people': Populist performances in the Daily Mail reporting of the Article 50 case. *Discourse, Context & Media*, 25, October, 60-67. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.dcm.2018.03.008>
- Callen, J., Takamasa, A., & Toma, H. (2019). Insights to the UK's impending departure from Euratom: Case study of UK nuclear safeguards and radiation protection in light of Brexit. *Energy Policy*, 129, June, 1416-1422. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.enpol.2019.01.074>
- Cameron, R. & Neal, L. (2014). *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*. Poznań: Książka i Wiedza.
- CER. (2014). *The economic consequences of leaving the EU. The final report of the CER commission on the UK and the EU single market*. London: Centre for European Reform.
- Cooper, C.L. (2016). What can business leaders and managers learn from what political leaders did during the Brexit campaign in the UK: A personal view. *Organizational Dynamics*, 45 (4), October–December, 313-315. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.orgdyn.2016.10.007>
- Daoa, T.M., McGroarty, F., & Urquhart, A. (2019). The Brexit vote and currency markets. *Journal of International Financial Markets, Institutions and Money*, 59, March, 153-164. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.intfin.2018.11.004>
- Davies, R.B. & Studnicka, Z. (2018). The heterogeneous impact of Brexit: Early indications from the FTSE. *European Economic Review*, 110, November, 1-17. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.euroecorev.2018.08.003>
- Ferguson, N. (2007). *Imperium. Jak Wielka Brytania zbudowała nowoczesny świat*. Warszawa: Sprawy polityczne.
- Fleming, N. (2018). Brexit batters science job market. *New Scientist*, 237 (3172), 7 April, 49. Retrieved from: [https://doi.org/10.1016/S0262-4079\(18\)30622-5](https://doi.org/10.1016/S0262-4079(18)30622-5)
- Frysztański, K. & Radwan-Prąglowski, J. (1996). *Spoleczne dzieje pomocy człowiekowi: od filantropii greckiej do pracy socjalnej*. Warszawa: Śląsk.
- Galbraith, J.K. (1991). *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Głębicka, K. (2001). *Polityka społeczna w Unii Europejskiej. Aspekty aksjologiczne i empiryczne*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.

- Gray, S. (2017). Fuelling mobility: coal and Britain's naval power, c. 1870–1914. *Journal of Historical Geography*, 58, October, 92-103. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.jhg.2017.06.013>
- Hallett, A.H. (2019). Throwing the baby out with the bathwater: Brexit and the economics of disengaging from a free trade association. *Economic Analysis and Policy*, 62, June, 91-96. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.eap.2019.01.004>
- Henökl, T. (2018). How Brexit affects EU external action: The UK's legacy in European international cooperation. *Futures*, 97, March, 63-72. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.futures.2017.07.002>
- HM Government. (2016). *Alternatives to membership: possible models for the United Kingdom outside the European Union*. London.
- Jackson, K. & Shepotylo, O. (2018). Post-Brexit trade survival: Looking beyond the European Union. *Economic Modelling*, 73, June, 317-332. doi: 10.1016/j.econmod.2018.04.010
- Kaliński, J. (2008). *Historia gospodarcza XIX i XX wieku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Lavery, S., McDaniel, S., & Schmid, D. (2018). New geographies of European financial competition? Frankfurt, Paris and the political economy of Brexit. *Geoforum*, 94, August, 72-81. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.geoforum.2018.03.021>
- Le Page, M. (2016). Brexit doesn't have to doom the environment. *New Scientist*, 231(3081), 9 July, 19. Retrieved from: [https://doi.org/10.1016/S0262-4079\(16\)31234-9](https://doi.org/10.1016/S0262-4079(16)31234-9)
- Lee, A. & Paine, J. (2019). British colonialism and democracy: Divergent inheritances and diminishing legacies. *Journal of Comparative Economics*. Available online 8 February. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.jce.2019.02.001>
- Li, H. (2019). Volatility spillovers across European stock markets under the uncertainty of Brexit. *Economic Modelling*. Available online 7 March. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.econmod.2019.03.001>
- Liberinia, F., Oswald, A.J., Proto, E., & Redoano, M. (2019). Was Brexit triggered by the old and unhappy? Or by financial feelings? *Journal of Economic Behavior & Organization*, 161, May, 287-302. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.jebo.2019.03.024>
- Małowist, M. (2006). *Wschód a Zachód Europy w XIII-XVI wieku. Konfrontacja struktur społeczno-gospodarczych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mączak, A. (1967). *U źródeł nowoczesnej gospodarki europejskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Mold, A. (2018). The consequences of Brexit for Africa: The case of the East African Community. *Journal of African Trade*, 5 (1-2), December, 1-17. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.joat.2018.10.001>
- Oehler, A., Horn, M., & Wendt, S. (2017). Brexit: Short-term stock price effects and the impact of firm-level internationalization. *Finance Research Letters*, 22, August, 175-181. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.frl.2016.12.024>
- Parkes, R. (2016). Brexit: A storm in a teacup? *Renewable Energy Focus*, 17(5), September–October, 188-190. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.ref.2016.08.012>
- Pawlas, I. (2016). Brexit as a challenge for the European Union. *Horyzonty Polityki*, 20, 57-76
- Pawlas, I. (2017). Powiązania gospodarcze między Polską i Wielką Brytanią w kontekście Brexitu, *Studia Ekonomiczne. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, 319, 169-183
- Plakandaras, V., Gupta, R., & Wohar, M.A. (2017). The depreciation of the pound post-Brexit: Could it have been predicted? *Finance Research Letters*, 21, May, 206-213. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.frl.2016.12.003>
- Samitas, A., Polyzos, S., & Siriopoulos, C. (2018). Brexit and financial stability: An agent-based simulation. *Economic Modelling*, 69, January, 181-192. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.econmod.2017.09.019>
- Schiereck, D., Kiesel, F., & Kolaric, S. (2016). Brexit: (Not) another Lehman moment for banks? *Finance Research Letters*, 19, November, 291-297. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.frl.2016.09.003>
- Sekeris, P. (2019). Guaranteed uncertainty. *New Scientist*, 242(3224), 6 April, 24-25. Retrieved from: [https://doi.org/10.1016/S0262-4079\(19\)30598-6](https://doi.org/10.1016/S0262-4079(19)30598-6)
- Sharf, E. (2016). Information exchanges: regulatory changes to the cyber-security industry after Brexit: Making security awareness training work. *Computer Fraud & Security*, 2016(7), July, 9-12. Retrieved from: [https://doi.org/10.1016/S1361-3723\(16\)30052-5](https://doi.org/10.1016/S1361-3723(16)30052-5)
- Shaw, D., Smith, Ch.M., & Scully, J. (2017). Why did Brexit happen? Using causal mapping to analyse secondary, longitudinal data. *European Journal of Operational Research*, 263(3), 16 December, 1019-1032. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.ejor.2017.05.051>
- Skodlarski, J. (2014). *Historia gospodarcza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Skrzydło, W. & Orłowski W. (2007). Ustrój polityczny Wielkiej Brytanii. In: W. Skrzydło. *Ustroje państw współczesnych*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Szpak, J. (2003). *Historia gospodarcza powszechna*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne

- Spiegel, H.W. (1971). *The growth of economic thought*. Prentice -Hall. Inc., New Jersey.
- Steinberg, J.B. (2019). Brexit and the macroeconomic impact of trade policy uncertainty. *Journal of International Economics*, 117, March, 175-195. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.jinteco.2019.01.009>
- Troitiño, D.R., Chochia, A., & Kerikmäe, T. (eds.) (2018). *Brexit: History, Reasoning and Perspectives*. Cham: Springer.
- UK Parliament. (2019). *What's next for Brexit? No Commons majority in indicative votes*. Retrieved from: <https://www.parliament.uk/business/news/2019/march/whats-next-for-brexit-house-of-commons-holds-indicative-votes/> (access: 27.03.2019).
- Wickham, Ch. (2018), *Średniowieczna Europa*. Warszawa: Wydawnictwo RM.
- Winkel, G. & Derks, J. (2016). The nature of Brexit. How the UK exiting the European Union could affect European forest and (forest related) environmental policy, *Forest Policy and Economics*, 70, September, 124-127. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.forpol.2016.06.007>
- Wojnarski, D. (2004). *Powszechna historia gospodarcza*. Warszawa: Poltext.
- Zagóra-Jonszta, U. (2000). Wpływ reformacji na rozwój merkantylizmu. *Studia Ekonomiczne*, 11
- Zins, H. (2001). *Historia Anglii*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zaromb, F.M., Liu, J.H., Paez, D., Hanke, K., Putnam, A.L., & Roediger III, H.L. (2018). We Made History: Citizens of 35 Countries Overestimate Their Nation's Role in World History. *Journal of Applied Research in Memory and Cognition*, 7(4), December, 521-528. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.jarmac.2018.05.006>
- Ziv, G., Watson, E., Young, D., Howard, D.C., & Tanentzap, A.J. (2018). The potential impact of Brexit on the energy, water and food nexus in the UK: A fuzzy cognitive mapping approach. *Applied Energy*, 210, 15 January, 487-498. Retrieved from: <https://doi.org/10.1016/j.apenergy.2017.08.033>

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



PIOTR ŚWIERCZ

<http://orcid.org/0000-0002-6290-879X>
Jesuit University Ignatianum in Krakow
Institute of Political Sciences and Administration
swierczu12@wp.pl

DOI: 10.35765/HP.2019.1032.06

The Problem of the Status of Harmony in Pythagorean Philosophy

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of this article is to analyze the ontic status of harmony in Pythagorean philosophy.

THE RESEARCH PROBLEMS AND METHODS: The main problem undertaken in the article is an analysis of the ontic status of harmony in Pythagorean philosophy, conducted within the context of the theory of principles. The research method is based on an analysis of source texts.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: The article begins with an analysis of passages from the works of Philolaus of Croton. Next, the treaty *Peri archan* attributed to Archytas of Tarentum is analyzed. The analysis of the source texts includes references to the main interpretative positions contained in the secondary literature.

RESEARCH RESULTS: The most important result of the scientific analysis conducted here is the organization of the possible interpretations of the ontic status of harmony and indication of the main difficulties associated with them.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS: In his conclusions, the author indicates interpretative possibilities resulting from the perspective taken in the article, as well as areas that require further study, concerning such issues as the relationship between Pythagorean and Orphic thought.

SŁOWA KLUCZOWE:

Philolaus of Croton, Archytas of Tarentum, harmony,
Pythagorean philosophy, peras and apeiron

Suggested citation: Świercz, P. (2019). The Problem of the Status of Harmony in Pythagorean Philosophy. *Horyzonty Polityki*, 10(32), 105-118. DOI: 10.35765/HP.2019.1032.06.

I would like to present the problem of the status of harmony in Pythagorean philosophy in the context of the views of Philolaus of Croton and Archytas of Tarentum (or, as the case may be, Pseudo-Archytas).

The fragments in Philolaus which concern the status of harmony are fr. B 1, B 2, B 6, B 6a, and B 10.

What seems to connect fragments B 1¹ and B 2² is that the terms which appear (ἀρμόχθη, συναρμόχθη) do not express a substantialization of harmony, but solely indicate a relationship between ἄπειρα and περαίνοντα.³ Fragment B 10⁴ introduces substantialization (ἡ ἀρμονία), with harmony not as the principle of that relationship, but as the relationship's product (ἐξ ἐναντίων γίνεται), identified (ἔστι γὰρ) with that, which is united (ἡ ἔνωσις); if, therefore, we were to recognize harmony as identical with what is united, then it would be subject to the same principles, or πέρας-ἔν and ἄπειρον-πλήθος, as a product of their relationship. Doubtlessly, fragment B 6⁵ poses the most difficulty. This

- 1 Περὶ φύσεως ὧν ἀρχὴ ἦδε· ἅ φύσις δ' ἐν τῷ κόσμῳ ἀρμόχθη ἐξ ἀπειρῶν τε καὶ περαίνοντων, καὶ ὅλος <ὁ> κόσμος καὶ τὰ ἐν αὐτῷ πάντα.
- 2 Ἐκ τοῦ Φιλολάου περὶ κόσμου. ἀνάγκα τὰ ἐόντα εἶμεν πάντα ἢ περαίνοντα ἢ ἄπειρα ἢ περαίνοντά τε καὶ ἄπειρα· ἄπειρα δὲ μόνον <ἢ περαίνοντα μόνον> οὐ κα εἶη. ἐπεὶ τοῖνυν φαίνεται οὐτ' ἐκ περαίνοντων πάντων ἐόντα οὐτ' ἐξ ἀπειρῶν πάντων, δῆλον τᾶρα ὅτι ἐκ περαίνοντων τε καὶ ἀπειρῶν ὅ τε κόσμος καὶ τὰ ἐν αὐτῷ συναρμόχθη. δηλοὶ δὲ καὶ τὰ ἐν τοῖς ἔργοις. τὰ μὲν γὰρ αὐτῶν ἐκ περαίνοντων περαίνονται, τὰ δ' ἐκ περαίνοντων τε καὶ ἀπειρῶν περαίνονται τε καὶ οὐ περαίνονται, τὰ δ' ἐξ ἀπειρῶν ἄπειρα φανέονται.
- 3 The question of the use of the plural form in regards to the elements of the relationship is a separate matter. This is pointed out by (among others) Burkert and Huffman. For example, Huffman states: "the emphasis on the plurals and hence on classes of things (limiters and unlimiteds), as opposed to Aristotle's and Plato's tendency to use the singular and thus to indicate an abstract principle (limit and unlimited), is just what we would expect of Presocratic" (Huffman, 1993, p. 101). The Autor does not share this view, seeing in Philolaus' text the possibility of reference to "abstract principles." More on this topic in the further part of the analysis.
- 4 ἀρμονία δὲ πάντως ἐξ ἐναντίων γίνεται· ἔστι γὰρ ἀρμονία πολυμιγέων ἔνωσις καὶ δίχα φρονεόντων συμφρόνησις.
- 5 Περὶ δὲ φύσιος καὶ ἀρμονίας ὧδε ἔχει· Ἄ μὲν ἐστὼ τῶν πραγμάτων, αἴδιος ἔσσα καὶ αὐτὰ μὰν ἅ φύσις, θεία ἐντὶ καὶ οὐκ ἀνθρωπίναν ἐνδέχεται γνῶσιν, πλάν γα ἢ ὅτι οὐχ οἶόν τ' ἦς οὐδὲν τῶν ἐόντων καὶ γιγνωσκόμενον ὑφ' ἀμῶν γενέσθαι, μὴ ὑπαρχοῖσας τὰς ἐστοῦς τῶν πραγμάτων ἐξ ὧν συνέστα ὁ κόσμος καὶ τῶν περαίνοντων καὶ τῶν ἀπειρῶν. Ἐπεὶ δὲ ται ἀρχαὶ ὑπάρχον οὐχ ὁμοίαι οὐδ' ὁμόφυλοι ἔσσαι, ἦδη ἀδύνατον ἦς κα αὐταῖς κοσμηθῆμεν, αἰ μὴ ἀρμονία ἐπεγένετο, ὥτινιῶν

fragment not only introduces the substantialization of harmony, but also constitutes the basis for discussions about its ontic status. One possible interpretation of B 6 views harmony as a metaprinciple⁶ in the sense of a factor ordering the principles ἄπειρα and περαίνοντα. The difficulty with this translation results from the phrase: αἰ μὴ ἄρμονία ἐπεγένετο, ὥτινιῶν ἄδε τρόπῳ ἐγένετο. How are we to understand the word ἐπεγένετο used to describe harmony? It should be viewed in connection with the previously used words ὑπαρχούσας and ὑπᾶρχον. They would be opposites: ἐπεγένετο would refer to that, which “appears later” (literally: “is born later;” for example, LSJ cites such definitions as: *to be born after, come into being after, come at the end, come as fulfillment*), or to harmony; ὑπαρχούσας and ὑπᾶρχον, on the other hand, refer to that, which “is before.” And this is most controversial: what do these words really refer to? What “is before”? Both forms, namely ὑπαρχούσας and ὑπᾶρχον, are active participles of ὑπάρχω, ὑπάρχειν. C.A. Huffman’s reasoning is convincing. He translates them in the context of fragment B 6 as *preexist* (compare LSJ: “In Act. only, *to be the beginning, ... to be already in existence*”).⁷ The form ὑπαρχούσας refers to τὰς ἐστοῦς τῶν πραγμάτων – thus, ἡ (ἅ) τῶν πραγμάτων ἐστὼ is preexistent, or “the essence of things” (“essence of being”), both of τῶν περαινόντων, and τῶν ἀπείρων. What is ἡ (ἅ) τῶν περαινόντων καὶ τῶν ἀπείρων ἐστὼ? Is it harmony? The next sentence unambiguously rules out such an interpretation: in light of that, which is preexistent (ὑπᾶρχον) are ταὶ ἀρχαί, about which we know that they are οὐχ ὁμοῖαι οὐδ’ ὁμόφυλοι. These words refer us back to τῶν περαινόντων and

τρόπῳ ἐγένετο. Τὰ μὲν ὧν ὁμοῖα καὶ ὁμόφυλα ἄρμονίας οὐδὲν ἐπεδέοντο, τὰ δὲ ἀνόμοια μὴδὲ ὁμόφυλα μὴδὲ ἰσολαχῆ ἀνάγκα τὰ τοιαῦτα ἄρμονία συγκεκλεισθαι, αἰ μέλλοντι ἐν κόσμῳ κατέχεσθαι.

- 6 C.J. de Vogel ventures such a thesis, stating: “together with number, «harmony» is also mentioned by Aristotle as being a fundamental cosmic principle, a doctrine which we find clearly stated in the fragments of Philolaus” (Vogel, 1966, p. 4). In Polish secondary literature, a proponent of this thesis is Janina Gajda-Krynica; see especially: Gajda, 2001.
- 7 See Huffman, 1993, pp. 136-137, where the author, among others, cites after *A Greek-English Lexicon*, 1996 (from here on: LSJ) the use of this word by Herodotus (*Dzieje*, 7.144): αὐται αἰ νέες τοῖσι Ἀθηναίοισι ὑπᾶρχον, in opposition to those ships which were about to be built. Similarly W. Burkert, who relays this by way of the *past* form: “were,” in opposition to the form “supervened” that refers to harmony. See Burkert, 1972, p. 252.

τῶν ἀπείρων. However, are τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα ταὶ ἀρχαί? It would be possible, if we accepted that τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα are synonymous of ἡ (ἅ) τῶν πραγμάτων ἐστῶ, but it seems that they are rather synonyms of τὰ πράγματα. One possibility remains: ταὶ ἀρχαί are the synonym of ἡ (ἅ) τῶν πραγμάτων ἐστῶ. But the following problem arises: the count doesn't agree. The aporia can be resolved thusly: ἡ (ἅ) τῶν πραγμάτων ἐστῶ is a mental shortcut, which should be expanded by seeking out ἡ (ἅ) τῶν περαινόντων ἐστῶ and ἡ (ἅ) τῶν ἀπείρων ἐστῶ. The only possible step would be to accept that ἡ (ἅ) τῶν περαινόντων ἐστῶ is πέρασ, and ἡ (ἅ) τῶν ἀπείρων ἐστῶ is ἄπειρον. ταὶ ἀρχαί – identical to ἡ (ἅ) τῶν πραγμάτων ἐστῶ, or simply πέρασ and ἄπειρον – are preexistent. The status of harmony is in contrast to the principles' preexistence. Philolaus uses the words ἐπεγένετο and ἐγένετο. Both forms are derived from γίγνομαι, the basic meaning of which is "to be begotten, to be created" (LSJ: LSJ „of persons, to be born, ... of things, to be produced"). It is worth noting that in the first part of B 6 we stumble upon a different form of γίγνομαι, namely γεγενῆσθαι: here it refers to οὐδὲν (Huffman: οὐθενί) τῶν ἐόντων καὶ γιγνωσκόμενον ὑφ' ἁμῶν, or to αὐτὰ ἅ φύσις. In other words: ἅ φύσις γεγενῆσθαι. Whereas in connection with B 1 (ἅ φύσις ἀρμόζθη), ἀρμόζω (dor. ἀρμόσδω) or συναρμόζω (dor. συναρμόσδω), as well as γίγνομαι would be synonymous. Thus, we have the following construction: Nature "is born," "is produced," or is "harmonized" from the delimiting and unlimited (their principles are πέρασ and ἄπειρον). Philolaus uses the same construction in reference to harmony: it "is born," "is produced" (let us add: ἐπί – so „after," which contrasts with ὑπάρχω, ὑπάρχειν).⁸ We know from fragment B 10 that ἀρμονία δὲ πάντως ἐξ ἐναντίων γίνεται, whereas the principles of the opposites are πέρασ and ἄπειρον. The fact that harmony "is born," and not ὑπάρχει, follows

8 It's worth adding that the reading of ἐπί as "on" in the sense of "if a harmony had not come upon them" suggested by Huffman seems doubtful, as Philolaus does not add "upon them" (*scil.* the principles). *Supervened*, used by Burkert, seems more appropriate, though the ambiguity of this idea must be emphasized: it can be understood as *happen*, or as *come additionally* (this understanding would be close to Huffman's *come upon them*). J. Lang's rendition – "harmony appeared later" – seems most precise, though it's possible that the phrase "was begotten" would be even more faithful to Philolaus' original.

from the phrase: ὤτινιῶν ἄδε τρόπῳ ἐγένετο. In light of the fragments cited from Philolaus, nature and harmony are the same thing. Both “are born,” “are produced” from πέρασ and ἄπειρον. Has the controversy been resolved, then? One problem remains open. Philolaus emphasizes at the beginning of B 6 that knowledge on the essence of things and harmony is divine, not human. This suggests that man cannot exhaustively understand nature and harmony. We can only establish that harmony was born of πέρασ and ἄπειρον; establishing how this came to pass surpasses man’s cognitive abilities. C.A. Huffman emphasizes that in accordance with the content of B 2 “harmony doesn’t exist everywhere, but supervenes to create a certain combination of the delimiting and unlimited” (Huffman, 1993, p. 141). He also adds that its status remains unclear: and maybe that was Philolaus’ intent, since he ascribes a divine, not human character to knowledge about harmony.⁹ While such a conclusion seems worthy of acceptance, the phrase “harmony ... supervenes to produce” raises the doubts mentioned earlier. The Author is convinced that the analyzed fragments from Philolaus’ works irrefutably confirm that harmony is born – furthermore, that it is born of πέρασ and ἄπειρον. If we were to translate ἐπεγένετο as *supervenes* (in the sense of *come additionally*, not *happen*), then we would need to accept that harmony “joins” πέρασ and ἄπειρον to beget harmony. This would mean that Philolaus uses the concept “harmony” in two different senses: once – as a meta-principle, the second time – as a product of πέρασ and ἄπειρον. Here, we come to a notion of harmony best illustrated by Janina Gajda-Krynicka’s interpretation. In her article *Filozofia pitagorejska w nurczie „fizyki” przedplatońskiej*, she concludes the following regarding the status of harmony:

In a Pythagorean’s cosmology ..., harmony plays the role of principle of principles, creator not only of order in the world, but even of the world itself ... The creator in Philolaus’ cosmology has matter at his disposition, but in some hypothetical time, before he had yet completed his work, when only he and pre-matter existed, there could be no

9 “It remains unclear then whether *harmonia* belongs to «the eternal being of things» in the same sense as limiters and unlimiteds do, and indeed Philolaus seems to regard any further explanation of *harmonia* as beyond our knowledge” (Huffman, 1993).

speaking about a world. Thus, in Philolaus' cosmology Pythagorean harmony holds the rank of God (Gajda, 2001, p. 53).

Let's analyze the individual theses of this interpretation.

The first issue is the problem of the status of the passive principles *πέρας* and *ἄπειρον*. In light of the extant fragments of Philolaus' works, it is difficult to acknowledge as indisputable the thesis that *πέρας* and *ἄπειρον* are of a passive character. Nowhere does Philolaus explicitly state such a thought. In B 6, when explaining why the "appearance later" of harmony was necessary, he states: τὰ δὲ ἀνόμοια μηδὲ ὁμόφουλα μηδὲ ἰσολαχῆ ἀνάγκα τᾶ τοιαύτα ἁρμονίᾳ συγκεκλειῖσθαι. Translation of this fragment causes some difficulty. Above all, it is necessary to establish whether the formula τὰ δὲ ἀνόμοια μηδὲ ὁμόφουλα μηδὲ ἰσολαχῆ should be treated as though Philolaus lists three qualities of things,¹⁰ or whether the last two simply describe the first.¹¹ The second difficulty we encounter concerns the word ἰσολαχῆ – Huffman carefully reviews various ways of reading this fragment and accepts (as does Burkert) ἰσοταχί as the basis for his own translation, remarking that it seems better to accent the doubtfulness of this word than to make a "largely arbitrary decision between unlikely forms."¹² The next problem concerns the words τᾶ τοιαύτα – in Huffman's opinion the correction made by H. Diels is unjustified, which is why he reads this fragment using the *accusativus pluralis neutrum* and refers it not to ἁρμονίᾳ, but to τὰ ἀνόμοια.¹³ Regardless of all controversies, the necessity of harmony's "appearing later" is justified

10 In the translations of J. Gajda-Krynica, J. Lang, C.A. Huffman, W. Burkert.

11 In K.S. Guthrie's translation: "but the dissimilar things, which have neither a similar nature, nor an equivalent function" (Guthrie, 1987, p. 168).

12 "This is the reading of the manuscripts, but a reference to «equal speed» has no clear sense in context and the text is generally regarded as corrupt. A great variety of possible corrections have been proposed, but many of them are unattested or poorly attested forms and it seems better to print the manuscript text with an obelus than make what seems a largely arbitrary decision between unlikely forms" (Huffman, 1993, p. 143).

13 Thus, he renders this fragment as "it is necessary that such things be"; similarly Burkert: "such things must be"; Gajda-Krynica upholds Diels' version: "they have to be by that harmony" ("muszą być przez ową harmonię"); Lang *de facto* does not translate this concept at all: "they necessarily had to be enjoined thanks to harmony."

not by the passivity of *πέρας* and *ἄπειρον*, but by their antitheticity. The role of harmony in this context can be compared at most to the role of a mediator, not to the role of an active principle acting on passive principles, especially in the context of Philolaus' thought which preceded the analyzed formula: *τὰ μὲν ὧν ὁμοῖα καὶ ὁμόφυλα ἄρμονίας οὐδὲν ἐπεδέοντο*; the formula which, especially in connection with fragment B 2 presents the principles *πέρας* and *ἄπειρον* as active and able to "beget" (respectively) *τὰ περαίνοντα* and *τὰ ἄπειρα*. Let me emphasize one detail: it is not by accident that Philolaus uses the word *ἐπεδέοντο*. If Philolaus only wanted to indicate need, he could have used *δέω* instead of the rarely used *ἐπιδέω*. Let us notice, however, that *ἐπεδέοντο* excellently corresponds with *ἐπεγένετο*: Philolaus is wonderfully precise – *ἐπεδέοντο* indicates a need later than *πέρας* and *ἄπειρον*, just as the "begetting" of harmony is later. Let's take a look at the forms Philolaus uses in regards to the principles and to harmony. In relation to the principles he uses active forms: *ὑπαρχούσας* and *ὑπάρχον*; in regards to harmony, medial-passive ones: *ἐπεγένετο* and *ἐγένετο*, which in this context seem to be decidedly passive (*γίγνομαι* is intransitive). How should *ἐπεδέοντο* be interpreted? The only possibility is to acknowledge it in this context as a medial form. Now, we come to the incredibly essential words *συγκεκλειῖσθαι* and *κατέχεσθαι*. Both forms pose the same problem: both are medial-passive infinitives: the first – *perfectum*, the second – *praesens*. The reason for using these two tenses is obvious: the "enjoinment" had to occur for it to be able to "last in a state of order." Two questions arise: first, whether we are dealing with passive or medial forms; second, what the infinitives refer to. It seems that their usual translation with the *passivum* tense is completely justified, especially since it corresponds with *κοσμηθῆναι*: *infinitivus futuri passivi*. The second question is more controversial: do all of these infinitives refer to *ταῖ ἀρχαί*, that is, *πέρας* and *ἄπειρον*? Another interpretation is also possible. The three infinitives may also refer to *τὰ περαίνοντα* and *τὰ ἄπειρα*. This would correspond wonderfully with B 2. The *kosmos* is made up of *τὰ περαίνοντα*, *τὰ ἄπειρα* and of their connection; they are elements of the "kosmos," whereas *πέρας* and *ἄπειρον* are their principles, not elements of the "kosmos" – it is not they who have to *κοσμηθῆναι*. The final interpretation would be the following: observation of the world leads to the conclusion that it is ordered – this is the

kosmos; this *kosmos* appears from the perspective of τὰ περαίνοντα, τὰ ἄπειρα and their connection; our mind leads us to the principles of τὰ περαίνοντα, τὰ ἄπειρα – namely πέρας and ἄπειρον, which constitute the “preexistent” essence of things. However, since these principles are different, while the perceived *kosmos* is a unity, not a divisible duality, ἄρμονία had to have been “begotten later” than the principles, with “later” understood in relation to τὰ ἀρχαί ὑπᾶρχον. The problem is establishing whether it should also be understood in relation to τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα (such an interpretation cannot be rejected, for harmony was necessary for their enjoinder, not their begetting, thus it does not have to precede them, just their enjoinder). The biggest problem with this interpretation, however, is the question of how harmony was “begotten.” This difficulty corresponds with Philolaus’ text – ὤτινιῶν ἄδε τρόπῳ ἐγένετο.

Another problematic issue is the question of whether harmony can be considered God. To uphold such an interpretation, it would be necessary to accept that „in some hypothetical time, before he had yet completed his work, when only he and pre-matter existed, there could be no speaking about a world.” We would have to assume that *harmonia* is also „preexistent.” Such a premise is incompatible with Philolaus’ own words: harmony, as “begotten later,” is – in this aspect – in clear opposition to πέρας and ἄπειρον. Let’s emphasize once again: πέρας and ἄπειρον beget τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα. Harmony was not necessary for this to occur. It only became necessary to enjoin τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα. This enjoinder (B 2, once again) doesn’t refer to the entire “kosmos,” since it also encompasses the unjoined τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα. An opposite reading of the relation between the principles and harmony is also possible. The principles independently of one another produce τὰ περαίνοντα and τὰ ἄπειρα. To enjoin them into a *kosmos*, the principles “produce” or “beget” harmony as a sort of “glue,” which then serves to *harmonize* what ought to be *harmonized*. Though such an interpretation may seem naïve or absurd, we will now take a look at some arguments that will present the issue in a somewhat different light.

As Huffman emphasizes, *fitting together* doesn’t have to be good or harmonious. Things can be fit together badly, inharmoniously. The Pythagorean ἄρμονία would be a certain “fitting together – the proper one” (Huffman, 1993, p. 139). According to Huffman’s reasoning,

harmony is the “proper fitting,” not any old fitting. The subjection of harmony to the “rule” of the principles *πέρας* and *ἄπειρον* is clearly visible: the infinite multiplicity of possible “fittings together” is subject to the action of a limit, thanks to which the proper, certain “fitting together” is “produced.”

These reflections lead us to the next problem. As Gajda-Krynicka notes, “harmony ... is not only proportion and measure, symmetry, the proper ratio of opposites, though it appears as such in things” (Gajda, 2001, p. 124). If harmony is „proportion and measure,” what is *πέρας*? The theses of fragment B 6 are continued in B 6a. In this fragment *πέρας* can be identified precisely with proper proportions, which imposed on the *ἄπειρον* of sound produce harmony. According to this interpretation, harmony is not a “proportion and measure,” but rather a symptom of the action of the “proportion and measure” that is *πέρας*. Assuming that harmony is “proportion and measure,” it is impossible to indicate what *πέρας* could be. That’s why the Author leans towards that interpretation which understands harmony as simply the product of *πέρας* and *ἄπειρον* (or the same as *φύσις*), possibly as the “glue” necessary to enjoin *τὰ περαίνοντα* and *τὰ ἄπειρα*, not possessing the status of metaprinciple.¹⁴

As Gajda-Krynicka writes, “Philolaus’ teaching on number and harmony received a fuller description in the teaching of Archytas of Tarentum. Archytas, after accepting what his teacher Philolaus established regarding the role and function of harmony in the cosmos, acknowledged this harmony’s status as primary and self-existent being” (Gajda, 2001, p. 56). The most important work of Archytas which undertakes the subject of principles is the treatise *Περὶ ἀρχῶν* (Thesleff, 1965, pp. 19-20). In fact, the authorship of this treatise is questionable (Huffman, 2005, p. 597), and it is disputable whether its content can be used as an argument in discussions on Pythagorean philosophy. Nevertheless, let us take a look at the main theses of this treatise, leaving the problem of its authenticity aside.

14 Analyzing *κατέχεσθαι* Huffman states: “for Philolaus the idea seems to be that the limiters and unlimiteds are »mastered« by the *harmonia* so as to be «restrained» in an order which they would not otherwise form because of their dissimilar natures” (Huffman, 1993, p. 145). The Author would like to emphasize that harmony, on the other hand, is “mastered” by *πέρας* and *ἄπειρον*.

The author (Pseudo-Archytas) of the treatise introduces two principles of being: first – “contains the series of beings organized and finished”¹⁵; the second – “contains unordered and unfinished beings.”¹⁶ The first is described as “good-doing,” the second – as “evil-doing.”¹⁷ The first is “form,” “the cause of something concrete”¹⁸; the second – “the essence of things,” or the “basis,” “subject to governance by form.”¹⁹ According to Pseudo-Archytas, since “neither can essence alone participate in form, by itself”²⁰ nor can “form by itself apply itself to essence,”²¹ another principle was necessary that would move “the essence of things in the direction of form.”²² He describes it as “the first power and one which is higher than others: it is called, which we must agree with, god.”²³ Next, he declares: “there must therefore be three principles: god, the essence of things, and form. God is a master craftsman (artist) and mover, whereas the essence is matter and is moved, while the form is an art and is where the essence may be moved by the mover.”²⁴ God is called the “prime mover” (τὸ πρῶτως κινέον), who “not only must be an intelligence, it must be above intelligence: [that] thus he is more powerful than reason, he, whom we call god, is obvious.”²⁵

The following question arises: in what is the action of the highest principle, god, expressed? Does it lie in the harmonization of the

-
- 15 μίαν μὲν τὰν συστοιχίαν ἔχοισαν τῶν τεταγμένων καὶ ὀριστῶν
 16 ἑτέραν δὲ τὰν συστοιχίαν ἔχοισαν τῶν ἀτάκτων καὶ ἀορίστων
 17 τὰν μὲν εἶμεν ἀγαθοποιόν, τὰν δ' εἶμεν κακοποιόν
 18 ἅ μὲν μορφῶ ἐντι ἅ αἰτία τῷ τόδε τι εἶμεν
 19 ἅ δὲ ὡσία τὸ ὑποκείμενον, παραδεχόμενον τὰν μορφῶ
 20 οὔτε δὲ τᾶ ὡσία οἷόν τε ἐντι μορφῶς μετεἶμεν αὐτᾶ ἕξ αὐτᾶς
 21 οὔτε μὰν τὰν μορφῶ γενέσθαι περὶ τὰν ὡσίαν
 22 ἀλλ' ἀνάγκα ἀτέραν τινὰ εἶμεν αἰτίαν, τὰν κινάσοισαν τὰν ἐστῶ τῶν πραγμάτων ἐπὶ τὰν μορφῶ
 23 ταύταν δὲ τὰν πρῶταν τᾶ δυνάμι καὶ καθυπερτάταν εἶμεν τᾶν ἀλλᾶν ὀνομάζεσθαι δ' αὐτὰν ποθάκει θεόν
 24 ὥστε τρεῖς ἀρχὰς εἶμεν ἤδη, τὸν τε θεὸν καὶ τὰν ἐστῶ τῶν πραγμάτων καὶ τὰν μορφῶ. Καὶ τὸν μὲν θεὸν <τὸν> τεχνίταν καὶ τὸν κινέοντα, τὰν δ' ἐστῶ τὰν ὕλαν καὶ τὸ κινεόμενον, τὰν δὲ μορφῶ τὰν τέχνην καὶ ποθ' ἂν κινέεται ὑπὸ τῷ κινέοντος ἅ ἐστῶ
 25 Τὸ δὲ τοιοῦτον οὐ νόον μόνον εἶμεν δεῖ, ἀλλὰ καὶ νόω τι κρέσσον· νόω δὲ κρέσσον ἐντί, ὅπερ ὀνομάζομεν θεόν, φανερόν

two passive principles: “form” and “the essence of things”? Pseudo-Archytas expresses it differently: “the contraries are in need of a principle harmonizing (ἁ συναρμογῆ) and unifying them,” not the composition of “form” and “essence,” but rather their “self-contrary [forces], those of simple bodies,” which the “mover,” or “essence of things” has.²⁶ The “essence of things” necessarily receives “virtues and proportions and all that is manifested in numbers and geometric forms” from numbers,²⁷ which (*scil.* ἁ συναρμογῆ?) are “capable of binding and uniting into form the contraries that exist in the essence of things.”²⁸ A difficulty appears: is harmonization to be understood as a process which takes place under the influence of “form,” or does the “essence of things” first require harmonization in order to become “form,” or to be enjoined to “form”? Above all, we must decide if the harmonized “essence of things” is “form,” or whether it is something different from “form.” It clearly follows from the text that “form” differs from harmonized essence, which can be seen in the following line-up of ideas: “for, by itself, essence is formless (ἄμορφός), only after having been moved towards form (μορφῆ) does it become formed (ἔμμορφος) and receive the rational relations of order,”²⁹ thus μορφῆ, acting on ἄμορφος, changes it into ἔμμορφος (“form” is the principle of “forming,” or the changing of the “formless” into the “formed”). We see that Pseudo-Archytas ascribes to “form” the role of that element which gives proper proportions. The role of god boils down to “moving the essence of things to form,” while harmonization, on the other hand, belongs more to “form.” It can be formulated thusly: we will understand harmonization as two-stage: the first stage will be the “moving to form” (the role of god); the second – the giving of proper proportions to the “essence of things” (the role of “form”). Though even with such reasoning

26 Ἄλλ' ἐπεὶ τὸ κινεόμενον ἐναντίας ἑαυτῷ δυνάμει ἴσχει τὰς τῶν ἀπλόων σωμάτων, τὰ δ' ἐναντία συναρμογῆς τινος δεῖται καὶ ἐνώσιος

27 ἀνάγκα ἀριθμῶν δυνάμει καὶ ἀναλογίας καὶ τὰ ἐν ἀριθμοῖς καὶ γαμετρικοῖς δεικνύμενα παραλαμβάνειν

28 ἁ καὶ συναρμόξει καὶ ἐνώσει τὰν ἐναντιότατα δυνασεῖται ἐν τῇ ἐστοῖ τῶν πραγμάτων ποττὰν μορφῶ

29 καθ' αὐτὰν μὲν γὰρ ἔσσα ἁ ἐστὼ ἄμορφός ἐντι, κιναιθεῖσα δὲ ποττὰν μορφῆ ἔμμορφος γίνεταί καὶ λόγον ἔχοισα τὸν τῆς συντάξιος

as allows us to recognize god as “co-harmonizer,” his role doesn’t consist in harmonizing “form” and “essence,” but on participating in the harmonization of contraries in the “essence of things.” Making use of the comparison that Pseudo-Archytas uses, we can express it as follows: an artist (god) uses art (form) to shape matter (the essence of things), i.e. an artist harmonizes the contraries in matter with the help of art. Accepting, on the other hand, that god harmonizes art and matter, it should be understood thusly: god forms “form” and “the essence of things” into the “formed.” This gives rise to difficulty in establishing what constitutes the essence of this forming. Is this “form”? If so, then the formulation „harmonizes form and the essence of things” turns out to be no more than a colorful metaphor (just like if we said that “an artist harmonizes art and matter” – a beautiful metaphor, but the formulation “an artist harmonizes matter with the help of art” would be more precise). If, on the other hand, the essence of that forming would differ from “form,” this would mean that the artist gained the art of making use of art (after all, the concept of art includes the fact that one is able to make use of it: it would be difficult to understand the difference between the art of musical composition and the art of making use of this art). In the Author’s conviction, the version according to which the artist harmonizes opposites in matter with the help of art is the most grounded. Referring to Gajda-Krynicka’s opinion that

in nature ... two forms of being can be taken: primary and secondary, active and passive, forming and formed. The primary form is harmony, which unites two pre-forms of being (*ta protista idea tou ontos*): number and magnitude as such. Archytas’ number as such is Philolaus’ *arche*-principle *peras*, while *apeiron*, further defined by the philosopher from Tarentum, took on a somewhat spatial form (Gajda, 2001, p. 56),

the Author agrees with the thesis that these pre-forms are of a passive character, while god is an active principle. He is also in agreement with the identification of *peras* with number, and with the description of *apeiron* as something “somewhat spatial.” He does not agree with the identification of god with harmony, above all because the latter concept does not appear in Pseudo-Archytas’ treatise, while the similar idea of ἀ συναρμογὰ seems to be connected with “form,” not

with god; he would also not agree that god “unites two pre-forms of being,” since this unification refers to “contraries in the essence of things.”

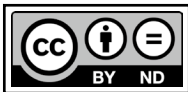
Two more interpretative possibilities for the status of harmony appear. The first very interesting interpretation was proposed by Irini-Fotini Viltanioti (Viltanioti, 2012). She conducted an analysis of Philolaus’ ontology from the perspective of the powers, viewed as the main elements of this ontology. In the light of this interpretation, *ta perainonta*, *ta apeira*, and *harmonia* are all considered powers, respectively – “the power to limit,” “the power to be limited,” and “the power to fit together,” with *physis* understood as “the outcome of the working of the three other powers.” From the perspective of these reflections, an important question is what the relationship between “power” and “principle” is in the Viltanioti interpretation. In fact, they are the same – “the principles, which I propose to understand as the fundamental powers.” Viltanioti thus indicates three principles-powers of Philolaus’ ontology, unambiguously rejecting the possibility of perceiving *harmonia* as a product of the unity of *ta perainonta*, *ta apeira*. Though she does not explicitly state that *harmonia* is a meta-principle, her interpretation seems similar to such an understanding of the relationship of the three ἀρχαί in Philolaus’ philosophy.

The second interpretation is a bit speculative. Constructing an analogy between Empedocles’ reflection and Pythagorean concepts in which Love is identified with *peras* and Strife-Hate with *apeiron*, harmony is viewed as analogous with the Vortex. It is not simply a product or “metaprinciple.” Πέρασ καὶ ἄπειρον and ἀρμονία would be connected in a permanent cycle of mutual interdependence, and as such would wonderfully “describe” the indivisibility of unity-multiplicity. Perhaps precisely such an understanding of the Pythagorean concept of ἀρχαί would be closest to the Orphic “intuition” of the unity of opposites, so clearly interpreted in the commentary to the Orphic cosmogonic-theogonic myth present in the Derveni Papyrus.

BIBLIOGRAPHY

- Burkert, W. (1972). *Lore and Science in Ancient Pythagoreanism*. Transl. E.L. Minar, Jr. Cambridge: Harvard University Press.
- Gajda-Krynicka, J. (2001). Filozofia pitagorejska w nurcie „fizyki” przed-platońskiej. *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria*, 2(38).
- A Greek-English Lexicon*. (1996). Comp. H.G. Liddell, R. Scott. Rev. H.S. Jones. Oxford.
- Guthrie, K.S. (1987). *The Pythagorean Sourcebook and Library. An Anthology of Ancient Writings Which Relate to Pythagoras and Pythagorean Philosophy*. Grand Rapids: Phanes Press.
- Huffman, C.A. (1993). *Philolaus of Croton. Pythagorean and Presocratic. A commentary on the Fragments and Testimonia with Interpretive Essays*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Huffman, C.A. (2005). *Archytas of Tarentum. Pythagorean, philosopher and mathematician king*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Thesleff, H. (1965). *The Pythagorean Texts of the Hellenistic period*. Åbo: Åbo Akademi.
- Viltanioti, I.-F. (2012). Powers as the Fundamental Entities in Philolaus' Ontology. *Journal of Ancient Philosophy*. Vol. VI, issue 2.
- Vogel, C.J. de (1966). *Pythagoras and Early Pythagoreanism. An Interpretation of Neglected Evidence on the Pythagoras*. Assen: Van Gorcum & Company.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>



Horyzonty Polityki
2019, Vol. 10, N° 32



ANDRZEJ MARIAN ŚWIĄTKOWSKI

<http://orcid.org/0000-0003-1753-7819>
Akademia Ignatianum w Krakowie
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
andrzej.swiatkowski@uj.edu.pl

DOI: 10.35765/HP.2019.1032.07

Prawo i polityka rynku pracy w epoce postindustrialnej. Część II – „Działania przystosowawcze”

Streszczenie

CEL NAUKOWY: Autor prezentuje działania przystosowawcze, umożliwiające wykorzystanie instrumentów wypracowanych w okresie przemysłowym do zmian dokonujących się w epoce postindustrialnej. Nowe wzorce pracy, takie jak: wolność, autonomia, elastyczność, w relacji z pełnowymiarowym zatrudnieniem stanowią wyzwanie w XXI w.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Autor stawia diagnozę zjawisk przedstawionych w pierwszej części artykułu oraz prezentuje prognozy procesów zmierzających do ustalenia, co powinno być zrealizowane, aby sprostać gospodarczym wyzwaniom i umożliwić ustalenia kierunku rozwoju polityki zatrudnienia na rynkach pracy.

PROCES WYWODU: W drugiej części autor koncentruje się na następstwach wywołanych w epoce postindustrialnej w zatrudnieniu w sferze przemysłowej. Przede wszystkim zwraca uwagę na konieczność rozwoju dialogu społecznego między pracownikami a przedsiębiorcami w celu zagwarantowania poszczególnym pracownikom w układach zbiorowych pracy prawa do szkolenia zawodowego. Wskazuje na podstawowe obowiązki władz publicznych poszczególnych państw wobec części starszych pracowników zatrudnionych w poprzedniej epoce na etatach w zakładach przemysłowych.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Współczesny świat musi potraktować bardzo poważnie potrzebę zapewnienia swobodnego dostępu do kształcenia na demokratycznych, otwartych dla społeczeństwa zasadach. Asertywność

Sugerowane cytowanie: Świątkowski, A.M. (2019). Prawo i polityka rynku pracy w epoce postindustrialnej. Część II – „Działania przystosowawcze”. *Horyzonty Polityki*, 10(32), 119-132. DOI: 10.35765/HP.2019.1032.07.

i przenikliwość w środowisku partnerów społecznych wspieranych przez władze publiczne na poziomie państwowym powinna być potraktowana jako najistotniejsze wyzwanie przez wszystkie warstwy społeczeństwa, zarówno osoby młode, jak i starsze, konserwatywne oraz postępowe.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE: Układy zbiorowe pracy lub systemy emerytalne obejmujące wszystkich zawodowo aktywnych obywateli pozwolą pracującym przetrwać i utrwalić przekonanie, że mądrość ludzka nie będzie mogła być zastąpiona przez maszyny.

SŁOWA KLUCZOWE:

decentralizacja, epoka postindustrialna, rynki pracy, układy zbiorowe pracy, zatrudnienie

LAW AND POLICY OF LABOUR MARKET DURING
THE POSTINDUSTRIAL PERIOD.
PART II – “AN ACTION FOR ADAPTATION”

Abstract

RESEARCH OBJECTIVE: There is a need to adopt to new demands and new methods of work. New labour patterns such as: freedom, autonomy and work flexibility versus full time employment is the one of the most important problems of the 21st century.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: Diagnosis and prognostics presented in the first part of the paper what has to be done to cope with the economic grand challenge and develop directives of manpower policy.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: Fundamental responsibility for continuously meeting employees' needs for skills is the major obligation of governments which should encourage labour-management social dialogue in order to guarantee in collective agreements “individual right to training.” He points out basis obligations of the managing state authorities to concentrate on needs of older employees.

RESEARCH RESULTS: The world must take the looming threats to free, public and democratic access to education very seriously. Assertiveness and pervasiveness of the result among social partners supported by the political constellation at the governmental level should be the most important ambition among all members of the society, young and old, progressive and conservative.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

Collective agreements and pension rights based on the concept of taxation of all professional active citizens may help people to believe they will sustain due to the fact that humans empathy and wisdom cannot be replicated by machines.

KEYWORDS:

decentralization, post-industrial era, labour markets, collective agreements, work

I. DZIAŁANIA SKIEROWANE NA PRZYSTOSOWANIE INSTRUMENTÓW WYPRACOWANYCH W OKRESIE PRZEMYSŁOWYM DO ZMIAN DOKONUJĄCYCH SIĘ W EPOCE POSTINDUSTRIALNEJ

1. Przystosowanie prawa i polityki rynków pracy do ewolucji zatrudnienia w epoce postindustrialnej

Pierwsze reakcje na postępujące zmiany w formach zatrudnienia w epoce postindustrialnej dostrzeżone zostały w polityce publicznej prowadzonej w Niemczech. Wynikały z konieczności rozważenia następstw w zatrudnieniu powodowanych digitalizacją pracy. Cyfrowe technologie produkcji były stosowane w epoce przemysłowej. Wówczas zorientowano się, że możliwość przetwarzania danych analogowych na cyfrowe może być wykorzystana nie tylko w przemyśle, ale również w różnych sferach życia publicznego i prywatnego: edukacji, zdobywaniu kwalifikacji zawodowych, organizacji pracy, ochronie bezpieczeństwa i higieny pracy, gromadzeniu danych osobowych. Na początku drugiej dekady obecnego stulecia niemieccy specjaliści od zarządzania zaczęli rozważać dwa scenariusze wynikające z ewolucji zatrudnienia w epoce postindustrialnej. Było to związane z koncepcją światowej czwartej rewolucji przemysłowej określonej kryptonimem „Industrie 4.0”. Pierwszy scenariusz, pesymistyczny, koncentrował się na negatywnych następstwach zmian wywołanych wkroczeniem gospodarki światowej w fazę epoki postindustrialnej (Hirsh-Kreinsen, 2016). Zbliżone zapatrywanie wyrazili włoscy

specjaliści z zakresu prawa pracy (Seghezzi i Tiraboschi, 2018). Digitalizacja miała się bowiem przyczynić w niedalekiej perspektywie do zakrojonej na wielką skalę redukcji miejsc pracy. Prognoza długoterminowa była bardziej optymistyczna. Zakładano bowiem, że digitalizacja wpłynie nie tylko na podniesienie poziomu zatrudnienia w państwach rozwiniętych gospodarczo i cywilizacyjnie, ale również przyczyni się do podniesienia poziomu wykształcenia oraz umożliwi zdobycie nowych kwalifikacji zawodowych w niektórych zawodach i specjalnościach. To z kolei ułatwi unowocześnienie systemów organizacji pracy w przemyśle oraz w innych związanych z gospodarką i usługami dziedzinach (Arntz i in., 2016). Analogiczne stanowisko zajęli amerykańscy eksperci (Lorenz i in., 2016).

Rozważając skutki digitalizacji, automatyzacji, robotyzacji, sztucznej inteligencji na rynku pracy wywołanych czwartą rewolucją przemysłową w epoce postindustrialnej, specjaliści z dziedziny zarządzania i uczeni zajmujący się polityką zatrudnienia jako polityką publiczną uwzględniali nie tylko zmianę nastawienia znacznej części osób w wieku aktywności zawodowej wkraczających na rynki pracy w pierwszym kwartale obecnego stulecia, ale przede wszystkim koncentrowali się na następstwach wywoływanych w sferach przemysłowych. W przededniu i w pierwszych latach procesu postindustrializacji w takiej sytuacji znajdowała się większość pracowników zatrudnionych w przemyśle w poprzedniej (industrialnej) epoce. Millenialsi, których wymieniam w artykule, w tym czasie rozpoczynali naukę w szkołach podstawowych. Władze publiczne poszczególnych państw musiał więc interesować status na rynku pracy większości pracowników zatrudnionych na etatach w zakładach przemysłowych. Nietypowe, w rodzaju „Gig Economy”, oraz samodzielne/niezależne (*independent*) formy zatrudnienia nie były wówczas popularne nawet w państwach wysoko uprzemysłowionych, takich jak Stany Zjednoczone. Wyniki badań rynku pracy przeprowadzone w 2017 r. przez federalne biuro statystyczne do spraw pracy (Bureau of Labour Statistic – BLS) pokazują, że w 2005 r. tylko 10,5% Amerykanów było zatrudnionych jednocześnie w dwóch miejscach pracy (Brookings). Niemal tyle samo (10,7%) w tym samym czasie wykonywało na własny rachunek usługi polegające na świadczeniu pracy (Brookings). W dekadzie poprzedzającej i następującej po roku 2005, a więc w latach 2005-2015, samodzielne zatrudnienie

w USA wzrosło z 10,7 do 15,8% (Katz i Krueger, 2016). Dwa lata później, w 2017 r., liczba osób samodzielnie zatrudnionych wśród osób aktywnych zawodowo, działających na rynku pracy, zmniejszyła się do 10,1% (Brookings). W 2015 r. jedynie 0,5% zatrudnionych wykonywało usługi w ramach takich platform jak Uber oraz Task Rabbit (Katz i Krueger, 2016). Nikły rozwój samodzielnej działalności usługowej w początkowym okresie epoki postindustrialnej w społeczności osób znanych z przedsiębiorczości i kreatywności wynikał z warunków, w jakich powyższa działalność była wówczas prowadzona. Rzeczywistość „przymusowego przedsiębiorcy” (*necessity entrepreneur*) – w odróżnieniu od osoby dostrzegającej szansę osiągnięcia powodzenia (*opportunity entrepreneur*) w prowadzeniu samodzielnej działalności zarobkowej – wiąże się z koniecznością zapewnienia temu pierwszemu – „niezależnemu” przedsiębiorcy minimalnego poziomu ochrony socjalnej. Władze publiczne większości państw nie przewidują gwarancji umożliwiających zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, ochrony zdrowotnej, opieki nad niepełnoletnimi dziećmi zatrudnionego.

Koniecznym warunkiem powodzenia procesów postindustrialnych było podjęcie przez władze rozwiniętych państw stosownych działań ukierunkowanych na przystosowanie instrumentów wypracowanych w okresie przemysłowym do zmian dokonujących się w epoce postindustrialnej. W przypadku prawa pracy powyższe zadanie polityki zatrudnienia wymagało przystosowania przepisów prawa pracy, mających zastosowanie do pracowników etatowych, zatrudnionych na podstawie i w ramach prawnych, gwarantowanych umowami o pracę, zawieranych na czas nieokreślony, do nietypowych, niemal powszechnie stosowanych w pierwszym okresie zatrudnienia w nowej, postindustrialnej, epoce. Powyższe stwierdzenie najpełniej ilustrują działania legislacyjne podjęte przez władze Japonii w sierpniu 2012 r., a zrealizowane kilka lat później. Akt prawny, nowelizujący przepisy o przekształceniu umów o pracę, został wprowadzony – po niemal sześćoletnim *vacatio legis* – w życie 1 kwietnia 2018 r. Upoważnia on osoby wykonujące pracę przez okres pięciu lat do zgłoszenia – na podstawie art. 18 – zatrudniającemu je pracodawcy woli przekształcenia dotychczasowej, terminowej umowy o pracę w umowę zawartą na czas nieokreślony (Watanabe, 2018). Powyższe oświadczenie woli jest oparte na domniemaniu ustanowionym przez

ustawodawcę o istnieniu uzasadnionych podstaw do domagania się przez pracownika dotychczas zatrudnionego na podstawie nietypowej, terminowej umowy o pracę przekształcenia jej w umowę na czas nieokreślony (art. 19). Oznacza to, że znowelizowane w sierpniu 2012 r. przepisy o umowach o pracę zapewniają pracownikowi wyłącznie ekspektatywę konwersji nietypowego zatrudnienia w pracę etatową, gwarantującą bezpieczeństwo prawne i socjalne. Zmiana rodzaju zawartej przez strony tego samego stosunku pracy z umowy nietypowej w typową dokonuje się niemal automatycznie. Warunki pracy świadczonej na podstawie terminowej umowy o pracę pozostają niezmienione (art. 20). W zasadzie konwersja nawiązanej przez strony więzi prawnej następuje z woli ustawodawcy. Pracodawca bowiem nie może odmówić dalszego zatrudniania pracownika na podstawie zmienionej umowy o pracę, jeżeli nie występują uzasadnione (*reasonable*) i społecznie niestosowne (*inappropriate*) przyczyny (art. 19). Przytoczona, nieprecyzyjna i odłożona w czasie regulacja prawna została wprowadzona w życie z powodu konieczności wywołanej osiągnięciem przymusowego wieku emerytalnego w latach 2012-2014 przez zatrudnionych zaliczanych do pokolenia pierwszego powojennego wyżu demograficznego (*baby boom generation*), urodzonych w latach 1947-1949. Nowelizacja przepisów prawa pracy nie została jednak wymuszona okolicznościami zewnętrznymi, niepodlegającymi kontroli instytucji państwowych. Badania przeprowadzone w 2016 r. wykazały, iż 30% japońskich pracodawców zamierzało przekształcić terminowe umowy o pracę, w ramach których praca jest świadczona w pełnym wymiarze czasu pracy, w umowy o pracę na czas nieokreślony. Ponad 40% ankietowanych przedsiębiorców pozytywnie odniosło się do pomysłu przekształcenia umów terminowych, na podstawie których zatrudniali pracowników w niepełnym wymiarze czasu pracy, w umowy o pracę na czas nieokreślony. Brak jest więc podstaw do przypuszczenia, że odroczenie wprowadzenia omawianych przepisów prawa pracy zostało wykorzystane przez władze państwowe w Japonii do zaznajomienia i przekonania przedsiębiorców o potrzebie zapewnienia zatrudnionym bezpieczeństwa prawnego i uprawnień do świadczeń socjalnych w nowym okresie zatrudnienia postindustrialnego. Trzeba przyznać, że japońskie władze publiczne prowadzące politykę zatrudnienia w epoce postindustrialnej uzyskały poważne wsparcie ze strony przedsiębiorców. Nieco odmiennie

sytuacja wygląda w Europie. W państwach Unii Europejskiej władze publiczne przede wszystkim podejmują działania mające na celu przekonanie partnerów społecznych, organizacje związkowe oraz pracodawców i ich stowarzyszenia do negocjowania układów zbiorowych pracy, zawierających postanowienia gwarancyjne dotyczące stabilizacji zatrudnienia i osłony socjalnej w okresie zmian wynikających z ewolucji zatrudnienia w epoce postindustrialnej.

2. Reaktywacja układów zbiorowych pracy

Badania przeprowadzone wśród partnerów społecznych pod egidą instytucji unijnych na temat szans i zagrożeń dla rynku pracy w czterech państwach Unii Europejskiej: Hiszpanii, Republice Federalnej Niemiec, Włoszech i Szwecji ukazują – ogólnie rzecz ujmując – pozytywne nastawienie wobec zjawisk i procesów, jakie zachodziły w związku z epoką postindustrialną. Czwarta rewolucja przemysłowa – Industry 4.0 – jest postrzegana przez środowiska pracownicze i związkowe oraz przez przedsiębiorców jako szansa dla gospodarki, zatrudnienia i rynku pracy w sprawach dotyczących polepszenia bezpieczeństwa i higieny pracy, poprawy warunków zatrudnienia, nowych perspektyw rozwoju zawodowego pracowników, zwiększenia stabilizacji zatrudnienia (Comparative, 2018). Organizacje związkowe traktują zjawiska i procesy już występujące i te, do których dojdzie w przyszłości w epoce postindustrialnej, jako okazję odnowienia ruchu związkowego i wzrostu roli oraz znaczenia organizacji związkowych w utrwalaniu pozycji pracowników zarówno na rynku pracy, jak i w stosunkach pracy. Powyższe, optymistyczne przekonania na temat przyszłości prawa pracy w epoce postindustrialnej są uzupełniane wypowiedziami krytycznymi o wielu negatywnych zjawiskach zagrażających pracującym. Należą do nich: obniżenie znaczenia stosunków pracy nawiązanych na podstawie terminowych umów o pracę, zubożenie osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych, rozprzestrzenienie się i wzrost statusu nietypowych form zatrudnienia, zacieranie granic między pracą a życiem prywatnym zatrudnionych.

Organizacje związkowe upatrują szansę ukierunkowania zjawisk i procesów wywołanych zmianami następującymi w epoce

postindustrialnej w dialogu społecznym prowadzonym przez partnerów społecznych. Pracodawcy bowiem postrzegają zachodzące procesy społeczne i gospodarcze jako bardzo poważną perspektywę powstrzymania nieuczciwej konkurencji między przedsiębiorcami funkcjonującymi zarówno w skali mikro, jak i makro.

W sensie prawnym nieuniknioną konsekwencją nawiązania, a następnie utrzymywania stałych kontaktów między partnerami społecznymi są układy zbiorowe pracy. W epoce postindustrialnej podstawowym problemem każdego pracodawcy jest rozwój kwalifikacji zawodowych osób zatrudnionych. Przewiduje się, że z inicjatywy pracodawców w układach zbiorowych pracy zostaną uregulowane nowe uprawnienia, takie np. jak podmiotowe prawo osoby zatrudnionej podnoszenia wiedzy i kwalifikacji (*individual right to training*). Z perspektywy pracownika z powyższym uprawnieniem bezpośrednio wiąże się obowiązek pracodawcy ponoszenia kosztów kształcenia. Dla pracodawcy natomiast poza powinnością opłacenia kosztów szkolenia zawodowego prawo i jednocześnie obowiązek pracowniczy podnoszenia kwalifikacji zawodowych może oznaczać przyzwolenie ustawodawcy na rozwiązanie stosunków pracy z tymi zatrudnionymi, którzy nie korzystają z przyznanego im najistotniejszego uprawnienia pracowniczego – doskonalenia kwalifikacji zawodowych, postrzeganego przez podmiot zatrudniający jako jeden z podstawowych obowiązków zatrudnionego.

Istotne znaczenie w stosunkach pracy w epoce postindustrialnej mają zakładowe układy zbiorowe pracy. Decentralizacja negocjacji – w skoordynowanym systemie układów zbiorowych pracy – w sprawach istotnych dla stron układu zbiorowego pracy umożliwia regulowanie w zakładowym układzie pracy praw i obowiązków, bez ograniczeń wszelkich ważnych spraw dla zatrudnionych, ich przedstawicieli związkowych oraz dla przedsiębiorcy, także zagadnień niezwiązanych z treścią stosunku pracy. W epoce postindustrialnej do takich spraw zaliczane są m.in.: innowacyjne formy pracy, udział przedstawicieli pracowników w sprawach odnoszących się do zarządzania przedsiębiorstwem i zatrudnionymi w nim pracownikami, elastyczne formy zatrudnienia i inne sprawy łączące się z organizacją pracy, zwiększenie wydajności pracy, kształtowanie zasad wynagradzania, ochrona danych osobowych zatrudnionych, zapobieganie zjawiskom „wypalenia” zawodowego, utrzymanie

właściwej równowagi między pracą zawodową a życiem prywatnym pracujących. Zakład pracy zatrudniający pracowników jest w epoce postindustrialnej gospodarczym odpowiednikiem elektronicznej platformy organizującej zatrudnienie osobom mających chęć wykonywania pracy i posiadającym stosowne kwalifikacje zawodowe w określonej dziedzinie lub specjalności. Przykłady przedstawione w fachowym piśmiennictwie, poświęconym formom i warunkom zatrudnienia w początkowym stadium epoki postindustrialnej, dowodzą, że bezpośrednia debata między pracownikami a zatrudniającym ich pracodawcą, korzystanie przez przedsiębiorcę z idei i opinii wyrażanych przez pracowników może się przyczyniać do zwiększenia wydajności pracy (The Conversation, 2018). Klauzula zapisana w zakładowym układzie zbiorowym pracy zawartym w Danii, powodująca automatyczne przekształcenie algorytmu zatrudnienia osoby dotychczas pracującej na własny rachunek (samozatrudnionego) – freelancera po stu godzinach pracy w pracownika objętego postanowieniami zakładowego układu zbiorowego pracy, zapewnia gwarancję ochrony trwałości zatrudnienia, przysługującej na mocy porozumienia zakładowych partnerów społecznych – stron tego układu, pracownikom pełnoetatowym (Equal Times, 2018). Skoordynowany system układów zbiorowych pracy, począwszy od najbardziej ogólnego europejskiego, poprzez układy – zawierane w państwach skandynawskich – na poziomie poszczególnych państw członkowskich, następnie układy regionalne, branżowe, kończąc na układach zawieranych w zakładach pracy, jest bezpośrednio powiązany z niższym bezrobociem oraz z większą integracją różnych, poważnie zróżnicowanych, kategorii zatrudnionych (OECD, 2018). Reaktywacja układów zbiorowych pracy, upowszechnienie negocjowania form i warunków zatrudnienia na najniższym poziomie struktury układowej przez partnerów społecznych zainteresowanych uzyskaniem i utrzymaniem konkurencyjnej pozycji na rynku gospodarczym (pracodawcy) oraz zdobyciem uprzywilejowanego statusu na rynku pracy (osoby zatrudnione) w epoce postindustrialnej sprzyja łatwiejszej adaptacji, bardziej lub mniej zaawansowanych w rozwoju, społeczeństw przemysłowych do nowej epoki społeczeństwa postindustrialnego.

II. AKTYWIZACJA WŁADZ PUBLICZNYCH I PARTNERÓW SPOŁECZNYCH

Przewidywany szczyt epoki postindustrialnej nastąpi w 2055 r. W tym bowiem roku zautomatyzowaniu ulegnie 50% prac wykonywanych dotychczas przez ludzi (MIT, 2018). Dobrze wykształceni, mający pewne miejsce na rynku pracy będą wchodzić na niego w wieku około 25 lat, a więc w latach 2018-2026. Zakładając, że przeciętnie ich kariera zawodowa będzie trwała 35-40 lat, ich styl pracy może być modyfikowany przez następne generacje zatrudnionych w latach przypadających po okresie 2053-2066. Zatem w epoce postindustrialnej mającej ambicje wykorzystania szans wynikających z wczesnego stadium rozwoju epoki postindustrialnej władze państw rozwiniętych gospodarczo i cywilizacyjnie zostaną zobowiązane do prowadzenia polityk publicznych: edukacyjnej, zatrudnienia i innych powiązanych z nimi, a także do jak najszybszego wprowadzenia na krajowe rynki pracy maksymalnej grupy osób potrafiących wykorzystać najnowsze technologie w pracy świadczonej w sposób charakterystyczny dla modelu wykorzystywanego przez pokolenie *millenialsów*. Do czasu zastąpienia prac rutynowych przez maszyny i techniki skoncentrowane na najnowszych wynikach nauki, technologii, inżynierii i matematyki (Science, Technology, Engineering & Math – STEM) władze rozwiniętych państw winny stymulować partnerów społecznych do zawierania układów zbiorowych pracy, głównie zakładowych, zawierających postanowienia gwarantujące bezpieczeństwo prawne i socjalne w stosunkach pracy, w których pracy człowieka nie można zastąpić maszynami, nawet inteligentnymi. Niezależnie od powyższego podmioty prowadzące polityki publiczne powinny dbać o rozwój teorii i praktyki kształcenia zawodowego i profesjonalnego (Vocational Education & Training – VET) oraz dążyć do zapewnienia uprawnień do korzystania w pełnym zakresie i równym stopniu ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego wszystkim zatrudnionym bez względu na podstawy prawne i formy organizacyjne świadczonej pracy.

III. CHARAKTERYSTYKA RYNKU PRACY W EPOCE POSTINDUSTRIALNEJ

Rynek pracy w epoce postindustrialnej charakteryzuje się daleko posuniętą dywersyfikacją prawnych i organizacyjnych form zatrudnienia. Coraz częściej „typową” umowę o pracę zawieraną na czas nieokreślony (*open-ended contract*), gwarantującą pracownikom zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy (*full-time employment*), stabilność zatrudnienia i ograniczającą swobodę pracodawców rozwiązania jej za wypowiedzeniem, zastępują „czasowe” umowy terminowe i umowy cywilnoprawne zawierane z agencjami pracy tymczasowej. Zapewniają one pracodawcom daleko posuniętą elastyczność zatrudnienia (*flexibile work*). Są bowiem najczęściej zawierane na okresy próbne (*apprentice contracts*) oraz na krótkie, powtarzalne przedziały czasu (*fixed-terms contracts*). W założeniu przedsiębiorców powyższe tendencje zatrudnienia umożliwiają zatrudniającym poznanie umiejętności fachowych oraz zweryfikowanie nastawienia do pracy osób świeżo zatrudnionych. W ramach tych umów regulowanych przepisami prawa pracy osoby zatrudnione świadczą pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy (*part-time employment*). Jako pracownicy „terminowi” nie są objęci powszechną ochroną trwałości stosunku pracy, ponieważ obowiązujące przepisy prawa pracy zezwalają pracodawcom na zerwanie więzi prawnej zawartych na podstawie „tymczasowych” umów o pracę. Jeszcze mniej korzystnie przedstawia się sytuacja osób wykonujących pracę na podstawie umów cywilnoprawnych. Nie korzystają bowiem one z żadnych, z wyjątkiem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, uprawnień przyznanych przez ustawodawcę pracownikom w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy (Świątkowski, 2018). Nie bez powodu lansowane przez przedsiębiorców nowe, „terminowe” i cywilnoprawne formy zatrudnienia są uznawane za „śmieciowe” i krytykowane przez organizacje związkowe. Charakterystyczne, iż w obecnym, wstępnym stadium epoki postindustrialnej „elastyczne” formy zatrudnienia są wykorzystywane przez pracodawców w znacznie większym zakresie w stosunku do osób młodych, niemających doświadczenia życiowego i zawodowego, dopiero podejmujących pierwsze prace zarobkowe. Osoby bardziej doświadczone, przyzwyczajone do wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu

pracy, a więc „na etacie”, są zatrudniane na podstawie umów o pracę zawieranych na czas nieokreślony. Umowy te w poprzedniej epoce (industrialnej) w wielu przypadkach zapewniały zatrudnienie do czasu nabycia uprawnień emerytalnych (*long-live employment*). Osoby starsze, nadal aktywne zawodowo, są krytycznie nastawione do obecnego modelu zatrudnienia. W epoce postindustrialnej polityka zatrudnienia prowadzona przez pracodawców nie stwarza osobom zatrudnianym gwarancji stabilnego, długoterminowego zatrudnienia. Odmienne stanowisko wobec nowych, upowszechnionych w epoce postindustrialnej form zatrudnienia przejawiają natomiast ludzie młodzi, debiutujący na rynku pracy. Dotyczy to zwłaszcza przedstawicieli pokolenia oczekującego od pracy zawodowej większego dostosowania do osobistych ambicji, indywidualnych preferencji i potrzeb. Milleniarsi, urodzeni w latach 1993-2001, w najbliższej dekadzie stanowić będą 75% ogółu zatrudnionych na świecie (Espinoza i in., 2016). Charakterystyczną cechą ich modelu życia jest dążność do samorealizacji oraz do łączenia dwóch odrębnych sfer aktywności: zawodowej i prywatnej (*work-live blend*).

IV. REFLEKSJA KOŃCOWA

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech epoki postindustrialnej jest rozwój nietypowych, odmiennych od dotychczas stosowanych, form zatrudnienia (Świątkowski, 2019). Głównymi podstawami rozwoju nowych, nietypowych form zatrudnienia, jakie przyniosła ludzkości czwarta rewolucja przemysłowa, są: tempo zmian, elastyczność i skuteczność dostosowania rynku pracy do wymagań współczesnej kapitalistycznej gospodarki. Powyższe zmiany wymagają wprowadzenia pogłębionych zmian w polityce zatrudnienia. Zasadnicze podstawy zmienionej polityki zatrudnienia są oparte na nowoczesnych, cyfrowych technologiach oraz na sugestywnych, wyraziście przemawiających do wyobraźni osób w wieku aktywności zawodowej ideałach. Charakterystyczną cechą globalnego rynku pracy jest brak jakichkolwiek ograniczeń w wymianie informacji przekazywanych drogą elektroniczną. Praca traktowana przez osoby i podmioty wymieniające usługi, polegające na pracy, może mieć postać wymiany zarówno o charakterze globalnym, jak i lokalnym. Najważniejszym

elementem powyższej relacji jest więc organizator procesu wymiany usług. Tę główną rolę odgrywa elektroniczna platforma pracy. Ma dostęp do stosownych urządzeń elektronicznych, takich jak *smartphone* oraz mobilne aplikacje (*app*) umożliwiające nawiązanie kontaktu między podmiotami lub osobami dostarczającymi określone usługi tym podmiotom albo osobom, które mają na nie zapotrzebowanie.

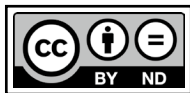
Osoba wykonująca pracę może być więc uważana przez platformę za realizatora usług przez nią oferowanych szerokiej publiczności. Z perspektywy zatrudnionego zagadnienia prawne nasuwają się wówczas, kiedy osoby świadczące usługi na rzecz podmiotów i/lub osób wskazanych przez platformę są świadomie zaliczane do kategorii samozatrudnionych, mimo iż nie spełniają warunków do tego, aby uznać je za takie. Wykonując bowiem pracę podporządkowaną pracodawcy, pobierają za nią regularne wynagrodzenie, także wypłacane przez tego pracodawcę, na którego rzecz praca w sensie prawnym jest świadczona. Nie ma zatem znaczenia fakt wykonywania pracy na polecenie pracodawcy na rzecz osoby wskazanej przez tego pracodawcę. Takiego pseudozatrudnienia pracowniczego należy unikać. Władze państwowe, publiczne, partnerzy społeczni, organizacje pozarządowe powinny dołożyć najlepszych starań, aby w epoce postindustrialnej nie zmarginalizowano tradycyjnych form zatrudnienia opartych na zobowiązaniowych stosunkach pracy.

BIBLIOGRAFIA

- Arntz, M., Gregory, T. i Zierhan, U. (2016). *The Risk of Automation for Jobs in OECD Countries*. Paris: OECD Publishing.
- Brookings (2018). *Measuring American gig workers is difficult, but essentials*. Retrieved from: <https://www.brookings.edu/blog/up-front/2018/07/10> (access: 30.08.2018).
- Comparative Report (2018). *Smart Unions for New Industry*, Conducted by Ilaria Armaroli, Silvia Spattini and Paolo Tomassetti, project co-funded by the European Commission, DG Employment, Social Affairs and Inclusion, VP/ 2017/002.
- Espinoza, Ch., Müller, P., Bateman, C. i Garbett, C. (2016). *Millenials w pracy*. Warszawa: Studio EMKA.
- Hirsh-Kreinsen, H. (2016). Digitalization of industrial work: development path and prospects. *Labour Market Research*, Vol. 49, No.1.

- Lorenz, M., Russmann, M., Strack, R., Lueth, K.L. i Bolle, M. (2016). *Man and Machine in Industry 4.0. How Will Technology Transform the Industrial Workforce Trough 2025?* Boston: Boston Consulting Group.
- OECD (2018). *OECD Employment Outlook*. Paris: OECD Publishing. Retrieved from: http://dx.doi.org/10.1787/empl_outlook-2018-en.
- Seghezzi, F. i Tiraboschi, M. (2018). Italy's Industry 4.0 Plan: An Analysis from Labour Law Perspective. *E-Journal of International and Comparative Labour Studies*, Vol. 7, No.1.
- Świątkowski, A.M. (2018). *Kodeks pracy. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.
- Świątkowski A.M. (2019). Nowe, nowoczesne formy zatrudnienia. *Polityka Społeczna*, 1,1 i n.
- The Conversation (2018). Listening to employee's ideas could solve UK productivity slowdown, Academic rigour, journalistic flair, July 19.
- Watanabe, Y. (2018). New Rules of Conversion from Fixed-term to Open-ended Contracts: Companies' Approaches to Compliance and the Subsequent Policy Developments. *Japan Labor Issues*, Vol. 2, No. 7, June-July 2018.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>

INFORMACJE DLA AUTORÓW

(wymogi edytorskie, etyczne oraz merytoryczne)

ZASADY OGÓLNE

1. Artykuły przyjmowane są zarówno w języku angielskim (preferowany), jak i w języku polskim.
2. Wszystkie nadesłane teksty są recenzowane. Warunkiem opublikowania tekstu jest pozytywna opinia co najmniej dwóch recenzentów potwierdzona akceptacją do opublikowania przez Komitet Redakcyjny.
3. Złożony do „Horyzontów Polityki” tekst nie powinien być wcześniej nigdzie publikowany ani w tym samym czasie złożony w redakcjach innych czasopism.
4. Autor (autorzy) wraz z tekstem artykułu naukowego składają wniosek o jego nieodpłatne opublikowanie oraz oświadczenie, którego wzór dostępny jest na stronie internetowej czasopisma. Autor jest zobowiązany przesłać do Redakcji (faks, dokument zeskanowany, tradycyjna poczta) oświadczenie o wyrażeniu zgody na nieodpłatną publikację artykułu w wersji papierowej i elektronicznej (PDF) oraz indeksowanie abstraktu artykułu w krajowych i międzynarodowych bazach danych, z którymi współpracuje Redakcja.
5. Zapraszamy zarówno do zgłaszania artykułów tematycznych (każdy numer poświęcony jest odrębnemu tematowi, danemu zagadnieniu, artykuły te są publikowane w dziale „Artykuły tematyczne”), jak i artykułów na dowolny temat (publikowanych w dziale „Varia”). Artykuły przyjmowane są w następujących terminach:
 - do 31 marca – do numeru marcowego następnego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)
 - do 30 czerwca – do numeru czerwcowego następnego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)
 - do 30 września – do numeru wrześniowego następnego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)
 - do 31 grudnia – do numeru grudniowego następnego roku (teksty w języku polskim i/lub językach kongresowych)

(w/w terminy mogą być zawężone w wypadku niektórych numerów tematycznych, szczególnie dotyczące artykułów tematycznych podawane są w odrębnych zaproszeniach do składania artykułów tzw. Call for Papers)

6. Czasopismo nie pobiera opłat za proces wydawniczy (APC) oraz za zatwierdzenie tekstu (submission charge).

WYMOGI TECHNICZNO-EDYTORSKIE

1. Nadsyłane do Redakcji propozycje artykułów powinny być opracowane zgodnie z przyjętymi przez Redakcję zasadami edytorskimi:
 - a. czcionka: Times New Roman, 12 pkt;
 - b. odstępy między wierszami: 1,5 wiersza;
 - c. tekst obustronnie wyjustowany;
 - d. wcięcia akapitowe: standardowe;
 - e. tytuły i podtytuły: czcionka Times New Roman, 12 pkt, pogrubiona;
 - f. marginesy: standardowe (2,5 cm z każdej strony);
 - g. numeracja stron: ciągła, pośrodku dolnej części strony;
 - h. cytaty w tekście pisane w cudzysłowie.
2. Nadesłany tekst powinien objętościowo zawierać 20 000-30 000 znaków ze spacjami (tj. 0,5-0,75 ark. aut.).

3. W artykule należy stosować odwołania do literatury w systemie „autor – data wydania” (tzw. nawiasy referencyjne) według **stylu APA 6** (<http://www.apa-style.org/> oraz Przewodnik po kodowaniu w stylu APA; przydatna strona w języku polskim: <http://socjolekt.uni.opole.pl/?p=2531>). Zgodnie z nim przypisy umieszcza się bezpośrednio po cytacie lub w innym miejscu wymagającym wskazania źródeł w formie skróconej informacji bibliograficznej: w nawiasach podaje się nazwisko autora (ewentualnie współautorów) lub skrót tytułu źródła (w przypadku prac zbiorowych bez podanego redaktora), datę wydania oraz numery stron, na które powołuje się autor pracy, np. (Smith, 2012, s. 44). Pełną bibliografię należy podać na końcu artykułu w formie wykazu alfabetycznego.
4. Jeżeli w proponowanym artykule występują ilustracje, powinny być one przesłane w osobnych plikach graficznych (.tif; .eps; .jpg) w rozdzielczości 300 dpi; a wykresy (tylko odcienie szarości) przygotowane za pomocą Microsoft Office Excel należy dołączyć wraz z plikami źródłowymi (.xls).
5. **Propozycje artykułów powinny być przesłane pocztą elektroniczną, po uprzednim zalogowaniu do systemu OJS:** <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP> według jednego z trzech sposobów:
 - Jeśli Autor zna swój login i hasło, bo wcześniej zakładał swoje konto w „Horyzontach Polityki” (jako autor, recenzent, czytelnik): <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP/login>
 - Jeśli Autor nie jest pewny, czy posiada konto w systemie OJS lub nie pamięta hasła: <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP/login/lostPassword>
 - Jeśli Autor rejestruje się po raz pierwszy: <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP/user/register>
6. Proszę się rejestrować jako „czytelnik”, „autor” oraz w wypadku osób z co najmniej stopniem doktora jako „recenzent”. Domyślnie rejestracja uwzględnia tylko „czytelnika”, a brak zaznaczenia opcji „autor” uniemożliwi wygranie artykułu.
7. **UWAGA: Przy wgrzywaniu artykułu proszę umieścić plik bez danych Autora, ze względu na podwójnie tzw. ślepą recenzję, natomiast w „Metadanych”: imię i nazwisko, stopień, tytuł naukowy, numer osobisty ORCID, miejsce pracy: uczelnia, wydział, instytut, katedra, zakład z adresem, ew. numer grantu, z jakiego powstał artykuł.**

STRUKTURA ARTYKUŁU

1. Nadesłane propozycje artykułów powinny mieć następującą strukturę:
 - imię i nazwisko autora/autorów wraz z jego/jej/ich afiliacją (podane w metadanych do wiadomości Redakcji)
 - tytuł w języku polskim (lub języku oryginału)
 - streszczenie w języku polskim (lub języku oryginału)
 - słowa kluczowe w języku polskim (max. 5)
 - tytuł w języku angielskim
 - streszczenie w języku angielskim 1500-2000 znaków ze spacjami
 - słowa kluczowe w języku angielskim (max. 5)
 - właściwy artykuł z uwzględnieniem merytorycznej struktury: wstęp, metody badawcze, część zasadnicza, wyniki i wnioski
 - wykaz wykorzystanej bibliografii
2. Streszczenie powinno prezentować główne tezy artykułu, a nie informacje o problemach, które autor porusza, i być zrozumiałe bez czytania pracy. Streszczenie powinno zawierać 1500-2000 znaków ze spacjami i posiadać określoną strukturę, odzwierciedlającą istotę artykułu:

WZÓR:

STRESZCZENIE

CEL NAUKOWY:

PROBLEM i METODY BADAWCZE:

PROCES WYWODU:

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:

WYMOGI MERYTORYCZNE

1. Przed nadesłaniem propozycji artykułu prosimy zapoznać się z formularzem recenzji, w którym szczegółowo wyartykułowano zasady oceny merytorycznej artykułu. Formularz recenzji można pobrać ze strony internetowej czasopisma.
2. Każdy nadesłany artykuł powinien składać się z następujących części:
 - a. **WSTĘP**, gdzie opisany jest cel naukowy artykułu, hipoteza badawcza/teza badawcza (problem badawczy) w formie krótkiej i zrozumiałej, z zaznaczeniem nowości/wyjątkowości stawianego problemu badawczego
 - b. **INSTRUMENTY I NARZĘDZIA BADAWCZE** (metody) (bezwzględnie wymagane dla artykułów statystyczno-analitycznych) oraz źródła badawcze z uwzględnieniem najnowszej literatury naukowej dotyczącej traktowanej problematyki
 - c. **CZĘŚĆ ZASADNICZA (PROCES WYWODU)** (z możliwością podziału na sekcje według schematu 1; 1.1; 1.1.1; 2; 2.1.) przeprowadzona w sposób zrozumiały i konkretny, która powinna wykazać znaczenie wyników dociekań naukowych w sposób komparatywny
 - d. **WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ** – jasne i zwięzłe
 - e. **WNIOSKI**, które są odpowiedzią na wcześniej postawiony problem badawczy z konkretnymi **INNOWACJAMI/REKOMENDACJAMI NAUKOWYMI** – może stanowić krótką, niezależną część podsumowującą całość wyводу

Przydatna pomoc naukowa:

http://www.ease.org.uk/sites/default/files/ease_guidelines-june2014-polish.pdf

Autorzy tekstów badawczych wykorzystujących analizy statystyczne są proszeni o zapoznanie się z uwagami:

http://www.pwe.com.pl/files/1436255816/file/wiecej_respektu_dla_liczb_i_zasad_statystyki.pdf

ARTYKUŁY NIEPOSIADAJĄCE TYCH ELEMENTÓW NIE BĘDĄ PRZYJMOWANE DO DAJSZEGO PROCEDOWANIA.

INSTRUCTIONS FOR AUTHORS

GENERAL PRINCIPLES

1. Articles will be accepted in both English (preferred), as well as in Polish
2. All articles submitted for consideration will undergo a process of peer-review. In order for the article to be published, it will need to receive two positive reviews, and confirmation of acceptance from the Editorial Board.
3. Submissions to "Horizons of Politics" should not already have been published elsewhere, or be currently under consideration by another academic journal.
4. The author(s), along with the text of the academic article, must submit a statement and a declaration consenting to the article's free publication, a template of which is available on the journal's website. The author is required to send to the Editor (in the form of a fax, scanned document, or through the post) a statement that consents to the publication of the article free of charge in both hard copy and electronic formats (PDF), as well as for the indexing of the article abstracts in national and international data bases, with whom the editor collaborates.
5. We invite you to submit articles on particular subjects (each issue is devoted to a separate topic, and these articles are published in a special section in each edition that discusses a particular subject), as well as articles on other subjects (published in the section 'Varia'). Deadlines for future editions are:
 - 31 March – the March edition next year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);
 - 30 June – the June edition next year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);
 - 30 September – the September edition next year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);
 - 31 December – the December edition next year (text in Polish and / or congress languages, preferably English);

(These deadlines may be restricted in the case of some special subject issues, especially in relation to thematic articles, which will be invited for submission after a 'call for papers').

6. No article submission or article processing (APC) fees are charged.

TECHNICAL and EDITORIAL REQUIREMENTS

1. Articles sent to the Editor for consideration should be prepared in accordance with the editorial rules:
 - a. font: Times New Roman, 12 pt.;
 - b. line spacing: 1.5 lines;
 - c. the text justified on both sides;
 - d. indentation: standard;
 - e. headings and subheadings: font Times New Roman, 12 pt, bold;
 - f. margins: standard (2.5 cm on each side);
 - g. numbering: continuous, at the centre of the bottom of the page;
 - h. citations contained within the text should be enclosed in quotation marks.
2. The submitted text should contain 20 000-30 000 characters.
3. References to the literature contained in the article should use the author-date system (i.e. the parenthesis system) according **style APA 6** (<http://www.apastyle.org/>). Accordingly, the notes placed directly after the citation or elsewhere should indicate the source in an abbreviated form or bibliographic information. This

following should be enclosed within brackets: the author(s) or in the absence of authors an abbreviated title of the source (such as in the case of collective works without a clear editor), the date of publication, as well as the page number(s) which are cited in the article, e.g. (Smith, 2002, p. 44). A complete bibliography should be produced at the end of the article, and the sources should be listed in alphabetical order.

4. If the article contains an illustration it should be sent in the following file types (.tif; .eps; .jpg) at a resolution of 300 dpi; and graphs (only shades of gray) prepared using Microsoft Office Excel must be accompanied by the source files (.xls).
5. **Articles submitted for consideration should be sent via email, after the sender has logged in at this address:** <https://horyzonty.ignatianum.edu.pl/index.php/HP>
6. **Because of "blind review", please submit article without of informations about the author(s).**
7. Informations about the author(s) should contain the following data: the first and family name(s), the author(s)' degree and academic title, personal ORCID number their place of work (university, faculty, institute, research unit) with address, please submit in the "Metadata".

STRUCTURE of the ARTICLE

1. The submitted article should contain the following structure:
 - The first name and family name(s) of the author(s) along with their institutional affiliation (in the Metadata)
 - The title in Polish (or the original language)
 - An abstract written in Polish (or the original language)
 - Key words in Polish (a maximum of 5)
 - The title in English
 - An abstract written in English of between 1500-2000 characters including spaces
 - Key words in English (a maximum of 5)
 - The article should take into consideration the following substantive structure: an introduction, methodology, some basic results and conclusions
 - A bibliography of sources consulted
2. The abstract should present the main thesis of the article, and not information about the problems that the author is pursuing and which can be understood without reading the article. The abstract should contain 1500-2000 characters including spaces and be structured in a way reflects the essence of the article.

TEMPLATE:

ABSTRACT

RESEARCH OBJECTIVE:

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:

THE PROCESS of ARGUMENTATION:

RESEARCH RESULTS:

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

BASIC RECOMMENDATIONS

1. Before submitting your article for consideration we ask that you refer to the reviewer's form, which presents the details of the guidelines of assessment of the article. The review form can be downloaded from the journal's internet page.
2. Each submitted article should consist of the following parts:
 - a. Introduction, which describes the aims of the article, the research hypothesis/thesis (the research problem) in a way that is short and understandable, indicating the new/original research problem.
 - b. Research tools (methods) (essential for those articles using statistical analysis) as well as the sources of research taking into consideration the newest academic literature in relation to the issues that are being discussed.
 - c. The body of the article (development of the argument) (which can be divided into sections according to the following scheme 1; 1.1; 1.1.1; 2; 2.1.) This should be presented in a clear and concrete manner, and place the research results in a comparative context.
 - d. Results of the research analysis – which should be clear and concise
 - e. Conclusion, which provides an answer to the problem which had been earlier posed with innovations and recommendations – there can also be a short separate section that summarizes the whole argument
A useful study aid can be found: http://www.ease.org.uk/sites/default/files/ease_guidelines-2015.pdf

ARTICLES WHICH DO NOT CONTAIN THE ABOVEMENTIONED ELEMENTS WILL NOT BE ACCEPTED FOR FURTHER CONSIDERATION.

Warunki prenumeraty

„Horyzontów Polityki”

Roczna prenumerata

„Horyzontów Polityki” wynosi 100,00 PLN

Cena 1 egz. w sprzedaży detalicznej wynosi 27,00 PLN
w prenumeracie 25,00 PLN

Annual Subscription Price 80,00 € (mailing cost included)

Zamówienia prosimy kierować na adres:

Akademia Ignatianum w Krakowie

„Horyzonty Polityki”

ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków

ALIOR BANK SA

nr konta: 94 2490 0005 0000 4600 9871 1366

SWIFT: ALBPPLPW

DYSKURS POLITOLOGICZNY

Seria wydawnicza Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Akademii Ignatianum w Krakowie pod redakcją Włodzimierza Bernackiego, Wita Pasierbka, Bogdana Szlachty

Dotychczas w części „monografie” ukazały się publikacje:

- Anna Krzynówek, *Rozum a porządek polityczny. Wokół sporu o demokrację deliberatywną*, Kraków 2010, ss. 416.
- Paweł Kaźmierczak, *Dietrich von Hildebrand wobec narodowego socjalizmu*, Kraków 2011, ss. 324.
- Radosław Rybkowski, *Upadek stopni – stopnie upadku. Problemy amerykańskiego szkolnictwa wyższego*, Kraków 2011, ss. 224.
- Konrad Oświecimski, *Grupy interesu i lobbying w amerykańskim systemie politycznym*, Kraków 2012, ss. 652.
- Mirosław Lakomy, *Rynek radiowy w Polsce*, Kraków 2012, ss. 144.
- Paweł Armada, *Szkoła myślenia politycznego Leo Straussa*, Kraków 2012, ss. 612.
- *The Problem of Political Theology*, ed. by Paweł Armada, Arkadiusz Górniewicz, Krzysztof C. Matuszek, Kraków 2012, ss. 228.
- Agnieszka Puszkow-Bańka, *Polska i Polacy w myśli narodowej demokracji na przełomie XIX i XX wieku (Jan Ludwik Poptawski, Zygmunt Balicki, Roman Dmowski)*, Kraków 2013, ss. 314.
- Mirosław Lakomy, *Demokracja 2.0. Interakcja polityczna w nowych mediach*, Kraków 2013, ss. 404.
- Rafał Lis, *Ku społeczeństwu cywilnemu i bogactwu narodów. Główne koncepcje polityczne i prawne szkockiego Oświecenia*, Kraków 2014, ss. 399.
- Konrad Oświecimski, *Lobby etniczne a polityka zagraniczna USA – wybrane przykłady*, Kraków 2014, ss. 311.
- *Problemy demokracji*, redakcja naukowa Mirosław Lakomy i Maria Nowina Konopka, Kraków 2014, ss. 221.
- Mirosław Lakomy, Leszek Porębski, Natalia Szybut, *Polityka 2.0. Aktorzy polityczni w świecie nowych technologii*, Kraków 2014, ss. 254.

- Aleksandra Pohl, *Autorytaryzm. Studium psychologiczne*, Kraków 2015, ss. 286.
- *NetoDEMOKracja: Web 2.0 w sferze publicznej*, redakcja Konrad Oświecimski, Aleksandra Pohl, Mirosław Lakomy, Kraków 2016, ss. 268.
- *Zarządzanie i nowe technologie ICT w sferze publicznej*, redakcja Mirosław Lakomy, Konrad Oświecimski, Kraków 2017, ss. 178.
- Konrad Oświecimski, Mirosław Lakomy, *E-kampanie prezydenckie w USA i w Polsce*, Kraków 2017, ss. 286.
- Tomasz Litwin, Krzysztof Łabędź, Radosław Zyzik, *Aktualna debata wokół zasad ustrojowych w Polsce*, Kraków 2019, ss. 168.

Dotąd ukazały się następujące zeszyty tematyczne
„Horyzontów Polityki”

- 2010, Vol. 1, N° 1 – Polityczna natura człowieka /
Political Nature of Man
- 2011, Vol. 2, N° 2 – Polityczny potencjał człowieka /
Political Potential of Man
- 2011, Vol. 2, N° 3 – Edukacja polityczna / Political Education
- 2011, Vol. 3, N° 4 – Nie-ludzki wymiar polityki /
Non-Human Dimension of Politics
- 2012, Vol. 3, N° 5 – Religijne wizje polityki /
Religious Visions of Politics
- 2013, Vol. 4, N° 6 – Patriotyzm i tożsamość /
Patriotism and Identity
- 2013, Vol. 4, N° 7 – Rzeczpospolita i republikanizm /
Polish Commonwealth and Republicanism
- 2013, Vol. 4, N° 8 – Europeizacja Europy /
Europeanization of Europe
- 2013, Vol. 4, N° 9 – Poza horyzont / Beyond the Horizon
- 2014, Vol. 5, N° 10 – Procesy europeizacji / Europeanisation
Processes
- 2014, Vol. 5, N° 11 – Ćwierć wieku wolności: Polska 1989-2014 /
25 Years of Freedom: Poland 1989-2014
- 2014, Vol. 5, No 12 – System polityczny: autonomia, auto-
reprodukcja i dehumanizacja? /
The Political System: Autonomous,
Self-Reproducing and Non-Human?
- 2014, Vol. 5, N° 13 – Różne oblicza polityki / Politics, Policy
and Polity
- 2015, Vol. 6, N° 14 – Suwerenność / Sovereignty
- 2015, Vol. 6, N° 15 – Dehumanizacja adwersarza politycznego /
The Dehumanization of the Political
Adversary
- 2015, Vol. 6, N° 16 – Polityka publiczna / Public Policy

- 2015, Vol. 6, N° 17 – European Economy and Geopolitics /
Gospodarka europejska a geopolityka
- 2016, Vol. 7, N° 18 – Wokół sporów o suwerenność / Around
the Disputes over Sovereignty
- 2016, Vol. 7, N° 19 – Osoba, wspólnota, polityka / Person,
Community, Politics
- 2016, Vol. 7, N° 20 – Konflikt na Ukrainie – reaktywacja
geopolityki? / The Conflict in Ukraine –
the Reactivation of Geopolitics?
- 2016, Vol. 7, N° 21 – Secularization of Political Thought
in Russia: From the “Right of Existence”
to the Empire and Geopolitics
- 2017, Vol. 8, N° 22 – Handel międzynarodowy / International
Trade
- 2017, Vol. 8, N° 23 – Międzynarodowe stosunki gospodarcze /
International Economics
- 2017, Vol. 8, N° 24 – Globalne dobra publiczne / Global Public
Goods
- 2017, Vol. 8, N° 25 – The Scottish Enlightenment
and the Challenges of Commercial Society
- 2018, Vol. 9, N° 26 – Analiza zapisów Konstytucji
z 1997 r. / Analysis of the Provisions
of the Constitution from 1997
- 2018, Vol. 9, N° 27 – Procesy sekularyzacyjne
w Kościele katolickim / Secularization
in the Catholic Church
- 2018, Vol. 9, N° 28 – Namysł politologiczny nad Konstytucją
RP z 1997 roku / The Reflection on the
Constitution of the Republic of Poland 1997
from the Political Science Perspective
- 2018, Vol. 9, N° 29 – Local Public Policies
- 2019, Vol. 10, N° 30 – Namysł nad władzą polityczną /
The Reflections on the Power
- 2019, Vol. 10, N° 31 – Władza polityczna w tradycji judeo-
-chrześcijańskiej / Political Power in Judeo-
-Christian Tradition